

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Lettgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 408

Poznań, piątek dnia 5 września 1930

Rok XXV

Lwów i Targi Wschodnie

Natknąłem się zaraz pierwszego dnia po przyjeździe do Lwowa na dawnego koleżę, jeszcze z ławy szkolnej, rodowitego Lwowianina, znającego doskonale miejscowe stosunki z uwzględnieniem kwestyj ekonomicznych, jako jego fachowej specjalności. Nie zdziwił się zbyt, spotkawszy mnie, chociaż w tych stronach nie byłem od szeregu lat, a ostatnio widzieliśmy się bodaj, że w czasie wojny światowej. Powiedział po prostu:

„Nareszcie i Lwów doczekał się znów swych wielkich dni! Mamy jubileuszowe targi, a równocześnie nasze nieszczerne teatry — po długim okresie wegetacji — przeszły pod rządy ludzi, którzy chcą i potrafią pracować na tem polu, zaczynając właśnie dzieło odrodzenia sceny lwowskiej. Dwa wydarzenia naprawdę nieprzeciętnej doniosłości, nie więc dziwnego, że oczy całej Rzeczypospolitej zwrócone są w tej chwili na Lwów i że wszystkich stron zdążyła tu każdy, a w pierwszym rzędzie spodziewamy się dużego napływu braci z podziennikarskiego znaku.”

Przybyło jej istotnie sporo — nie mylił się pod tym względem mój rozmówca, — ale była to tylko kropla w morzu w porównaniu z falą przyjezdnych, jaka zalała Lwów. Już w biurze informacyjnym Targów Wschodnich powiadomiono mnie, że napływ gości jest bardzo duży. Zresztą odczułem to na własnej skórze, bowiem nie mogłem dostać kwatery i musiałem wędrować od hotelu do hotelu, aż udało mi się wreszcie znaleźć więcej, niż skromny pokój.

Każdy pociąg tymczasem przywoził nowe zastępy, to też na ulicach zawrzało dawno tu niewidziane życie, jak mówią stali mieszkańcy. Pod wieczór, w wilgę otwarcia Targów, ruch był tak ogromny na głównych szlakach, że człowiek z trudnością przeciskał się: zwarta fala płynęła powoli, zajmując również część jezdni, a w tym tłumie nie rzucił się nawet zbytnio w oczy pejsate i chałcasiaste okazy rozmaitego gatunku. Na brak których, niestety, przemili nadpętlwiński gród nie może się uskarżać.

To jest jedna z jego plag. Nie kochać Lwowa — trudno. O ileż jednak potężniej działały jego niezwykły urok, o ileż wyraziście przemawiałoby do każdego rdzennie polskie serce miasta — bohater, gdyby znikł z powierzchni wraskliwy i ohydny pod każdym względem nalot!

Całe szczęście, że — jak już wspominałem — ginął on w tłumie przyjezdnych, którzy czuli się tu odrazu, niczem u siebie w domu, skapani w atmosferze serdeczności. Lwów powinien doprawdy mieć w swym herbie dewizę: „sercem gryzę” i wówczas dopiero — w połączeniu z przepiękowanym wielokrotnie krwią męczeńską swym klejnotem „semper fidelis” — mielibyśmy pełne oblicze tego miasta.

Jego wielkie dni zaczęły się już właściwie w niedzielę kiedy to cała ludność polska w zgodnym szeregu, ramię przy ramieniu, zwarta lawą płonących serc zaprotestowała przeciwko buńczucznym pogróżkom współczesnych Krzyżaków, gromkim głosem wołając: „wara od polskiej ziemi!”... Ten potężny zew ostrzegawczy był skierowany również pod adresem awanturujących się coraz bardziej Ukraińców, których bezczelność już dawno przebrała miarkę. Świadczą o tem aż nadto wymowne ciągle wypadki sabotażu, liczne i mnożące się wciąż na prowincji serje podpań, wreszcie — napady uzbrojonych szajek.

W związku z uroczystością otwarcia jubileuszowych Targów Wschodnich obawiano się, że Ukraińcy wywołają jakieś poważniejsze awantury w mieście, a nawet na ten temat krążyły różne po-

W obawie izolacji w Genewie

Jeszcze o decyzji rządu Rzeszy

London, 5. 9. (PAT). W obszernej depeście korespondent berliński „Times'a” stwierdza, że incydent z Treviranusem został zamknięty przez decyzję gabinetu Rzeszy kontynuowania na przyszłość łagodniejszych metod Stresemanna. Curtius skarżył się — pisze korespondent, — że jest ignorowany i traktowany jak minister bez teki, co spowodowało wystąpienie kanclerza w obronie ministra Curtiusa, który oświadczył, że polityka zagraniczna należy do kanclerza i ministerstwa spraw zagranicznych.

Korespondent stwierdza dalej, że wysuwane wnioski o rzekomo powstałym konflikcie między kanclerzem Brueningiem, Curtiusem a Treviranusem są nieprawdopodobne. Curtius i Treviranus omawiali uprzednio razem sytuację, poza tem Treviranus znał przedtem treść mowy kanclerza wygłoszonej w Trewirze, a wreszcie gabinet jednomyślnie zaaprobował po-

wrót do metod Stresemanna oraz wyłączną odpowiedzialność kanclerza i min. spraw zagr. za politykę zagraniczną Rzeszy.

Korespondent konkluduje, że Treviranus został przekonany o celowości porzucenia swego eksperymentu. Niektóre bowiem koła w Niemczech uważają za wskazane przedstawić światu zamiary Niemiec w jaskrawej nagości, świat zaś — oświadcza dalej „Times” — może powinszować sobie, że miał sposobność uświadomienia sobie wyraźnie tego, co mu ukazano. Korespondent dodaje w końcu, że na tem samem posiedzeniu gabinet omawiał politykę Niemiec wobec Ligi Narodów, z czego logicznie wypływa, niedopowiedziany przez „Times'a” wniosek, będący poglądem tutejszych kół politycznych, że odwołanie akcji Treviranusa przez rząd Rzeszy następuje w przededniu zwołania Ligi Narodów w obawie reakcji w Genewie.

Wykrety Treviranusa

Berlin, 5. 9. (PAT). Wczoraj na zgromadzeniu wyborczym, zwołanem przez partje Ludową i Konserwatywną w Królewcu wygłosił min. Treviranus mowę, w której nawiązując do swojego wystąpienia w czasie uroczystości plebiscytowych, oświadczył:

„Nie zaprzeczam się naogół, że 10-ta rocznica plebiscytu w Prusiech nakłada obowiązek nawet na ministra, aby nie przechodził obojętnie nad znanym powszechnie faktem. W krótkim czasie atoli pojawiła się w prasie lewicowej wątpliwość, czy też nie naruszyłem kompetencji i autorytetu rządu Rzeszy. M. i. odnosiło się to do mylnego zrozumienia wywiadu na łamach „Königsberger Allgem. Ztg.”, której przedstawiciel w przeciwieństwie do poglądów moich i rządu Rzeszy zapowiedział natychmiastową akcję rządu w sprawie korytarza. Wskutek zajęć, spowodowanych akcją wyborczą, ten mylny sposób przedstawienia rzeczy późno doszedł do mojej wiadomości. W Trewirze kanclerz Rzeszy złożył w tej sprawie oświadczenie, samo przez

się zrozumiałe. Podkreślił to następnie jednogłośnie gabinet.

„Wszystkie inne twierdzenia są zmyśnione. Kwestja odpowiedzialności poszczególnych resortów ministerjalnych określona została przez konstytucję. Mimo, że będąc członkiem rządu z tytułu stanowiska komisarza do spraw wschodnich, otrzymałem od prezydenta Rzeszy zlecenie, abym obok praktycznej pracy w zakresie konwersji długów rolnictwa, wykonywanej wspólnie z pruskim ministrem opieki społecznej, starał się o nadanie jednolitego kierunku polityce wschodniej wszystkich resortów rządu Rzeszy i bronił tej polityki przed parlamentem, — nie wynikają z tego żadne konsekwencje w stosunku do polityki zagranicznej. Nikt jednak nie może z góry upewnić się, że mniej pokojowe nastrojenie sąsiedzi nadużyją nawet skromnego wyrazu „dążenia do egzystencji”, jako hasła do swoich własnych celów. Wiem, że ten, kto krzyczy, niema racji. My jednak nie potrzebujemy krzyczeć, my mamy rację i zachowamy spokój.”

Młodzież polska na Litwie w obronie polskości

Uchwały 4-go zjazdu polskiej młodzieży akademickiej w Kownie

Wilno, 5. 9. (PAT). Prasa wileńska podaje, iż w Kownie zakończył się onegdaj 4-ty Zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy. W zjeździe wzięło udział przeszło 150 osób. Zjazd m. in. jednomyślnie powziął rezolucję następującą: 4-ty Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej stwierdza: 1) że wszelkie wysiłki społeczeństwa polskiego na Litwie, w celu zachowania młodemu pokoleniu oblicza narodowego na normalnej drodze, przewidzianej przez ustawodawstwo, zostało prawie zupełnie uniemożliwione, 2) że z powyższej racji grozi nam rychło i niechybnie wynarodowienie, 3) że walka o najdroższy skarb, jakim jest nasz język i świadomość narodowa, przejść winna — przykładem

smutnych lat przedwojennych — na teren rodziny i życia prywatnego.

4-ty zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy uchwalili uznać za naczelny obowiązek całej uczącej się młodzieży polskiej czynne szerzenie w swoim otoczeniu polskiej nauki czytania i pisanie oraz wiadomości z historii narodowej i ojczystej, i rzucić hasło „niech każdy z nas nauczy choć jedno dziecko polskie po polsku.

4-ty zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy, stwierdzając, iż prasa i książka jest potężnym środkiem walki o utrzymanie narodowego stanu posiadania, gorąco wzywa i zobowiązuje młodzież do szerzenia polskiego słowa drukowanego wśród szerokich warstw ludności polskiej Litwy.

głoski. (W rzeczywistości Ukraińcy następnie podpalili trybuny na boisku klubu sportowego obok Targów — red.) Ukraińcy zapomnieli jednak, iż w grę tu wchodziła ludność, którą nie tak łatwo naszarażyć! Złożyła już ona niejednokrotnie tego dowody, chociażby ostatnia, przed przeszło dziesięciu laty.

Nie więc dziwnego, że nie zdołano

wywołać rozterki, a jedynym widomym przejawem owych pogłosek były skonsygnowane bardzo licznie oddziały policji, zwłaszcza w dniu otwarcia Targów Wschodnich. Podczas akademii w Teatrze Wielkim sam gmach obstawiono policją, a po mieście krążyły w pokaźnej ilości patrole piesze i konne. Utworzono dalej bez mała całe kordony wzdłuż dro-

gi, prowadzącej do terenów targowych, gdzie również na każdym niemal kroku spotykało się przedstawicieli bezpieczeństwa publicznego.

Sam akt otwarcia, t. zw. akademja (której przebieg znany już jest z depezy), nie przyniósł specjalnie doniosłych motywów i wypadła naogół dosyć blado. Trudno się temu dziwić, gdyż była zaimpromizowana poniekąd, a jeszcze na dosłownie godzinę przed naznaczonym terminem nie wiadano dokładnie, czy się odbędzie — wszystko z powodu poważnych niedomagań organizacyjnych. Wytworzył się chaos, bowiem za wielu znalazło się rozkazujących, a za mało — wykonawców. Nie można tu winić samych Targów Wschodnich. Dużą rolę odgrywały inne czynniki — fakt pozostaje jednak faktem, że tego rodzaju uroczystości nie nadają się do popisów improwizacyjnych, gdyż cierpi wówczas sprawa.

Na szczęście na samych Targach to się już nie mogło odbić, bowiem już były zmontowane.

Z pobieżnego przeglądu — siłą rzeczy w zawrotnym tempie, zatem o dokładności nie może być mowy — odniosłem wrażenie, że wykończono niemal wszystko na czas. Zapewne, jeszcze w ciągu całego dnia dzisiejszego rozlegały się tu i owdzie w pawilonach stukania młotków, zgrzyty pił, oraz huk odsuwanych pak, które przed chwilą opróżniono; jeszcze przyodzabiano niejedno stoisko, lub uzupełniano kolekcje towarów, były to już jednak tylko szczegółiki Pustych miejsc widziało się naogół niewiele, a całość sprawiała dodatnie wrażenie.

Przyczynia się do tego niewątpliwie wspaniały teren, obfitujący w zieleń, której brak Targom Poznańskim. Mają one natomiast ten plus, iż przedewszystkiem znajdują się w śródmieściu, co jest kolosalnym atutem, zwłaszcza, że we Lwowie komunikacja nie należy do najlepszych. Tramwaje jeżdżą tu rzadko, taksówki swym wyglądem mogą zachęcić chyba... samobójców, wreszcie autobusy ponoć istnieją, ale kursują, jak na lekarstwo. Słowem, najpewniej można dostać się na teren targowy, używając przyrodzonej lokomocji, tylko, że trwa to dosyć długo, a nie każdy może pozwolić sobie na szafowanie takim skarbem, jak czas.

Targi Wschodnie — ze względu na dużą ilość pawilonów, budyneków, kiosków itp., a nikłą liczbę większych gmachów — robią wrażenie wystawy; pod tym względem w Poznaniu posiadane obiekty z targowego specjalnie punktu widzenia prezentują się korzystniej. Umożliwiają one bardziej planowy rozkład eksponatów i wytwarzają pewną ciągłość. Tu tej ciągłości brak, co dla fachowca jest pewnym minusem; z drugiej strony jednak nie ma się monotoni i zawsze łatwiej nam dokładnie zapoznać się z zawartością mniejszych obiektów, zwiędzić je gruntownie, niż gdy się ma do czynienia z większymi kompleksami. Słowem — jak zresztą wszędzie — istnieją dwie strony medalu; jak wszędzie mamy światła i cienie...

W pierwszym dniu Targów ruch był wielki popołudniu i wieczorem, było nawet dużo zwiedzających. Z Poznania zjechało też sporo osób. P. in. przybył p. prezes Samulski z małżonką, p. dyr. Pawłowski z małżonką, dyrektor Związku Tow. Kupieckich p. Sikorski, p. radca Cynka, p. dyr. Leon Szczurkiewicz i in. Dwaj ostatni zjechali przedewszystkiem, by wziąć udział w kulturalnej części wielkich dni Lwowa, t. j. w otwarciu trzech miejskich scen pod nową dyrekcją pp. Czapelskiego i Zaleskiego. O tych uroczystościach napiszę osobno.

Jerzy HERNICZEK.

Msza św. odprawiana jest w każdy piątek miesiąca u OO. Jezuitów za wszystkich ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu. Ofiary przyjmuje Banki, Redakcja Gazet i P. K. O. nr. 207 470

Walka o Londyn

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Londyn, w wrześniu.

Londyn, jako metropolia największego z znanych w historii świata imperjów, przedstawia dla polityka i ekonomisty, dla psychologa i socjologa, dla artysty i uczonego, dla człowieka interesu i dla człowieka szukającego rozrywek, wreszcie dla dziennikarza, badającego zjawiska dnia codziennego w szerokiej skali, niezmiernie ciekawe pole obserwacji. Tutaj krzyżują się największe interesy, tutaj nagromadzone są bogactwa całego świata, stąd widać najlepiej, co istotnie ważne jest w życiu, gdzie tkwią sprężyny poruszające bieg wypadków i jak działają.

Dziwić się należy, że prasa polska tak bardzo niedocenia znaczenia tej placówki, że w całym Londynie, jak długi i szeroki, dwóch jest tylko stałych korespondentów polskich, z których jeden swoje zajęcia dziennikarskie traktuje ubocznie. Prawda, sytuacja finansowa prasy polskiej, z małymi wyjątkami, jest opłakana, a utrzymanie stałego korespondenta w Londynie, o ile ma pracować naprawdę pożytecznie, jest niezmiernie kosztowne, jednak, zdaniem moim, winien się znaleźć sposób na zaradzenie temu nietylko dla naszych interesów szkodliwym ale i kompromitującemu prasę polską w oczach zagranicy brakowi. Istnieje przecież w Warszawie Związek Wydawców Czasopism, którego władze powinny się zastanowić nad możliwością utworzenia w Londynie stałej polskiej placówki prasowej w postaci agencji lub choćby utrzymania wspólnym wysiłkiem stałego korespondenta, któryby prasę zrzeszoną w Związku lub pewien jej odłam informował o biegu wydarzeń na tym najważniejszym odcinku polityki światowej i światowego życia gospodarczego.

Istnieje wprawdzie w Londynie ekspozytura Polskiej Agencji Telegraficznej, ale jej zadaniem jest nadawanie depesz z ograniczeniem się do czysto informacyjnego zakresu. Tymczasem niemniej ważne jest poddawanie analizie zjawisk dokonujących się na terenie brytyjskim lub zahaczających o sferę interesów imperjum brytyjskiego. A tego wciąż jeszcze brak, pomijając nieźłą zresztą działalność wspomnianych dwóch korespondentów.

Teren londyński jest niedoceniany nietylko przez prasę polską. Nawet nasze sfery gospodarcze, odznaczające się przecież znaczną trzeźwością poglądów i praktycznym ujmowaniem swych interesów, nie potrafiły zdobyć się na dostateczną reprezentację w Londynie. A przecież już obecnie, przy tak stosunkowo małym wysiłku naszych kół gospodarczych, Anglja w naszym handlu zagranicznym odgrywa przodującą rolę, wyprzedzana tylko przez Niemcy a utrzymująca się na równym mniej więcej a często wyższym poziomie z Czechosłowacją i Austrią. Nie należy wątpić, że przy odpowiednich staraniach z naszej stro-

ny cyfry obrotu handlowego a zwłaszcza eksportu polskiego do Anglii dalyby się zwiększyć bardzo poważnie. Trzeba tylko umiejętnie rozpocząć akcję propagandową dla towaru polskiego wśród konsumentów, a przede wszystkim wśród kupców, zwłaszcza hurtowników angielskich, akcję tę systematycznie i solidnie kontynuować, a możemy być pewni pokaźnych rezultatów.

Jeżeli już obecnie towar polski, głównie artykuły spożywcze, drzewo i wyroby z drzewa, różne produkty uboczne gospodarstwa hodowlanego itd. docierają w dość znacznych ilościach na rynki angielskie, jest to w przeważającej mierze zasługa nietylko przedsiębiorczości polskiej w kraju samym, ale nielicznych polskich pionierów, osiadłych od dawnych lat w Londynie, posiadających rozległe stosunki w sferach gospodarczych Anglii i wkładających w pracę nad zbliżeniem ekonomicznym polsko-angielskim wiele energii i wysiłków. Niektórzy z nich są już obywatelami brytyjskimi, inni zachowali nietylko przywiązanie do kraju, jak tamci, ale i przynależność państwową polską. Ludzie ci oddają naszej sprawie nieocenione usługi, z których przedewszystkiem powinniśmy korzystać.

Okazało się w niedawnej przeszłości, jakie szkody wyrządzają eksportowi polskiemu do Anglii luźne a przytem niesolidne dywersje handlowe elementów różnego autoramentu, przeważnie żydowskiego, które obrały sobie Anglję za teren swych nieczytych działań. Głośnym i jakżeż szkodliwym echem rozległa się przed dwoma laty afera zafalszowania masła polskiego, z powodu której jeszcze dzisiaj niektórzy importerzy angielscy odnoszą się nieufnie do masła polskiego, zwłaszcza jeśli pojawia się z nowych źródeł dostawy.

Stąd wypływa wniosek, że rynek angielski otoczony być musi szczególną pieczołowitością, że można na ten rynek wysłać tylko towar doborowy, który dla marki polskiej zdobędzie zaufanie, wreszcie że o stałym podboju tego rynku tylko wówczas może być mowa, jeśli nasi producenci i kupcy nietylko dostosują się do wysokich naogół wymagań jakościowych ale i do zwyczajów handlowych angielskich, do punktualnego i nawskroś solidnego wywiązania się z wszelkich zobowiązań, do dostarczania towaru w wymaganej opakowaniu i standardzie jakościowym i ilościowym.

Rynek angielski jest trudny do zdobycia, jest wybredny i wymagający. Ale jest to największy rynek świata, o który toczy się od dziesiątek lat walka wielu konkurentów. Trzeba i nam zaprawiać się w tej walce, bo mówiąc przysłowiem „gra warta świeczki”.

Jak najskuteczniej i najszybciej trafić do tego rynku, o tem napiszę w następnej korespondencji.

Bystander.

przejednać nienasyconych Niemców. Prasa, stojąca blisko Quai d'Orsay, nie miałaby nic przeciwko temu, gdyby kwestja Saary została jak najprędzej załatwiona, inaczej mówiąc, gdyby Francja zrezygnowała z plebiscytu. Natomiast w ostatnich dniach, jakby na znak, dany przez jakiegoś niewidzialnego kapelmistrza, zmieniła ona po części stanowisko względem Pomorza.

Wyniknęła z tego nawet pewna zabawna kafeonja, gdyż nie zdołano nastroić od razu wszystkich artykułów na tę samą nutę.

I tak w germanofilskiej „Volonté” artykuł znanego p. Ernesta Judeta opowiada się za tezą niemiecką w sprawie Pomorza. W kilka dni później, tenże sam dziennik ogłosił inny artykuł wstępny, w którym czytamy: „Nie jest, zdaniem naszym, rozważnym przewidywanie oddania jakichkolwiek terytoriów Niemcom. Granice bowiem takie, jakimi są, powinny pozostać. — Mogłyby one zapewne być pod pewnymi punktami kwestjonowane. Przez ich przesunięcie stworzyłoby się jednak nową niesprawiedliwość”.

Podobne dysonanse można również zauważyć w „Republique”, organie p. Daladier. Niedawno jeden z jej współpracowników, p. Dominique, wręcz oświadczył, iż rewizjacje niemieckie nie zagrażają istnieniu Polski. Wobec tego należy brać pod uwagę wynalezienie pewnego kompromisu. Kompromis ten naturalnie miał odnosić się do Pomorza. Teraz zaś następuje w „République” zmiana frontu. Oświadcza ona bowiem, iż ponieważ „korytarz” jest zamieszkały przez ludność polską, więc powinien pozostać przy Polsce.

pod warunkiem jednak, by przyszło do porozumienia ekonomicznego i politycznego pomiędzy tą ostatnią a Niemcami. Radykalny organ dorzuca jeszcze z patosem: „Pamiętajmy o wielkiej zasadzie republikańskiej, mianowicie o wolnym prawie ludów dysponowania swemi losami!”

Czemu przypisać te nowe nastroje? Dlaczego raptem w przeciągu tygodnia obecne granice Polski stały się nienaruszalne, a polskie Pomorze zyskało łaskę w oczach lewicy? Wytłómaczenie tego zjawiska, należy prawdopodobnie dopatrywać się w fakcie, że p. Briand był w ostatnich czasach ostro atakowany z powodu Polski. Zarzucono mu, że poprzez projekty zbliżenia francusko-niemieckiego i federacji europejskiej, zmierzał do jej osłabienia; że plany jego tylko wtedy mogłyby dojść do skutku, gdyby Polska zgodziła się na swoją amputację. Ponieważ zaś nie chciała się dać namówić do popełnienia samobójstwa więc przeszkadzała w jego kombinacjach.

Z powodu tych gwałtownych napaści na ministra spraw zagranicznych, prasa, popierająca jego politykę, uważała zapewne za stosowne zmienić taktykę względem kwestji polskiej, by p. Briandowi nie utrudniać sytuacji na Quai d'Orsay. Czy tego rodzaju manewr się uda, to inna rzecz. W licznych kołach narodowych wyrażane jest życzenie, by teka spraw zagranicznych przeszła w inne ręce. Byłoby to niezmiernie szczęśliwe, stwierdza dziennik „Ordre”, i dla Francji, i dla Polski, i dla sprawy pokoju.

I. Briarea.

Akcja wyborcza Stron. Narodowego

Dnia 1 września przed południem odbyło się pod przewodnictwem prez. Rybarskiego posiedzenie posłów i senatorów Klubu Narodowego, poświęcone omówieniu sytuacji politycznej w związku z rozpisaniem wyborami.

Tego samego dnia po południu odbyła się konferencja prasowa, w której wzięli udział liczni przedstawiciele narodowej prasy stołecznej i prowincjonalnej. Przedmiotem konferencji była kampanja prasowa w okresie wyborczym.

Dnia 2 września obradował zarząd główny Stronnictwa wspólnie z prezesami i delegatami zarządów okręgowych. Przewodził prezes Stronnictwa, p. Joachim Bartoszewicz. Zarząd

zamianował komisarzy wyborczych na cały obszar państwa i ustalił techniczne zasady akcji wyborczej.

Dnia 3 września odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Stronnictwa Narodowego pod przewodnictwem prezesa p. Bartoszewicza. Komitet postanowił wystąpić do wyborów samodzielnie z własną listą narodową. Ustalono również stosunek do innych ugrupowań wyborczych. Szczególniejszą uwagę poświęcił komitet polityczny taktyce wyborczej Stronnictwa na kresach wschodnich.

Cztery powyższe zebrania stanowią początek akcji wyborczej Stronnictwa Narodowego, która niezwłocznie przeniesiona została na teren okręgowy.

Rodacy!

W niedzielę, dnia 7 września br. wszyscy obywatele miasta Poznania stawiają się tłumnie na Placu Wolności na godz. 12 celem wzięcia udziału w ogólnonarodowej manifestacji protestacyjnej przeciwko bezczelnym roszczeniom prusactwa do zachodnich ziem i dostępu Polski do morza.

W dniu tym wylegnie na ulice miasta polska ludność Poznania, by wykazać całemu światu gotowość obrony granic Rzeczypospolitej.

W pochodzie przededfilują wszystkie stany, bez różnicy poglądów i przekonań politycznych, dokumentując tem swą dojrzałość obywatelską i gorącą miłość Ojczyzny.

Niema różnic, gdy kraj w niebezpieczeństwie. Milkną spory, gdy drażliwa łapa pruska sięga po polski śląsk i Pomorza. Nikogo nie może zbraknąć na manifestacji!

Zmiana konsula niem. w Katowicach

Jak donoszą z Katowic, dotychczasowy niemiecki generalny konsul w Katowicach bar. Gruennau nie wróci już na swe stanowisko, gdyż ma być mianowany zastępcą szefa wydziału personalnego w ministerstwie spraw wewnętrznych w Berlinie. Bardzo interesujące są zakulisowe intryki, które przyczyniły się do odwołania barona Gruennau z Katowic.

Od dłuższego czasu klika nacjonalistyczna „Volksbundu” z dyr. Ulitzem na czele prowadziła przeciwko niemu zaciekłą kampanję. W ubiegłym roku jeździli do Berlina celem utracenia bar. Gruennau, księżę Pszczyński, poseł Ulitz i poseł dr. Pant. Należy zaznaczyć, że baron Gruennau w czasie katastrofy Niemiec w r. 1918 był tym, który wręczył Wilhelmowi akt abdykacji do podpisania. Z tego też powodu był w kołach monarchistycznych zniechęcony. Podobno jego następcą ma zostać jeden z niemieckich socjalistów.

Bezrobotna inteligencja w stolicy

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.). Stan bezrobocia wśród inteligencji w Warszawie charakteryzuje fakt, że kiedy Magistrat ogłosił, iż potrzebuje 500 osób do sporządzenia list wyborczych, zgłosiło się przeszło 2.000 kandydatów. (w)

Kredyty dodatkowe na wybory

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.). Koszta wyborów dla państwa wynoszą, jak wykazało doświadczenie ostatnich wyborów, przeszło dwa i pół miliona złotych. Tegoroczny budżet państwa nie przewiduje żadnych funduszy na te cele. Dla pokrycia kosztów będą musiały być zgłoszone wnioski o kredyty dodatkowe. (w)

Niesnaski rodzinne przyczyną samobójstwa

Lublin, 5. 9. (PAT) W nocy z dn. 2 na 3 b. m. we wsi Barchaczew, powiatu zamojskiego, Anna Byczak wraz ze swą 4-letnią córką skoczyła do studni i utonąła. Przyczyną samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Kosów na Gdańsk

Kosów, 5. 9. (PAT) W bieżącym sezonie zebrano tu około 2.000 zł na Macierz gdańską, na obronę ziem wschodnich, na flotę polską itd. Dochód uzyskano z koncertów i wykładów, bawiących w zakładzie kuracjuszy, m. in. prof. Ignacego Chrzanowskiego, Antoniego Ossendowskiego, dyr. Reduty Juliana Osterwy, profesora Glixellego i konsula z Czerniowiec Kijeńskiego.

KUPUJMY CEGIELKI NA BURSE
RZEMIEŚLNICZĄ (P. K. O. 212 664)

Chaotyczne nastroje w obozie pacyfistów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, w wrześniu.

Mnożące się manifestacje Niemców powinny rozwiać wszelkie złudzenie niepoprawnych optymistów. Niema jednak gorszych ślepców, od tych, którzy przejrzeć nie chcą. Do nich należą tutejsi radykalowie z p. Herriotem na czele. Odkrył on bowiem niedawno niebezpieczeństwo niemieckie, ale już pacyfizm jego wziął w nim górę. Dalej więc śpiewa hymny pochwalne na jego cześć w prasie paryskiej i prowincjonalnej. Stwierdza co prawda, że tworzący się w Niemczech kartel występuje przeciwko traktatowi wersalskiemu, ale p. Herriot na to odpowiada: jesteście pacyfistami, bardziej niż kiedykolwiek. Nie należy zbyt pochopnie przejmować się sytuacją; nie trzeba oddawać się ponurym myślom czarnego, jak djabeł pesymizmu, bo przecież istnieją... demokratyczne Niemcy!

A wystąpienia Treviranusa i innych? — Są to, jego zdaniem, tylko manifestacje nierozważne, albo co najmniej nie na czasie, gdyż wywołały w Polsce gwałtowną reakcję. Pacyfiści francuscy zachowują wciąż zimną krew, ponieważ posiadają niezawodną receptę na ocalenie Europy, byle tylko ona „chciała chcieć”. Tym cudownym lekiem jest rozbrojenie i federacja europejska. Niestety stary militarizm podnosi głowy nawet we Francji, bo czyż niedawno p. Maginot, minister

wojny, nie odważył się oświadczyć, iż granica francuska jest otwartą i wobec tego należy ją zabezpieczyć w jak najprędszym czasie. Tego rodzaju obawy stałyby się płonne, gdyby wreszcie zechciano przeprowadzić ową „dewaloryzację granic”, za którą opowiadają się pacyfiści „über alles”.

Tymczasem jest to właśnie jedna z najmniejbezpieczniejszych chimer, która pangermanizm chce wykorzystać dla zmiany granic. Dlatego też tutejsze koła narodowe wyrażają nadzieję, że delegacja francuska w Genewie otrzyma stanowcze instrukcje, aby zapobiec zgóry ewentualnym posunięciom osobistym p. Brianda. Ze wszech stron podnoszą się głosy, przestrzegające przed jego projektami, mogącymi wprowadzić ogólny zamęt. W tym duchu wyraża się nietylko opinia francuska, ale i angielska, która od początku zajęła stanowisko nieprzychylnie Stanom Zjednoczonej Europy. Plan p. Brianda, stwierdza londyński „Daily Telegraph”, nawołujący do federacji europejskiej, zamiast prowadzić do powszechnego uspokojenia umysłów, może naodwrot stać się czynnikiem zaburzeń, chyba, że zostanie szybko pogrzebany...

Zyczenia te podzielają wszyscy, jasno patrzący się na bieg wypadków. Inni jednak ludzą się jeszcze i spodziewają się, że nowe ustępstwa potrafią

Gdańsk a Polska

Przewrotna taktyka centrowców

Gdańsk, 5. 9. (PAT) Prasa gdańska daje komentarze do exposé p. Sahma. Organ narodowych liberałów „Danziger Neueste Nachrichten”, podkreśla, iż naczelnym punktem tego exposé było z jednej strony staranie o porozumienie z Polską (1) z drugiej zaś strony zagrożenie egzystencji Gdańska, zdaniem dziennika, wskutek budowy portu w Gdyni.

Organ centrowców „Danziger Landeszeitung” podkreśla, że wczorajsze exposé odznaczyło się energiczniejszym tonem, niż poprzednie. Organ centrowców nie ukrywa radości, że senat gdański zdecydował się na rozpoczęcie sporów z Polską, podkreślając, że partja centrowa nigdy nie miała wielkich nadziei co do polityki porozumienia. Powyższe zdanie dziennika jest bardzo charakterystyczne, o ile się zważy, że centrowcy byli i są w koalicji senackiej, która od r. 1928 wypisała w swym programie jako naczelną hasło właśnie porozumienie z Polską. Ta rewelacja organu centrowego świadczyłaby o przewrotności taktyki, jaką stosuje centrum katolickie. Zarazem jednak „Danziger Landeszeitung” krytykuje przemówienie Sahma w sprawie

Gdyni, podkreślając, iż wchodziło ono znaną szerokiemu ogółowi. „Danziger Landeszeitung” ubolewa następnie, że Sahm nie wytoczył innych ataków przeciw Polsce, jak np.: kwestji poczty polskiej, polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, premij eksportowych, klucza podziału dochodów celnych, wstrzymanie dopływu polskich robotników i t. d. Z całego komentarza przebija źle ukrywana radość, że Senat zamierza wejść na drogę sporów z Polską oraz pragnienie zaostrożenia stosunków polsko-gdańskich.

Organ socjalistyczny „Danziger Volkstimme” pisze, że polityka porozumienia z Polską stanowi jedynie możliwość wyrównania interesów.

Gdańsk, 5. 9. (PAT). Jako ilustrację exposé p. Sahma, który m. in. skarżył się na fakt zmniejszenia się ruchu pasażerskiego w porcie gdańskim, można przytoczyć notatkę, jaka ukazała się w części żeglugaowej „Danziger Neueste Nachrichten”, z której wynika, że ruch pasażerski wzrósł w miesiącu sierpniu o 15 proc. w porównaniu z ostatnim miesiącem.

Głos polskiej „Baltische Presse”

Gdańsk, 5. 9. (Tel. wł.) „Baltische Presse” pisze:

„Oświadczenie p. Sahma nie przynosi w swym negatywnym stanowisku nic nowego. Powtarza ono naogół dostatecznie znane i nieuzasadnione zarzuty i skargi wobec Polski. Szczególnie uderzającym jednak jest stanowisko Senatu wobec instancji Ligi Narodów, którym Senat wyłącznie tylko przyznaje funkcję arbitrażową. Stanowisko to powinno wywołać w Genewie pewne zdziwienie, wobec tego, że Liga Narodów posiada kompetencje protektorskie i wysoki komisarz ma prawo mieszania się do oficjalnych spraw wolnego miasta.

„Przykre wrażenie wywołała dalej zapowiedź, że Senat ma zamiar objąć nanowo politykę dziwacznych metod, rozpoczynając próby sporów z Polską. Nie wierzymy, by to wyszło na dobre interesom w. m. Gdańska. Zdaje się, iż p. Sahm zgóry już ma wątpliwość co do bezstronności i rzeczowo-

ści decyzji wysokiego komisarza w sprawach, które stanowią obecnie przedmiot rozpatrywań. W związku z dziwnymi metodami, przypominamy r. 1925, w którym to roku prezydent Senatu nagabywał instancję Ligi Narodów do ostateczności, ponosząc jednak porażkę w formie negacji prawa pocztowego Gdańska w porcie. Skutki tej porażki dla Gdańska dały się odczuć. Niestety metody te utrudniają i hamują rozwój gospodarczy Gdańska.

Od roku jesteśmy ponownie świadkami podobnej polityki, w której względy o charakterze politycznym przeważają nad względami gospodarczymi. Wobec tego zrozumiałe jest wynikające z tego ochłodzenie u nas w stosunkach polsko-gdańskich oraz utrudnienie gospodarczej współpracy. Reasumując powyższe, jesteśmy zniewoleni stwierdzić, iż exposé p. Sahma nie przyczyni się do poprawy sytuacji gospodarczej i politycznej Gdańska.

„Strzelec” mordercą

Ohydna zbrodnia w Falenicy pod Warszawą

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.) W Falenicy pod Warszawą dokonano ohydnej zbrodni. Zasztyletowany tam został w biały dzień w południe na ulicy zasłużony bardzo członek straży ogniowej w Falenicy, 29-letni Kazimierz Strzałecki. Mordu dokonał członek „Strzelca”, osobnik o bardzo złej opinii Ziółkowski. Strzałecki wybiegł przed swoim przesładowcą z restauracji z okrzykiem „ratujcie”. Zbrodniarz wbił swej ofierze bagnet po rękojeść i chciał zgać dalej, ale rannego osłoniła jedna z kobiet.

Widok mordercy na ulicy człowieka wywołał popłoch. Zjawił się policjant. Wskazano mu mordercę. Mi-

mo, że rannym już zajął się felczer i koledzy strażacy, stróż bezpieczeństwa w ten sposób pojął swe obowiązki, że pilnował... rannego, a nie zainteresował się zbrodniarzem. Łotr chodzi dotąd na wolności!

Ciało zmarłego ś. p. Strzałeckiego przeniesiono do remizy straży. Zawiadomiono sędziego śledczego. Czekano niedziela, poniedziałek, wtorek — sędzia nie raczył zjechać. Oczywiście, że zwłoki zaczęły się rozkładać i wreszcie, bez trumny przewieziono je do Warszawy.

To nieskończone oczekiwanie ciała na komisję wywarło jaknajgorsze wrażenie na mieszkańcach Falenicy.

Zbrodniczy napad „Strzelców” w Końskich

Warszawa, 5. 9. (Tel. wł.) Przed kilkoma dniami trzech osobników dokonano w Końskich zbrodniczego napadu na 21-letniego ślusarza, członka Stow. Młodz. Polskiej, Jana Mrocza. Zadal im Mroczkowi szereg ran ciupaga, tak dotkliwie, że nadwreżyli mu czaszkę.

Jak się okazało, napastnikami byli bohaterscy „strzelcy” z Końskich: Szczepocki, Panek i Szczepanik. Ciupaga była własnością Szczepockiego,

który poprzedniego dnia ostrzył ją zawzięcie; widocznie już wtedy powstał w jego głowie morderczy plan.

Mrocza opatrzył na miejscu dr. Zbrożek, który skonstatował groźny stan pobitego, kazał go przewieźć do szpitala św. Kazimierza w Radomiu. Stan Mrocza, pomimo, iż natychmiast dokonana operacja odbyła się pomyślnie, jest bardzo poważny.

Bohaterscy „strzelcy” zostali odstawieni do więzienia.

Bunt w zakładzie poprawczym

Ciężkie pobicie dozorcę przez małoletnich przestępców

Chojnice, 5. 9. (Tel. wł.) W zakładzie poprawczym dla małoletnich przestępców w Chojnicach dokonano wczoraj napadu na dozorcę. Mianowicie, kiedy dozorca Przybylak wszedł do sali, gdzie spało 50 wychowanków zakładu, kilkunastu z nich rzuciło się

na niego i pobili go tak ciężko, że przewieziony do szpitala, walczy ze śmiercią. Zaalarmowana policja przywróciła spokój. Trzech przywódców tego napadu osadzono w więzieniu przy sądzie okręgowym. (w)

Niszczycielski huragan nad Haiti

Nowy York, 5. 9. (Tel. wł.) Jak donoszą dalsze wiadomości z San Domingo, rozmiary katastrofy jaka nawiedziła wyspy Antylskie są znacznie

groźniejsze niż w pierwszej chwili przypuszczano. Najwięcej ucierpiało miasto San Domingo, gdzie według ostatnich wiadomości położenie jest

wprost beznadziejne. Ludność w chwili obecnej pozostaje bez wody i światła gdyż elektrownia i wodociągi zostały doszczętnie zniszczone. Akcja ratunkowa natrafia z tego powodu na ogromne trudności. W niektórych dzielnicach zburzonego miasta doszło do krwawych rozruchów i pądrowań. Stwierdzono początek epidemii, która rozszerza się z błyskawiczną szybkością. Z zakładów karnych i szpitali dla oślakanych większa część więźniów i pacjentów zdołała zbiec, wywołując popłoch wśród ludności. Akcja ratownicza odbywa się drogą powietrzną. — Liczbą ofiar w ludziach nie stwierdzono jeszcze dokładnie: dotychczas wynosi ona 18 zabitych i kilkuset rannych. W okolicy nawiedzonej huraganem liczba rannych przekracza 10 tysięcy osób. Cyklon — jak stwierdzają meteorolodzy — utracił już po części swą moc niszczycielską, tak, że pierwotne obawy o Florydę okazały się płonne.

Dalsze szczegóły tragicznej katastrofy w Tatrach

Zakopane, 5. 9. (PAT). Po dłuższych poszukiwaniach w ciągu całej nocy wskutek niedokładnego objaśnienia danego przez p. Nowackiego, pogotowie dotarło dopiero o g. 8-ej rano na miejsce wypadku, który zdarzył się nie na Małoleźniaku lecz na Krzesanicy, przyczem okazało się, że stan liczebny pogotowia nie jest dostateczny, a by akcję ratunkową można było przeprowadzić. Zawiezano więc dalszą pomoc, która niebawem nadeszła i przystąpiono do akcji ratunkowej.

P. Bayerleina znaleziono na trawstajewskiej puleczce, na wysokości 180 m. na urwistym zboczu zboczu góry. Przy wielkich trudnościach, zabezpieczeniu się wzajemnym linami, z narażeniem życia, zdołano ofiarę Tatr sprowadzić ze stromej ściany Krzesanicy do Litworowej Doliny a stąd do Zakopanego.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,892,5 zł; w Gdańsku na Warszawę 8,89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mkn. w dewizach 212,30 do 212,66 zł, gotówką 211,90 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 173,08 do 173,34 gotówką 172,74 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 9. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.), b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 468,5 gr. (78,1 f. w. h.).

Żyto 30 tonn parytet Pozn. 0,00—19,30

„Ceny transakcyjne”

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Żyto 18,75—19,00

Usposobienie słabe. 27,25—29,00

Pszenica 20,50—23,00

Usposobienie słabe. 26,00—28,00

Jęczmień przemiałowy nowy 17,00—19,00

Jęczmień browarowy 12,50—13,50

Usposobienie słabe. 15,50—16,50

Owies 17,00—18,00

Usposobienie słabe. 47,00—49,00

Mąka żytnia wł work. 65% 37,00—42,00

Usposobienie słabe.

Mąka pszenna 65% wł work.

Usposobienie słabe.

Otręby żytnie

Otręby pszenne

Otręby pszenne (grube)

Rzepak

Groch Victoria

Ogólne usposobienie słabe.

Tendencja na rynku zbożowym nadal słaba.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 5. 9. 1930 r.

Spędzono: wołów 4, buhai 3, krów 16, świń 351, cieląt 70, owiec 24, razem zwierząt 468.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 9. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe, które było więcej ruchliwe, miało tendencję bez zmiany.

Z pap państw. poszukiwano nadal 5 proc. pożyczki po 55 proc. i pożyczki inwestycyjną po 110.— Dopytywano się również o premj. dolarowe po 59.— bez od dawców. Z pap. lokacyjnych płacono za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. T-wa Kred. Miejsk. 91,50 proc. i za 4 proc. listy zast.

konwert. ziemskie 42 proc. Poza to robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi Pozn. Ziem. Kredyt. po 96 proc. i 8 proc. listami dolarowymi amortyz. po 92,50 proc. (przy dew. 8,90).

Akcje bankowe bez obrotów. Z akcji przemysłowych płacono za Herzfelda 28.—, 27.— i handlowano Dr R. Mayem po 62.— Dopytywano się również o Cegielskiego po 46.—, jednakże nie było podaży.

Komunikat: Przyłączając się do uchwały Rady Giełdowej w Warszawie, również Poznańska Giełda Pieniężna przez miesiąc wrzesień nie będzie odbywała zebrania giełdowych w soboty.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 55.— % P.

8% listy zastawne Zach. Polsk. T-wa Kred. Miejsk. w Poznaniu 91,50 % P.

8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 96% +

8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 92,50 % +

4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 42.— % P.

(Kurs w złotych)

4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 110.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w zł za 1 akcję)

Herzfeld-Viktorius I—II em. zł. 28.— 27 P.

Dr. Roman May I em. zł. 62.— +

Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5. 9. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8,89 1/2, sp.: 8,91 1/2,

kup.: 8,87 1/2.

Dewizy:

trans sprzed. kup.

Budapeszt 156,27 156,67 155,87

Holandja 359,00 359,90 358,10

Belgia 124,49 124,80 124,18

Łondyn 43,35 1/2 43,46 43,25

Nowy Jork 8,906 8,926 8,886

Nowy Jork kabeł 8,916 8,936 8,896

Paryż 35,03 35,12 34,94

Praga 26,45 26,51 26,39

Szwajcaria 173,10 173,53 172,67

Sztokholm 239,62 240,22 239,02

Wiedeń 125,93 126,24 125,62

Berlin 212,54

Tendencja niejednolita, przeważnie słabsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% pożycz. inwest. 113,00—112,50

5% pożycz. premj. dol. 59,50

Akcje w złotych:

Bark Polski 166,50

Tendencja słabsza.

Komentarz: Z papierów państwowych

mocniejsze obie pożyczki premjowe. Dla

listów zastawnych tendencja mocniejsza.

Z akcji robiono tylko Bankiem Polskim

po kursie słabszym.

Komunikat: Podajemy do wiadomości

Szanownych Abonentów, iż uchwała Rady

Giełdowej w Warszawie przez m-c wrze-

sień zebrania giełdowe w soboty odbywać

się nie będą.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg.

Berlin, 5. 9. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad. 246,00—251,00

75—76 kg.

Pszenica 75—76 kg. cif Berlin 0,00—255,00

sprzed.

Pszenica nowomarch. 75—76 0,00—255,00

kg. cif Berlin sprz.

Tendencja przy natychmiastowym załad. 0,00—187,00

częściowo poparta, pozatem wzmocniona.

Żyto march. od stacji załad. 0,00—187,00

70—71 kg.

Żyto staromarch. loco stacja 0,00—178,00

Berlin

Żyto pom.-meklemb. 70—71 0,00—186,00

kg. cif Berlin sprz.

Tendencja przy natychmiastowym załad. 204,00—222,00

poparta, pozatem mocniejsza.

Jęczmień march. brow. od st. 204,00—222,00

załadowaria

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i prze- 183,00—196,00

mysłowy

Tendencja spokojna.

Owies march. od st. zał. stary 176,00—189,00

Tendencja, koniec mocny.

Owies march. od st. zał. nowy 156,00—167,00

Tendencja, koniec mocny.

Mąka pszenna 28,50—34,50

Tendencja spokojna

Mąka żytnia przemiał do 60% 25,50—28,00

Tendencja spokojna.

Ospa pszenna 9,00—9,25

Tendencja słaba.

Ospa żytnia 8,25—8,75

Tendencja słaba.

Groch Victori 30,00—34,00

Groch pastewny 19,00—20,00

Peluszka 21,00—22,00

Bób polny 17,00—18,50

Wyka 21,00—23,00

Makuch rzepakowy 10,00—10,80

Makuch lniany 17,70—18,00

Wytłoki suche 7,60—8,40

Śróć Soja 14,20—15,40

Ogólna tendencja wzmocniona.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 5. 9. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę 46,975—47,175

Noty wielkie 46,80—47,20

Nad Bałtykiem czuwa straż!

Wielkie manifestacje w Gdyni i Chelmży, zorganizowane z inicjatywy Młodego Obozu Wielkiej Polski — Wiec w Świeciu — Grudziądz gotuje się do manifestacji

Pomorze dało na prowokację niemiecką godną odpowiedź. We wszystkich niemal miastach odbyły się wielkie manifestacje przy udziale tłumów ludności ze wszystkich warstw społecznych.

W nadmorskiej Gdyni odbył się w dniu 31 ub. m. wielki wiec przeciwniemiecki w sali kina „Czarodziejki”. Inicjatywę do urzędzenia wiecu dali Młodzi Obozu Wielkiej Polski, a akces swój zgłosiły wszystkie miejscowe towarzystwa i cechy, stojące na gruncie narodowym.

Przewodniczył prezes miejscowego „Sokoła” dr. Skowroński — nadto zasiadli w prezydium pp. dr. Bernatt, korespondent „Kurjera Poznańskiego”, Sobczak i budowniczy Lisewski. Po zagajeniu przez p. dr. Skowrońskiego doskonale przemówienie wygłosił b. poseł Sołtysiak z Torunia.

Wśród podniosłego nastroju uchwalona została przez aklamację następująca rezolucja:

„Zgromadzeni, pomni świetnej przeszłości naszej Ojczyzny, stojąc zawsze na straży całości naszych granic, protestujemy z całą stanowczością przeciw wszelkim zakusom na nasze granice zachodnie ze strony butnego potomka krzyżaków, w osobie niemieckiego ministra Treviranusa. „Zwłaszcza my Gdyniszczanie, którzy zamieszkujemy ten skrawek naszego morza, stanowimy pierwszą straż tego okna na świat, tem więcej czujemy się dotknięci tą bezczelną mową, która godzi w nasze najżywniejsze uczucia.

„Mając na względzie rozwój naszego portu, a z nim i naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, żądamy od rządu naszego:

„1) poczynienia odpowiednich i stanowczych kroków i wystąpienia z odpowiednią notą do rządu niemieckiego;

„2) budowy silnej floty tak wojennej, jak i handlowej;

„3) energicznego przeprowadzenia likwidacji majątków niemieckich;

„4) wydalenia wszystkich tych, którzy optowali na rzecz Niemiec;

„5) poczynienia stanowczych kroków przeciw zalewowi handlu i przemysłu gdynińskiego kapitałem niemieckim, które to kapitały zwyciężają nas gospodarczo. „Ślubujemy, że jako pierwsza straż naszego Bałtyku, stać wiernie będziemy przy nim i bronić go będziemy do ostatniej kropli krwi — tak nam dopomóż Bóg!

Tegoż dnia odbył się w południe wielki wiec przeciwniemiecki w

Chelmży, zorganizowany z inicjatywy Młodego Obozu Wielkiej Polski i miejscowego „Sokoła”. Po zagajeniu przez prezesa okręgu sokolskiego p. Kolendę przemawiali redaktor „Słowa Pomorskiego” p. Wacław Madszejki i przedstawiciel Młodego O. W. P. p. Jan Tarnowski. Napiętnował on zachłanność niemiecką i oświadczył, że gdy nadejdzie godzina, w której trzeba będzie pierściami i żelazem osłonić Pomorze i wywalczyć zwycięstwo, Młodzi O. W. P. w pierwszych szeregach pójdą w bój.

Po uchwaleniu wspomnianej rezolucji uformował się imponujący pochód narodowy. W karnym orydku, czwórkami, przemaszerowano przy dźwiękach kapeli przez miasto. W pochodzie niesiono i wieszono na aulcie transparenty z napisami:

„Do ostatniej kropli krwi bronić będziemy Pomorza!”, „Gdańsk był i będzie nasz!” itp. Wznoszono potężne okrzyki: „Precz z Niemcami!”, „Nie damy Pomorza!”, „Niech żyje Polska!” Przed dworcem zatrzymano się i odśpiewano hymn narodowy. Na tem piękna uroczystość została zakończona.

Również tego samego dnia odbył się wiec przeciwniemiecki na rynku w Świeciu. Przemawiał z ramienia Z. O. K. Z. p. Cz. Buczkowski. Uchwalono odpowiednią rezolucję.

W Grudziądzu odbędzie się wielka manifestacja przeciwniemiecka w niedzielę, 7 września. Kilka dni temu w salce hotelu Kellasa odbyło się z inicjatywy „Sokoła” zebranie zarządów różnych stowarzyszeń i organizacji grudziądzkich w liczbie około 100 osób, mające na celu omówienie i zorganizowanie manifestacji.

Do komitetu wybrano pp. dr. Maję, sędziego Rogozińskiego prezesa Z. O. K. Z., prok. Hermana, p. Kruszonowką, p. Heinkego, red. Kunca, red. Łydkę, radnego Sontowskiego i radnego Baranowskiego.

Ustalono już program manifestacji. Przemówienia wygłaszane będą do megafonu i transmitowane przez gigantofon Marconiego. Rezolucje, przetłumaczone na języki francuski i angielski, przesłane zostaną wraz z fotografiami wiecu, do prasy zagranicznej, francuskiej i angielskiej.

skiej manifestacji Młodego Obozu Wielkiej Polski i Stron Narodowego. Rezolucję tę przyjęto wśród ogromnego entuzjazmu

Podniosła manifestację zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Jeszcze jedna organizacja młodzieży wiejskiej

(KAP) Najwięcej dziś przez władze popieraną organizacją młodzieży wiejskiej jest Związek Młodzieży Ludowej z siedzibą w Warszawie, działający w całej Polsce. Został on założony swego czasu, jako ekspozytura „Piasta”, przed kilku laty opanował go p. Polakiewicz. W ostatnim czasie nastąpił w tym Związku rozłam. Mianowicie kierownik Związku z czasów „Piasta”, p. Dziedzic, odłączył się i utworzył nowy „Związek drużyn ludowych mocarstwowej Polski”. Ma to być organizacja o tendencji monarchistycznej.

Nowy Związek wydał odezwę, która podaje szczegóły z działalności p. Polakiewicza wśród młodzieży wiejskiej. Czytamy tam o ostatnim zjeździe Związku młodzieży ludowej: „Nie o takim zjeździe marzyliśmy. Odbył się w sali dowództwa Korpusu. Karty wstępu kontrolowane były przez organa policyjne D. O. K., szereg delegatów zatrzymano na ulicy w zimnie, delegatów bratniej organizacji centralnego Związku młodzieży wiejskiej nie dopuszczono na obrady, a członków wspólnej komendy Federacji, pracującej dla nas wszystkich, wyproszono z sali! — Zjazd komenderowała większość, przywieziona z oddziałów, tworzonych na gwałt w ostatnich czasach przez hurtowników tytoniowych, zależnych od wpływów p. Polakiewicza, przez urzędników, czy też urlopowanych nauczycieli, pobierających pensje a siedzących w Związku”.

Mniejsza jednak o metody p. Polakiewicza! Faktem jest, że powstała jeszcze jedna organizacja młodzieży „wiejskiej”. Nie liczę katolickich Stowarzyszeń młodzieży polskiej, jest ona pięta z rzędu. Takie rozdrobienie jest niewątpliwie szkodliwe już choćby dla ruchu organizacyjnego wśród młodzieży, nie mówiąc o stronie ideowej. Młode pokolenie na wsi polskiej nie powinno być narażone na targi, mające swe źródło w interesach partyjnych lub ambicjach jednostek. Młodzież nasza powinna znaleźć oparcie w organizacji apolitycznej, katolickiej.

Wobec tego tem więcej popierać należy katolickie S. M. P. — największą organizację młodzieży wiejskiej w Polsce.

Rządy komisaryczne

W notatce o rządach komisarycznych w Miejskiej Kasie w Lesznie była mowa o zawieszeniu w urzędowaniu także dyrektora p. Grzesika. Donoszą nam obecnie że w tym punkcie informacja nasza była mylna.

Ojciec św. do nauczycieli religii szkół średnich

(KAP) Dnia 23 ub. m. przyjął Ojciec św. na specjalnej audjencji w sali konsystorskiej dwustu księży z centralnych diecezji Włoch, którzy przebywają w Rzymie na kursie dla nauczycieli religii szkół średnich. Przemówienie swoje które zamieszczone było w „Osservatore Romano”, zaczął Ojciec św. od porównania siebie z ojcem rodziny, który kocha równie wszystkie swoje dzieci, tak małe jak i wielkie. Jednakże dla kapłanów żywi Ojciec św. szczególną miłość, a to głównie dlatego, ponieważ są oni sami ojcami powierzonych im pieczy mniejszych, czyli wiernych.

Mówiąc o ważnym zadaniu nauczania religii, wyraża Ojciec św. swoje życzenie, a zarazem przekonanie, że będą oni jako katecheci wzorowymi nauczycielami religii. Nazywając ich „katechetami”, a nie chcąc używać żadnych szczególnych tytułów, jak „profesorowie religii”, lub t. p. mówi Ojciec św., że już samo wypowiedzenie słowa „katechizujący” chwyta Go za serce. Mają oni bowiem w niem osobne, specjalne miejsce i to bez różnicy, czyby oni byli z Azji, czy z Konga, czy skądinąd, nawet, gdyby jeszcze do wczoraj byli niewiernymi, lecz dzisiaj z zapalem nauczają, głosząc Słowo Boże. Włec nie „profesorowie”, lecz „katecheci” — powtarza Ojciec św. i przechodzi na temat potrzeby prostoty wyrażania się przy nauczaniu. Prawde bowiem objaśniać należy w jak najbardziej prosty sposób, bez używania zawiłych, złożonych wyrazów. I tutaj przytoczył Ojciec św. przykłady uczonych włoskich, którzy się wyrażali w sposób prosty, łatwy, a przytem tak niezwykle jasny.

Wreszcie przypomniał Ojciec św., jak niezmiernie wielkie znaczenie przywiązywał Zbawiciel Boski do urzędu nauczycielskiego. Sam chciał by go nazywano Mistrzem, a więc wy — mówił Papież — nauczając, wkraczacie w Jego drogę.

Ojciec św. skończył słowa, które — jak mówił — woła do każdego z nich Kościół: „In manibus tuis sortes” — „W rękach twoich losy moje”.

Pierwszy międzynarodowy kongres „chalupnictwa” we Włoszech

Pierwszy międzynarodowy kongres pracy chałupniczej zorganizowany zostaje w Rzymie, gdzie obrady jego będą się odbywały w dniach pomiędzy 20 a 22 września br. Słusznie obrane zostały Włochy za teren pierwszego międzynarodowego kongresu chałupniczego, bowiem drobny przemysł uprawiany w tej formie, niezmiernie rozwinięty jest we Włoszech, gdzie t. zw. „artigianato” stanowi rys charakterystyczny życia włoskiego. Pod wyrazem „artigianato” rozumiany jest zastęp mężczyzn, kobiet i dzieci — nade wszystko dwie ostatnie kategorie — pracujących w rzemiosle, a także w dziedzinie sztuki stosowanej, w swoich własnych domach, jako właściciele drobnych warsztatów, obsługiwanych ręcznie przez dwie albo trzy osoby, zarówno z pośród członków własnych ich rodzin, jak i osób obcych. „Artigianato” tworzy specjalną klasę ludzi, których cechuje szczególna zręczność i sprawność palców, a także duża pomysłowość i łatwość przystosowania się do zmiennych potrzeb specyficznego rynku na ich wyroby. Silnie zaznaczona indywidualność i zdolności twórcze stanowią ogólną charakterystykę włoskich pracowników tego typu.

Szybki wzrost wielkiego przemysłu fabrycznego we Włoszech w początku bieżącego stulecia kazał przewidywać upadek klasy drobnych niezależnych pracowników przemysłowych, ich pochłonięcia przez wciąż rosący wpływ pracy fabrycznej i maszynowej. Fakty wszelako, jak się to często zdarza, zadają kłam temu rodzaju przepowiedniom. Zebrane ostatnio dane statystyczne wykazują, zamiast zaniku, znaczny wzrost w ciągu ostatnich lat klasy „artigiani” we Włoszech, podobnie zresztą jak we wszystkich krajach Europy.

Specjalnie włoski „artigianato” ucierpiał najbardziej podczas i wskutek wojny. Wobec tego, że praca chałupnicza stanowi niejako formę indywidualnego wyprzedzenia się, każdy chałupnik, zabrany na front, unosił wraz z sobą siłę, która nie mogła być zastąpiona, a ci, którzy z frontu nie powrócili, pozostawili lukę, której nie dało się zapłacić. Nowe pokolenie jednak odziedziczyło, jak się okazuje, wszystkie dodatnie cechy prawdziwych „artigiani”, łącząc intuicję i artystyczną zręczność ojców z czemś nowym — z duchem czasu, zrodzonym w dobie powojennej i umożliwiającym przystosowanie się włoskiego „artigianato” do nowych potrzeb współczesnych.

Dzięki temu rzemiosło, oraz sztuka stosowana, obsługiwane przez pracę chałupniczą, doszły obecnie we Włoszech do stanu wielkiego rozkwitu, jakiego nie znaly one nigdy dotychczas w takim wielkim stopniu i liczba takich indywidualnych, niezależnych pracowników sięga obecnie we Włoszech czterech milionów, obsługujących milion drobnych warsztatów, t. zw. „botteghe”.

Nieogłędne postępowanie

Katowice, 5. 9. (Tel. wł.). Śląski urząd skarbowy zajął za zaległości podatkowe w dobrach Towarzystwa Giesche w Śmiłocznach pod Mikotowem tegoroczny zbiór zboża. Zboże zajęte skoszone na polu, nie pozwalając zarządowi dóbr go zwieźć i wymlócić. Wobec tego, że przy licytacji chętnych nabywców nie było, zboże zupełnie zgnilo. Straty poniósł nie tylko skarbnik państwa, lecz także i okoliczna ludność. Zajęto żyto z 68 mórg, które wydały po 14 centnarów z morgi, łącznej wartości 9.520 zł. pszenicę z 48 mórg a 12 ctn. z morgi, wartości 8.064 zł. i owsa z 80 mórg a 12 ctn. z morgi łącznej wartości 10.550 zł.

Delegacja czechosłowacka do Genewy

Praga, 5. 9. (PAT) Jutro udaje się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów i konferencję paneuropejską minister Benesz w towarzystwie szefa wydziału Ligi Narodów w tutelstwie ministerstwie spraw zagranicznych oraz radcy prawnego. Nadto w skład delegacji czechosłowackiej w Genewie wchodzić będzie poseł w Paryżu dr. Osuski.

Dalszy lot „Znaku Zapytania”

Nowy Jork, 5. 9. (PAT) Lotnicy Costes i Bellonte wystartowali dziś rano na samolocie „Znak Zapytania” do Dallas z zamiarem zdobycia nagrody 5.000 f. szt. przyznanej przez pułk. Easterwood Trasa lotu wynosi 1.200 mil. Przestrzeń tę lotnicy mają przebyć bez lądowania.

Nowy Jork, 5. 9. (PAT) W wywiadzie z korespondentem „Petit Parisien” lotnik Costes oświadczył, że odleci na samolocie „Znak Zapytania” do Europy, nie wie jednak, kiedy nastąpi odlot i w jakich warunkach.

Nowy Jork, 5. 9. (PAT) Costes i Bellonte przybyli do Dalas.

Olbrzymia manifestacja Ostrowa przeciw atakom niemieckim

Ostrow, 5 września.

Na wezwanie Młodego Obozu Wielkiej Polski oraz miejscowego koła Stronnictwa Narodowego zgromadziło się w czwartek wieczorem w ogromnej sali Strzelnicy miejskiej, wypełniając ją po brzegi, przeszło 2 tysiące mieszkańców naszego grodu, aby złożyć stanowczy protest przeciw niemieckim zakusom na całość granic Rzeczypospolitej.

Zebrań przewodniczył wiceprezes koła Stronnictwa Narodowego p. Wacław Wrobiński. Po krótkim zagajeniu, w którym przewodniczący przypomniał bezprzykładny atak na nasze granice, zabrał głos oboźny Młodego O. W. P. pow. koźmińskiego, mec. dr. Szeib.

W dosadnych słowach odmalował mówca wizję powszechnie znanego obrazu „Niemcy idą” i popłoch, zniszczenie i zgłiszczą, jakie pozostawały po przejściu krzyżowych rycerzy. Odwieczna walka z Niemcami, przycichająca co czas powien, odżywa ponownie. Znowu „Niemcy idą”; tym razem chcą naszymi ziemiami zawiądnąć przez t. zw. rewizję granic. Dziś wreszcie Europa zrozumie, jak nie dobrze stało się, iż nie wzięła górę mądra teza Romana Dmowskiego, domagającego się całkowitego wyodrębnienia Prus Wschodnich z pod władzy Rzeczy Niemieckiej. Nie istniałby teraz argument łączności Prus Wschodnich z Rzeszą. Krzyk „Niemcy idą” nie budzi jednak dziś w nas lęku. Przeciwnie, jednoczy wszystkich Polaków. Każde natarcie Niemców na polskie granice rozbija się o zwarty front polskich piersi.

Zkolei zabrał głos drugi mówca, członek Komitetu Młodego O. W. P. Dzielnicy Zachodniej, red. Roman Fenger z Poznania. Przypominając, że rok jeszcze nie upłynął od parafowania układu likwidacyjnego z Niemcami — mówca stwierdził — jak wielkim błędem była rządowa polityka ustępstw wobec Niemiec. Odsobnienie Polski na terenie

międzynarodowym, nieuwzględnienie interesów polityki polskiej przy układach lokarnińskich, na konferencji haskiej oraz przy zniesieniu okupacji nadreńskiej — upewniły Niemców, że nadechdzy pora wysunięcia żądania rewizji granicy Polski. Znane oświadczenie Treviranusa ocuciło w Polsce i tych nawet, którzy ulegali jakimkolwiek złudzeniom co do nastrojów niemieckich. Rodzi się reakcja — protest: nietylko słowny, ale i czynny. Stara to prawda, że nie zaczyna się nigdy tego, kto do wojny jest dobrze przygotowany. Dlatego potrzeba nam intensywnego zbrojenia się, fortyfikowanie granicy zachodniej oraz liczebnej floty morskiej i powietrznej. Wszakże stokroć ważniejszą bronią jest stanowisko narodu polskiego, zwartego i jednomyślnego wobec naporu germańskiego. Dla Niemców mamy jedną odpowiedź: na pięść odpowiemy pięścią, twardą i nieulekłą, że napastnikowi przypomni się Grunwald i Psie Pole.

Oba przemówienia przyjęli zgromadzeni hucznie, długo niemiłkącymi oklaskami. Z grona manifestantów złożono rezolucję, domagającą się, by ministerstwo spraw zagranicznych zajęło się tragicznym losem polskich robotników sezonowych w Niemczech.

„Niemcy nietylko obrzucają naszych braci najordynarniejszymi wyzwiskami — mówi zgłoszona rezolucja — nietylko dopuszczają się bezkarnie potwornego wyzysku i gwałtu, ale przeszli już teraz do mordów.

„W ostatnich dniach sierpnia zdarzyła się w Gross-Schoritz na Rugji tragedia, gdzie pracodawcy i robotnicy niemieccy jednego robotnika polskiego zabili a kilku innych ciężko zranili. Ofiarą bestjalstwa germańskiego padła nawet kobieta, Aniela Sobczakowa”.

Następnie odczytał kierownik placówki Młodego O. W. P. p. Płonczyński, rezolucję, identyczną z uchwałami poznań-

Z za kulis potwornej sekty

Tajemnicze samobójstwo studenta politechniki warszawskiej

W związku z wykryciem sekty satanistycznej w Warszawie, kierowanej przez hypnotyzera Czyńskiego, „ABC” podaje szereg dalszych szczegółów o tej aferze. Czytamy tam m. in.:

Najbardziej ponurym momentem kariery warszawskiej Czyńskiego, jest samobójstwo, popełnione w r. 1924 przez młodego studenta ś. p. Wł. Z., syna profesora politechniki warszawskiej.

Ś. p. Wł. Z., narodowiec i gorliwy katolik, widząc wciąganie młodzieży do organizacji masonskich, postanowił zbadać tę sprawę i zdemaskować tajniki masonskie. W tym celu zaczął studiować literaturę masonską, zbierać masonskie emblematy i insygnia, sam zaś zbliżył się do Czyńskiego i grupującej się około niego młodzieży, by zbadać rzecz u źródła. W tym czasie opowiadał jednemu z kolegów, że jest już bliski wykrycia tajników, które na działalność masonerii wśród młodzieży rzucił zupełnie nowe światło.

W kilka tygodni po tej rozmowie — ś. p. Wł. Z. popełnił samobójstwo. Odbyło się ono w okolicznościach niezwykłych. Na kilka godzin przedtem chodził Wł. Z. po mieszkaniu, jakby w transie. Nagle skierował się do swego pokoiku, klęknął przy stole i wbił sobie w serce sztylet.

Tu zaznaczyć trzeba moment nigdzie dotąd nieopublikowany. Samobójstwo ś. p. Wł. Z. popełnił starym, z XVIII wieku pochodzącym, rytualnym sztyletem masonskim, który znajdował się w jego zbiorach.

Dopiero w chwili wbięcia sztyletu w serce ś. p. Wł. Z. jakby się ocknął z dziwnego stanu, w jakim się od kilku godzin znajdował. Ostatkami sił przywlokł się do nogi matki, ucałował je, wyszeptał „Zabili mnie” i z słowami modlitwy na ustach skonał.

Samobójstwo religijne na wskroś chłopca, popełnione w warunkach wymagających niesłychanego napięcia woli samobójczej (wbicie sztyletu w piersi — to coś więcej niż n. p. pocągnięcie cyngla rewolweru) — jedno tylko mogło nasuwać przypuszczenie, że ś. p. Wł. Z. działał pod wpływem niezwykle silnej hipnozy.

Hipnozę tę narzucił mu musiał ten który zorientował się w celach zbierania informacji o masonerii przez ś. p. Wł. Z., i za żadną cenę nie chciał dopuścić do ich opublikowania.

Wczoraj wódz „Białego Wschodu” Czesław Czyński został powtórnie przesłuchany przez policję. Twierdzi on, że już od czterech lat nie utrzymuje kontaktu z dawnymi swymi adeptami, o których mówi się, iż uprawiają kult szatana. Sam Czyński uważa uprawianie przez nich praktyk satanistycznych za możliwe.

Jako na wodza satanistów warszawskich wskazał Czyński na b. podpułkownika wojsk rosyjskich Czaplina, zamieszkałego na Pradze.

„Gazeta Warszawska” donosi, że w toku rozpoczętego z polecenia pro-

kuratora Siewierskiego śledztwa w sprawie założyciela organizacji satanistów, Czyńskiego, wyszły na światło dzienne nowe ciekawe szczegóły, dotyczące drugiej występnej organizacji, a mianowicie „zakonu martynistów”.

Kółko martynistów zostało założone przez Czyńskiego w 1923 roku i stanowi jedną z komórek organizacji satanistów. Organizacyjnie „zakon martynistów” wzorowany jest na lożach masonskich i składa się z kilkudziesięciu stopni wtajemniczenia. Praktyki satanistyczne prowadzone są na wyższych stopniach wtajemniczenia. Martyniści są odłamem t. z. masonerii okultystycznej. Martyniści operują głównie wśród młodzieży, przyobiecując wciągnięciem rozwój duchowy i uzyskanie sił nadprzyrodzonych przez stosowanie w życiu zasad wtajemniczenia. Obiecanki te są zwykłym oszustwami, gdyż wciągnięci zmuszani są do uprawiania czarnej magii, zażywania kokainy i morfiny oraz do bluźnierczych praktyk.

Przeciwko tego rodzaju praktykom wystąpiła około 1925 roku w Warszawie część członków i zaczęła się gremjalna ucieczka z „Zakonu”. Z drugiej strony grupka gorliwych wyznawców satanizmu zaczęła kopać dolki pod Czyńskim i w 1926 roku odebrano mu udzielony we Francji patent na „generalnego suwerennego delegata”. Wobec tego Czyński z zakonu wycofał się a ster władzy wśród martynistów objął niejaki Czaplina, podający się za pułkownika armii carskiej (w rzeczywistości „prystaw” z Brześcia nad Bugiem), który został wydalony z wojska rosyjskiego za nadużycia natury finansowej. Czaplina dobrał sobie jako pomocników Bogdana Filipowskiego, znanego szarlatana, który po nieudanej próbie wywołania ducha Mahatmy, na miejscu którego podstawił swego przyjaciela, przybranego w prześcieradło, przeniósł się do Zakopanego, gdzie zaczął z tym samym skutkiem co poprzednio udawać lekarza - magnetyzera. Filipowski, mieszkając w Warszawie, miał w swym mieszkaniu kompletnie urządzone kaplicę, w której odprawiano „czarne msze”.

Drugi pomocnik Czaplina, niejaki Wojcicki, był degeneratem i nalogowym pijakiem. Wojcicki fizycznie był istną karykaturą człowieka. Jedno oko miało znacznie wyżej osadzone, niżli drugie. To drugie oko znajdowało się prawie w policzku. W mieszkaniu Wojcickiego, który obecnie nie żyje, odprawiano dość często owe „czarne msze”. Czaplina, który podawał się za „biskupa kościoła „gnostyckiego”, urządził rozpustne praktyki na Pradze, a obecnie przeniósł się na Żoliborz, gdzie w mieszkaniu swym przy ul. Zeromskiego 4 urządził sobie kaplicę.

W chwili obecnej „zakon martynistów” w Warszawie składa się z 20 osób, głównie kobiet. Przed 50 laty sprawa satanizmu była głośna we Francji, gdzie skazano niejakiego Vintras na 2 lata więzienia za uprawianie występnych praktyk.

przedstawiceli wszystkich władz, tak wojskowych jak i cywilnych, wszystkie urzędy i organizacje.

„Sądziłmy, że, aczkolwiek władze mają dyrektywy urzędzenia obchodu w inny dzień, to jednak ze względu na charakter święta „Cudu Wisły”, które powinno być dla całego narodu rzeczywistym świętem, nie uchyla się od wzięcia udziału po zaproszeniu ich przez komitet.

„Inicjatorami byli wprawdzie kierownicy Stronnictwa Narodowego, lecz przypuszczamy, że to chyba nie żadne przestępstwo, że oni właśnie wzięli w ręce inicjatywę, czekając namiętnie dość długo, czy kto inny nie zajmie się tą sprawą.

„I obchód odbył się uroczysto. O godz. 10-tej po zbiórze towarzyszy na placu Kościuszki wyruszył pochód z dźwiękami „Warszawianki” na ustach do kościoła farnego, gdzie podczas uroczystego nabożeństwa wygłosił patrijotyczne kazanie ks. prałat Niesiołowski, poczem z tą samą pieśnią udał się pochód na salę p. Marciniaka na akademję.

„Władze były tylko w kościele, pozatem nie wzięły udziału w uroczystości. P. burmistrz wytłumaczył swoją nieobecność wyjazdem. Tak wyglądają fakty.

„Czy więc komitet nie poszanował autorytetu władz państwowych? Czy urządził uroczystość partyjną? Czy chociaż słowem przemawiali mówcy — ks. prałat i dr. Białasik — nie ogólnie narodowo? Czy chociaż słowem który z nich nie oddał należytej czci ludziom z przed laty 10, naczelnemu wodzowi lub któremu z dowódców? Czy komitet nie chciał, by uroczystość odbyła się z udziałem władz? Czy może się kto dopatrzeć w całej tej akcji niżej podpisanych i komitetu „zastarzałych niepraworządności?” Czy autor względnie autorzy namyśleli się dobrze przed pisaniem artykułu?

Dr. med. Jan Białasik
Symforjan Meliński”.

Tyle nasze sprostowanie. Jak Czytelnicy mogą stwierdzić, była nasza odpowiedź utrzymana w tonie spokojnym, nie zaczepiającym nikogo, mimo, że artykuł „sanacyjny” był wprost wyzywający.

Lecz cóż się dziwić! „Sanacja”, a w Pleszewie jej adherenci z swym prowodyrem na czele głoszą z śmiesznością czelnością, że narodowiec to „antypanstwowiec”, że kto nie „sanatorpilsudczyk”, to „partyjnik”. Cały artykuł miał na celu otumanienie obywateli pleszewskich w sprawie obchodu, wykazanie, że oni, „sanatorzy” biedni, tak chętnie byliby wzięli udział w obchodzie „Cudu Wisły” dnia 15 sierpnia, tylko, że ich te „niegodziwe endecki” nie zaprosiły.

Po tem, co robicie w Pleszewie, panowie „sanatorzy”, jakich używacie środków, aby intrzygą i przynusem zdobywać sobie wyznawców, nie myślcie, że uczciwi ludzie będą po Waszej stronie.

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Dr. Jan Białasik.
Symforjan Meliński.

Żydzi napadają na akademików

Dzielnica żydowska w Krakowie, Kazimierz, była w poniedziałek późnym wieczorem widownią burzliwego zajścia, wywołanego prowokacyjnym zachowaniem się przechodniów Żydów. Sprawa przedstawia się następująco:

Ul. Krakowską zdążyła grupka akademików, złożona z Adolfa Banasia, Mieczysława Kowalczyka, Kazimierza Krasnowolskiego, jego brata Franciszka i Marji Muszyńskiej. Do Kazimierza Krasnowolskiego, torującego sobie drogę wśród Żydów, zalegających chodnik, podszedł jakiś wojowniczo usposobiony przechodzień żydowski, wytrącił mu papierosa z ręki i zaczął obsypywać wyzwiskami. Momentalnie powstało wielkie zbiegowisko Żydów, którzy z kolei napadli na grupkę akademików.

Dzięki szybkiej interwencji policji zajście zostało niebawem zlikwidowane; rozjuszona tłuszcza żydowska po biła ciężko obu Krasnowolskich. Wiadomości o napadzie Żydów na spokojnie idących akademików, rozszły się szybko po mieście i wywołały oburzenie wśród społeczeństwa polskiego, prowokowanego systematycznie zaczepkami rozpanoszonych Żydów. Policja przystąpiła natychmiast do śledztwa.

Mankietnicy w Ameryce

Sekciarze z Płocka wyruszyli szukać szczęścia w Ameryce. Pismo „Patrijota” w Filadelfji donosi, że przybył tam: Filip Feldman i Bartłomiej Przybysiecki wraz z dwoma żonami: Wierą i Modestą. Towarzystwo to osiadło u niejakiego J. Zielonki, niezależnego duchownego który dawniej był hodowcą, a obecnie zaś prowadzi własną sektę. Stamtąd mają wyruszyć w objazd po koloniach polskich, żony zaś mają pozostać w Filadelfji, aby tam zakładać szkoły rzemiosł kobiecych, przytułek dla starców etc.

Polski „Dziennik Zjednoczenia” w Chicago z dnia 12 sierpnia rb. w artykule p. t. „Humbog marjawicki” wyraża przekonanie, że niewielu wśród wychodźstwa znajdzie się takich naiwnych, którzyby się dali naciągnąć tym sekciarzom i pomagali budować zamki na lodzie. Dziennik dodaje, że mankiety chcieli złożyć wizytę majorowi Filadelfji, ale major widocznie wolał uniknąć spotkania tych gości, gdyż w jego miejsce przyjął ich jeden z urzędników miejskich.

Ś. p. Adam Ruszczyński

Z Torunia nadchodzi bolesna wiadomość o zgonie tamtejszego prezesa Sądu Apelacyjnego Adama Ruszczyńskiego. Ś. p. Adam Ruszczyński był człowiekiem o rzadkich zaletach charakteru, umysłu i serca, które jednały mu powszechny szacunek i sympatię. Prawy charakter i jednoślika o niewzruszonych zasadach zmuszała niejako do czci i szacunku znajomych i przyjaciół, których koła były bardzo szerokie. W roku bieżącym upełnia 27 lat jego pracy prawniczej, a 25-letnie działalności zasłużonego i cenionego jurysty było wydarzeniem w świecie prawniczym ziem zachodnich, jakkolwiek odbyło się — na wyraźne jego życzenie — bez rozgłosu.

Główny okres jego działalności przypada na Leszno, gdzie po zdaniu egzaminu osesorskiego w Berlinie osiedlił się jako adwokat. Przygotowany rzetelną pracą do umiłowanego zawodu, głęboką wiedzą zdobył sobie w świecie prawniczym szacunek i uznanie.

Gorąco czujący patrijota, człowiek miłujący i zdolny stanął na czele wielkiej akcji społecznej i narodowej w nieobfitującym w działaczy Lesznie, gdzie przez 21 lat (1903 do 1924) ś. p. Adam Ruszczyński był duszą wszystkich organizacji polskich. Tej pracy uznanie było przemówienie ks. Kardynała - Prymasa Dąbrowskiego pod czas zjazdu katolickiego w Lesznie 1924 roku. Zgasył już dostojnik Kościoła ówczesnemu marszałkowi zjazdu wyraził uznanie, podkreślając, iż wspinała manifestacja katolicka i polska w kresowem Lesznie jest w lwiej części zasługą marszałka ówczesnego zjazdu katolickiego, tj. ś. p. Ruszczyńskiego.

Wiedzieli o tem i Niemcy, którzy zaraz w pierwszych dniach stycznia 1919 r. ś. p. Adama Ruszczyńskiego aresztowali, wywołując go do Żegania, lękając się zapewne słusznie, że zorganizowaną akcję wyzwolenczą poprowadzi on ku niewątpliwemu zwycięstwu. Był to dla zmarłego czas ciężkich cierpień i boleści, zwłaszcza wobec faktu, że Leszno pozostało poza linią demarkacyjną, po stronie niemieckiej. Ś. p. Ruszczyński przebywał w obozie internowanych przez 9 miesięcy, przesładowany i gnębiony, oddający od rodziny i umiłowanej pracy zawodowej i obywatelskiej. Pocięta jedyną wówczas była jedynie wiara, że nadchodzi upragniony dzień wolności, który uroczystość już święcono w przeważnej części Wielkopolski.

Na uwolnienie z więzienia wpłynął w Berlinie szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Dupont, i od października 1919 r. ś. p. Ruszczyński przystąpił do zorganizowania sądownictwa polskiego w Poznaniu. Wiedziony powołaniem i przekonaniem, że Polsce potrzeba dobrych urzędników, przechodzi do służby państwowej, na stanowisko prezesa Sądu Okręgowego w Lesznie, a następnie prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu, gdzie wytrwał aż do niespodziewanego zgonu. Prace jego obywatelskie znalazły uznanie i mimo, że o nie nie zabiegał, gdyż cichy był i skromny, prezydent Rzplitej Wojciechowski wyróżnił je, nadając mu komandorję orderu „Polonia Restituta”.

Wzorowy mąż i ojciec, prawy Polak i katolik, pożegnał się z nami i odszedł, ale pamięć jego pozostanie wiecznie żywa i związana nierozdzielnie z dziejami pierwszego 10-letniego sądownictwa ziem zachodnich Rzplitej i Leszna, która została dzięki temu, że było i jest rdzeniem polskie przy macierzy. Cześć jego pamięci! (z)

O „sanacji” pleszewskiej

Pp. dr. Białasik i Meliński z Pleszewa przysyłają nam następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze 66 „Gazety Pleszewskiej” z dnia 17 sierpnia br. ukazał się zaczepny artykuł pióra „sanatorskiego”. Na artykuł ten posłaliśmy sprostowanie. Mimo dwukrotnych listów p. Majerowicz, wydawca „Gazety Pleszewskiej” w Jarocinie, nie umieścił naszej odpowiedzi, aczkolwiek tytułuje swoją gazetę „pismem bezpartyjnym”. Tłumaczył się telefonicznie, że musimy zrozumieć jego położenie itd. Zato w numerze 70 z dnia 31 sierpnia pozwolił „sanatorom” pleszewskim dać odpowiedź na nasze sprostowanie, nie umieszczając jednak samego sprostowania. Opinia jest przeto wprowadzona w błąd i domaga się wyjaśnienia.

Wobec tego prosimy uprzejmie Szanownego Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach poczytelnego jego pisma wspomnianego sprostowania, które brzmi:

„W numerze 66 „Gazety Pleszewskiej” ukazał się artykuł „Uroczystość 10-lecia Cudu nad Wisłą” powinna być uroczystością ogólnonarodową a

nie partyjną”. Ponieważ niżej podpisani byli inicjatorami obchodu, czują się więc w obowiązku odpowiedzieć na zaczepki.

„Nasamprzód kilka słów celem stwierdzenia faktycznego stanu rzeczy. Widząc, że do dnia 9 sierpnia nikt oficjalnie nie zabiera się do urzędzenia obchodu, zwolaliśmy kurendą kilkunastu obywateli, reprezentujących stowarzyszenia, stojące na gruncie niezależnym, aby zająć się urządzeniem uroczystości, boć chyba każdy myślący szczerze patrijotycznie-narodowo, a nie partyjnie uważał, że 10-lecie „Cudu nad Wisłą” powinno być uczczone przynajmniej tak, jak innymi laty zwykłe rocznice. Do urzędzenia obchodu nie prosiliśmy przedstawicieli władz z całym rozmysłem, gdyż wiedząc, że mają one zgóry nakaz urzędzenia uroczystości w październiku, nie chcieliśmy ich wprowadzać w niemylący konflikt. Zgóry jednak postanowiliśmy, tak my jako inicjatorowie, jak i później cały komitet, prosić władze do wzięcia udziału w uroczystości, uważając, że jest ona ogólnonarodowa, a nie partyjna. Zebrań wyłoniło komitet, który zaprosił drukowanymi specjalnie na ten cel zaproszeniami całe obywatelstwo,

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wielki pożar w Zbąszyniu

Splonęły doszczętnie: młyn parowy i tartak — Straty wyniosły blisko 900 tys. złotych

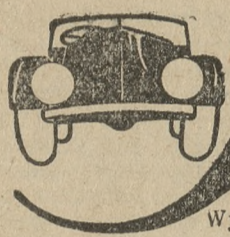
Nasz korespondent zbąszyński (zt) donosi:

W nocy 4 bm. około godz. 1,30 wybuchł pożar w przedsiębiorstwie „Młyn Parowy i Tartak Bracia Grzybowski Sp. z n. p.“. W przeciągu kilku godzin tak młyn parowy jak i tartak splonęły doszczętnie. Wszelkie usiłowania miejscowej i okolicznych straży pożarnych, aby te kosztowne objekty uratować od całkowitego zniszczenia, spełzyły na niczem. Spaliły się zupełnie wszystkie maszyny młyńskie i tartaczne, wielkie zapasy zboża i mąki oraz dość duże zapasy drzewa. Były chwile, kiedy zachodziło wielkie niebezpieczeństwo przeniesienia się ognia na inne budynki, zwłaszcza że dął dość silny wiatr w kierunku na południowo-wschodnią część miasta; że tam pożar nie dosięgnął, zawdzięcza

się może przedzieleniu przestrzeni rzeką. Straty wyniosły około 800 do 900 tysięcy zł; dokładnego obliczenia strat jeszcze niema. Przez cały dzień straż pożarna dogaszała zgłiszczą.

Młyn był ubezpieczony w Towarzystwie „Alliance“ na 90 tysięcy dolarów, tartak na 60 tysięcy dolarów. Istnieje podejrzenie, że ogień został podłożony zbrodniczą ręką i w tym kierunku jest prowadzone śledztwo. W młynie pracowało się w ostatnim czasie codzień do godz. 8 wieczorem, natomiast tartak był od dłuższego czasu nieczynny. Maszyny młyńskie były typu najnowszego, a młyn niedawno gruntownie odnowiony dużym kosztem.

W Zbąszyniu był to największy pożar od wielu lat, to też wywołał odpowiednio wielkie wrażenie.



Samochód

Zagadnienia nowoczesnej komunikacji
Technika — Praktyka — Kronika
Wydawnictwo: Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 49 — 1930 — Egzemplarz tylko 30 groszy — 16 stron

**Dwie nowe główce „Marmon“
i „Continental Motors Corporation“**

z ilustracjami

Wpływ przez Poznań

Kto popłynie i kto mógłby zwyciężyć

Zainteresowanie, jakie wśród szerokiej publiczności wywołała zapowiedź niedzielnego wyścigu pływackiego na Warcie, na przestrzeni od pływalni saperów (Dębina) do ogrodu Bractwa Strzeleckiego w Szelągu, o długości 5.000 m, powoduje nas do dania zainteresowanym kilku informacji.

Zorganizowany w 1928 r. po raz pierwszy z inicjatywy „Ilustracji Wielkopolskiej“, która ufundowała wspaniały puhar wędrowny dla zwycięskiej drużyny składającej się z czterech pływaków, wygrany został indywidualnie przez Meklera (Lwów) a drużynowo przez „Legię“. Wielka liczba, bo przeszło 100 startujących zawodników, wreszcie tysiączne tłumy na trasie i na mecie, od razu wskazywały, jakim zainteresowaniem cieszył się bieg. W ubiegłym roku rozgrywany przy jeszcze większym udziale zawodników przyniósł zwycięstwo drużynie Pozn. Tow. Pływ. indywidualnie, zaś bieg ten odbywał się równocześnie z długodystansowym mistrzostwem Polski, które po raz pierwszy dla Poznania zdobył Lisewski z Unji. W roku bieżącym, bieg ten już prawie od miesiąca wywołał wzmożone przygotowania u klubów, chcących wykazać swą wyższość w tym największym rzeczonym biegu w Polsce.

Kto bieg wygra, trudno przewidzieć. Zato wymienimy drużyny, które mają największe szanse, sądząc z ostatnich wyników. Pierwszeństwo bezsprzecznie przysłać trzeba Pozn. Tow. Pływ., które startuje prawie w niezmiennym, nawet wzmocnionym składzie zeszłorocznym. Znałe nazwiska Kaniewskiego, Wesołowskiego, Grabca, Mateckiego i Kurnatowskiego mówią same za siebie. Groźną będzie jednak czwórka drużynowego mistrza okręgu „Unji“ startująca z Lisewskim, Kubickim, Richtem i Kańciakiem na czele. „Gdy dwóch się bije, trzeci korzysta“, mówi przysłowie, a tym trzecim niewiadomo czy nie będzie drużyna H. Cegielski Poznań, która w Kubiaku, braciach Klewenhagenach i Filipowskim posiada bardzo wyrównany zespół. Ponieważ w tak długim biegu o wypadek nie trudno, liczyć się też należy z innymi klubami jak „Warta“, „Sokołem“ itd.

Szanse poszczególnych zawodników omówimy jutro. Dziś wobec zapytań informujemy, iż bieg rozpocznie się bez względu na pogodę punktualnie o godz. 16 a przybycia pierwszych pływaków do Szeląga oczekiwać należy około godz. 16,45 i wreszcie, że nagrody dla zwycięzców wystawione są w oknie redakcji „Samochodu“ — św. Marcin 70. (wz)

Kto zawinił katastrofę?

Wynik śledztwa w sprawie rozbicia autobusu pod Fabianowem

W związku z katastrofą autobusu w dniu 1 b. m. pod Fabianowem, w której to 17 osób odniosło rany, częściowo tak ciężkie, iż dwie osoby (sp. Marja Olejnikowa z Będlewa i sp. Helena Górczyńska, córka właściciela autobusu) zmarły w szpitalu, władze śledcze wszczęły badania celem ustalenia winy strasznego wypadku. W śledztwie tem wykazało się, iż wypadek zawinił nie mający prawa jazdy a jednak rwący się do kierownicy 22-letni Czesław Zapłacki, który usiadł przy sterze samochodu firmy Ziółkowski i Sp. i przy wymijaniu autobusu zawadził o jego koło; zahaczenie było dwukrotne, jak stwierdził rzeczoznawca. Za współwinnego uznano szofera tegoż samochodu, Groszkowskiego, ponieważ pozwolił Zapłackiemu na kierowanie samochodem; Groszkowskiemu z tego powodu już odebrano prawo jazdy.

Widać z powyższego, że strasna katastrofa była skutkiem młodzieńczej zarozumiałości lekkomyślności Zapłackiego oraz braku poczucia odpowiedzialności szofera Groszkowskiego. Niestety, zdarza się to bardzo często, że szoferzy ulegają prósbom amatorów jazdy automobilowej i oddają kierownicę w niepowołane ręce. Sp. Helena Górczyńska uległa cierpieniom wczoraj w południe w Szpitalu Przemienienia Pańskiego.

Liczne pożary

Z prowincji otrzymujemy ponadto liczne wiadomości o pożarach. W Sosnowcu w pow. śremskim, prawdopodobnie wskutek podpalenia przez nieznanego złoczyńcę, zapaliło się w zabudowaniach Franciszka Jankowiaka. Splonęły doszczętnie obora, trzy szopy, świnia i stodoła z całkowitem żniwem oraz część narzędzi rolniczych; straty wyniosły około 42 tys. zł.

W Jaktorze w pow. szubińskim splonął dom mieszkalny wraz z urządzeniem dzierżawcy Aleksandra Drąż-

ka. Szkoda wynosi około 10 tys. zł. Straty pokrywa ubezpieczenie za ledwie do wysokości 1400 zł. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić.

Również w powiecie szubińskim w Mamiczu z nieustalonej przyczyny zapaliło się w zabudowaniach rolnika Andrzeja Paliwody i splonęła stodoła, chlew, szopa oraz żniwo i narzędzia rolnicze, wartości około 15 tys. zł. Szkody pokrywa ubezpieczenie za ledwie w sumie 2 tys. zł, zaś szopa, żniwo i narzędzia rolnicze nie były ubezpieczone.

W Wierzycach w pow. gnieźnieńskim z nieustalonej przyczyny w nocy na 3 bm. splonął stóg wartości około 1500 zł, własność p. Józefa Antonika.

W Wydartowie w pow. mogileńskim spalił się stóg słomy i drzewo p. Franciszka Bąka. Ogień wzniczył 5-letni syn uszkodzowanego Klemens.

Z nieustalonej przyczyny powstał ogień w Murzynowie Kościelnym w pow. średzkim, w zabudowaniach Józefa Wawrzyniaka, któremu spaliły się stodoła ze zbożem, narzędzia rolnicze i inwentarz żywy, wartości około 9 tys. zł.

W nocy na 4 bm., wskutek lekkomyślności służącej, powstał ogień w mieszkaniu kupca Stanisława Kasprzewskiego w Bydgoszczy. Pożar zdołał stłumić domownicy. Służąca o mało nie zaczęła się, a zaniemogła tak bardzo, że przywołać musiano pogotowie ratunkowe.

W Lasoku w pow. poznańskim z nieustalonej przyczyny zapaliło się w zagrodzie p. Piotra Piotrowskiego. Splonął dach chlewu. Dzięki akcji ratunkowej zdołano ogień stłumić. (k)

Wyścigi konne

W sobotę, 6 i w niedzielę 7 bm. dalsze dni wyścigów konnych z totalizatorem na torze wyścigowym w Ławicy.

W sobotę rozegranych zostanie 6 gonitw: 2 płaskie, 2 z płotami i 2 z przeszkodami. Jedna płaska i jedna płotowa będą sprzedażne. Konia zwycięzcę sprzedaje się drogą licytacji od sumy, na którą był oceniony. Konie są sprzedawane z licytacji po wyścigach sprzedażnych bez gwarancji. Koń kupiony z przetargów powinien być zapłacony zaraz całkowicie gotówką.

W niedzielę rozegra się 7 gonitw: 3 płaskie, 2 z płotami i 2 z przeszkodami. Koni na dwa dni zgłoszono dosyć, tak że gonitwy zapowiadają się interesująco, co już widać z sprawozdań z pierwszych 2 dni wyścigów.

Wyścigi rozpoczynają się o godzinie 15,30 — i to bez względu na pogodę. Dojazd pociągami o godzinie 15,15 — oraz autobusami od Mostu Teatralnego.

KALENDARZYK

Piątek, 5 września 1930.

Słońce: wschód 5,08 — zachód 18,33 — długość dnia 13 godzin 25 min.

Księżyc: wschód 18,15 — zachód 1,32 — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 8 st. Cels. — Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 760 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 17 st. Cels., najniższa plus 7 st. Cels. — Ilość opadu 1 mm

Przepowiednia pogody na sobotę: Naogół bez zmian, stosunkowo pogodnie i ciepło, z rana chłodno, chwilami zachmurzenia.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,90 m.

Kal. rz.-kat.: Wawrzyniec — jutro Zacharjusz P.

Kal. słow.: Wodzisław — jutro Drogowit.

OSOBISTE

— **Prokurator Sądu Apelacyjnego w Poznaniu** p. Józef Gałęziewicz wyjechał w dniu 4 bm. w sprawach służbowych do Warszawy i będzie nieobecny do 6 bm.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Narodowa Organizacja Kobiet** prosi wszystkie Koła o wzięcie udziału w pochodzie manifestacyjnym w niedzielę, dnia 7 bm. Punkt zborny punktualnie o godzinie 11 przed księgarnią św. Wojciecha, od strony Al. Marcinkowskiego.

— **Bacność inwalidzi wojennich** W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 12 odbędzie się wielka manifestacja narodowa przeciw zachłannym zakusom niemieckiego ministra na zachodnie granice Polski. — Zbiórka wszystkich członków Zw. Inwalidów Woj., Wdów i Sierót i pozostałych po poległych oraz sympatyków o godz. 11

Zbiegowisko wywołuje okno wystawowe f-y Bobe, Aleje Marcinkowskiego 7, specjalny zakład optyczny, gdzie wystawiono ruchomy model nowoczesnej konstrukcji trzypiętowej szlifierni szkieł optycznych. Pw 4848-36,138

na placu Nowomiejskim. — Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Związek Hallerczyków — Placówka Poznań** wzywa do udziału w niedzielnej manifestacji antyniemieckiej bez wyjątku wszystkich hallerczyków t. j. nawet niezrzeszonych, ażeby jaknajdobitniej zdokumentować czujność błękitnych żołnierzy w obronie granic. Członkowie winni stawić się obowiązkowo pod rygiem ostrej nagany. Zbiórka punktualnie o godz. 11 przed lokalem zebrań, św. Marcin 65.

— **Bacność Koła Śpiewacze okr. I i II.** Zwracamy uwagę wszystkim Kołom należącym do okręgów I i II, na manifestację niedzielną (7 bm) i prosimy o jaknajliczniejszy udział z sztafardami. — Punkt zborny wszystkich Kół na placu Bernardyńskim o godzinie 10,30, skąd wyruszymy na plac Wolności. Sekretarjat Związku.

— **Związek Werkmistrzów Polskich** bierze gremjalny udział w wielkiej manifestacji przeciw atakom niemieckim w niedzielę 7 bm. i rano o godzinie 9,30 urzędują plenarne zebranie w lokalu pana Tomczyka, ul. Wroniecka, poczem zbiórka na placu Wolności.

— **Towarzystwo Młodych Przemysłowców** wzywa wszystkich członków do udziału w wielkiej manifestacji narodowej, skierowanej przeciwko zakusom niemieckim, w niedzielę 7 bm. na placu Wolności. Zbiórka członków pod sztandarem punktualnie o godz. 11 przed Domem Rzemieślniczym.

— **Z Związku Tow. Przemysł. i Rzemieślniczych.** Wszystkie Tow. m. Poznania i przedmieść, przynależące do Związku, uprasza się o wzięcie udziału w niedzielnej manifestacji na placu Wolności. Punkt zborny przed Domem Rzemieślniczym (ul. Ratajczaka) o godz. 10,30. Sekretarjat Zw. Towarzystw.

— **Związek Towarzystw Czeladzi Rzemieślniczej na Woj. Pozn.** wzywa wszystkie towarzystwa doń należące do gremjalnego udziału w pochodzie manifestacyjnym w niedzielę dnia 7 bm.

— **Poznański Okręgowy Związek Kolarski** wzywa wszystkich kolarzy do gremjalnego udziału w manifestacji przeciw zakusom niemieckim w niedzielę 7 bm. Zbiórka o godz. 11 na placu Bernardyńskim. Prowadzi kapitan związkowy.

— **Zjednoczenie Zawodowe Polskie** wzywa swych członków i sympatyków do wzięcia udziału w niedzielnej manifestacji protestacyjnej przeciw atakom niemieckim na nasze granice. Zbiórka członków Z. Z. P. o godz. 11 na placu Sapińskiego. Uprasza się filje o zabranie z sobą sztafardów. Wydział Rady Z. Z. P.

— **Poznański Okręg Stow. Młodzieży Polskiej** zwołuje zbiórkę w niedzielę 7 bm. o godz. 11,15 swych stowarzyszeń z sztafardami na dziedzińcu związkowym, do manifestacji przeciw niemieckim zakusom na całość Rzeczypospolitej.

— **Harmonja, Tow. Śpiewu,** bierze udział w manifestacji narodowej. Członków czynnych i wspierających uprasza się o przybycie w niedzielę 7 bm. o godzinie 11 do sali Stowarzyszenia Techników, św. Marcin 21.

— **Zarząd Stow. b. Żołn. 58. p. p.**

(4. p. Strz. Wkp.) wzywa wszystkich byłych czwartaków do stawienia się na zbiórkę manifestacyjną w dniu 7 b. m. na godz. 10 na dziedzińcu 58 pułku piechoty przy świetlicy. Po manifestacji odbędzie się zebranie miesięczne w świetlicy 58. p. p., dokąd Stow. w zwartym szeregu pomaszeruje. Na porządku obrad: wybór zarządu Koła Poznań. miasto, wybór komisji propagandowej, sprawozdanie skarbnika i komisji rewizyjnej, przyjęcie członków i ważne komunikaty.

— **Sodalicia Kupców** podaje do wiadomości swym członkom, że zapowiedziana mszę św. i wyjazd do Puszczykowa w niedzielę dnia 7 bm. odkłada z powodu manifestacji narodowej na pl. Wolności na przyszłą niedzielę.

— **Zarząd Zw. Kat. Tow. Robotników Polskich** wzywa wszystkie swoje poznańskie towarzystwa, aby przybyły ze sztafardami na wielką manifestację narodową w niedzielę 7 bm. Punkt zborny o godz. 11,30 na placu Wolności; wejście tylko od strony Al. Marcinkowskiego.

ZYCIE SOKOLE

— **Tow. „Sokol“ Poznań - Główna** urzędują w niedzielę 7 bm. zabawę na boisku przy ul. Harcerskiej. Początek o godzinie 14; wieczorem tańce na sali p. Koczorowskiego.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Kwesta uliczna na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dnia 6 bm. (w sobotę) odbędzie się w Poznaniu kwesta uliczna po lokalach, według zwyczaju lat dawniejszych. — W czasach dzisiejszych, kiedy ludność zbyt pochłonięta jest troskami życia codziennego, mało się ocenia znaczenie i doniosłość Polskiego Czerwonego Krzyża, którego cele sięgają dalej i dają do łagodzenia cierpień całej bez wy-

jątku ludzkości. W poczuciu szczerze przyjętych obowiązków, P. C. K. apeluje do uczuć obywatelskich społeczeństwa poznańskiego, tak hojnego zawsze, gdy chodzi o poparcie dobrej sprawy, i prosi gorąco, by każdy w miarę możliwości zasilił datkiem fundusz P. C. K. Niechaj nikt w sobotę najbliższą nie przejdzie obojętnie obok puszek kwestarskiej.

— **P. P. Przemysłowcy**, zatrudniający w swych warsztatach pracy młodociane dziewczęta (15 do 18 lat) zechcą po myśli Ust. Przem. i miejsc. statutu par. 6 zgłaszać je na naukę do szkoły dokształcającej. Druki za opłatą 5 gr do nabycia w biurze szkoły, ul. Marszałka Focha 2, od godz. 16 do 18.

— **Nauka w Szkole Przygotowawczej (4 klas wstępnych) Heleny Zieglerowej** przy ul. Marszałka Focha 82, I. prawo, rozpoczęła się dnia 2 bm. Dalsze wpisy przyjmuje się codziennie do godz. 16.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Naprawa mostu na Chwaliszewie.** Magistrat przystąpił w czwartek do naprawy i umocnienia południowego chodnika mostu na Chwaliszewie. W celu umocnienia i wyrównania chodnika znajdujące się tam płyty żelazo-betonowe, ułożone bezpośrednio na wiazaniach żelaznych, zostaną pokryte warstwą asfaltu. Koło krzyża ustawiono maszyny. Ruch pieszych odbywa się tylko jednostronnie po stronie północnej mostu. Północny chodnik, ułożony z płyt granitowo-jutowych pozostanie bez zmiany. — Po ukończeniu tej pracy magistrat przystąpi do pokrycia asfaltem chodników mostu św. Rocha. Asfalt jest materiałem bardzo wytrzymałym. Trwałości jego w zależności od ruchu waha się przy zastosowaniu do chodników w okresie czasu od lat 15 do 25. Ma on jeszcze tę przewagę nad innymi materiałami, używanymi do pokrywania chodników, że jest najbardziej elastycznym. (ch)

— **Działalność ambulansu szpitalnego.** Karetka ambulansowa szpitala miejskiego, obsługiwana przez personel strażnicy pożarnej, wzywana była w miesiącu sierpniu 376 razy do przewożenia chorych oraz do pomocy ratowniczej. (we)

— **Ze straży pożarnej.** W ciągu miesiąca sierpnia straż pożarna w Poznaniu wzywana była 24 razy, w tem 6 razy w wypadkach pożarowych i 18 razy w innych wypadkach. (we)

— **Z targu.** Dnia 5. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,60—5,00 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 2,40—2,60 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. stoniny świeżej 2,60 do 2,80 zł; stoniny wędzonej 3,40—3,60 zł; wieprzowiny 3,00—3,80 zł; wołowiny 2,40 do 3,60 zł; cielęciny 2,40—2,80 zł; skopowiny 2,60—3,00 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4,00—4,20 zł; za drób: kura 4,00 do 5,00 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00 do 6,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 1,30—1,50 zł; sarnina 3,00—5,00 zł za 1 kg.; para kurcząt 3,00—4,50 zł; królik 3,00—4,00 zł; kuropatwy para 2,50 do 4,50 zł; za ryby: 1 kg. karpia 5,00 do 5,60 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00 do 5,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. sandacza 5,60—6,40 zł; mietusa 4,00 zł; szczupaka 4,00—5,00 zł; lina 4,40—4,60 zł; 1 kg. węgorza 5,60—6,00 zł; za jarzyny: 1 główka kapusty białej i włoskiej 10 do 20 groszy; modrej 20—30 gr; 1 kg. młodych ziemniaków 10—15 gr.; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 groszy; szpinaku 1,00 zł za kg.; jarmużu 30—40 groszy; pietruszki 50—60 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; sałatka zielona główka 10—15 gr; 1 kg. rabarbaru 20—30 gr; pepek rzodkiewek 10 gr; 1 mdl. ogórków 40—50 groszy; pepek młodej marchewki 10—20 gr; 1 kalafior 0,20—1,00 zł; 1 kg. fasoli 0,50 do 1,00 zł; mendel raków 1,00—2,50 zł; 1 kg. jagód czarnych 0,80—1,00 zł; pomidory 0,30—0,80 zł za 1 kg.; borówki 1,40—1,80 zł za 1 kg.; 1 kg. jabłek 0,40—1,20 zł; gruszek 0,40 do 1,00 zł; śliwki 0,80—1,60 zł za 1 kg.; jeżyny 1,00—1,20 zł; cz. porzeczki 1,20 zł; renkiedy 1,40—2,40 zł; mirabele 1,00—1,20 zł; winogrona 1,80—2,40 zł; grzyby: borowiki duże 1,20—1,60 zł za kg.; drobne 1,60 do 2,00 zł za kilogram; rydze duże 1,20 zł; drobne 1,60 zł; pieczarki 1 do 1,60 zł; maślaki 0,80—1,00 zł; kurki 1—1,20 zł; zielonki 1,20—1,40 zł. inne grzyby 0,60 zł za 1 kg. — Dowozy duże, zwłaszcza owoców, grzybów i drobiu. Targ bardzo ożywiony. Ceny naogół bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Rozpoznano topielca.** W związku z wyłowieniem topielca z Warty okazało się, że jest nim Piotr Adam, zamieszkały przy ul. Półwiejskiej 9 u p. Jasińskiej. Utonął on podczas kąpieli. (z)

— **Najechana przez cyklistę** została w pobliżu Teatru Wielkiego uczennica gimnazjum Marii Sokolnickiej Marja Białkowska, zamieszkała przy ul. Podgórznej 10 i odniosła znaczne pokaleczenia. (z)

— **Utonięcia.** W jeziorze Gopie utonął w tych dniach podczas łowienia ryb na wędkę 13-letni mieszkaniec Kruszwicy Stanisław Sobieraj. — W dołach cegielni Głabisza w Kotowiu znaleziono w tych dniach zwłoki 17-letniego Antoniego Świderskiego z Kotowa. Wszedł on do wody, by się kąpać i zmarł wskutek ataku serca. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Także klientki.** W tych dniach do składu jubilerskiego firmy Marji

Prante przy św. Marcynie 56, przybyły dwie klientki i pod pozorem kupna oglądały biżuterję przez dłuższy czas. Nieznajome, zapewne rutynowane złodziejki, zabrały pierścionek brylantowy wartości około 500 złotych i oddały się pospiesznie. Kradzież spostrzeżono niebawem, jednak złodziejek już nie ujęto. (z)

— **Kradzieże i włamania.** Przy ul. Fr. Ratajczaka włamano się do biur Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Łupem złodziei stała się żelazna kasetka z zawartością około 500 zł i weksle na sumę 800 zł, dalej białe - żółty materiał na chorągwie i 10 pamiątkowych medali brązowych. — Na Zagórzu 5a włamano się do mieszkania p. Stanisława Filarego i skradziono dwa ubrania, granatowe i jasnobłękitne, wartości około 300 zł. — Przy św. Wojciechu 31 włamano się do magazynu inż. Edwarda Żołbaka. Łupem złodziei stały się towary elektrotechniczne wartości około 600 zł. — Na ul. Nowej skradziono z kieszeni p. Walentego Walażyka z Obornik zegarek wartości około 250 zł. Jako jednego ze sprawców kradzieży, ujęto Dymitra Czubę, zamieszkałego rzekomo przy ul. Źródlanej 3. — Również w tramwaju dokonano kradzieży kieszonkowej, mianowicie skradziono p. Bolesławowi Smorawskiemu z Obornik złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości około 400 zł. — Przy Wielkich Garbarach 23 włamano się do mieszkania p. Marii Krawczykowej i skradziono ubranie męskie, portfel z zawartością 380 zł i różnymi dokumentami oraz srebrny zegarek. — Na przeladowni miejskiej skradziono dwukolowy wózek ręczny p. Jana Ptaka, M. Garbary 3. — Przy Zaciszu nr. 4 włamano się do składu kolonialnego p. Sobierajskiego i skradziono artykuły spożywcze i inne przedmioty wartości około 1000 złotych. (z)

JARMARKI

— **Zaniemyśl.** Jarmark ogólny odbędzie się w Zaniemyślu we wtorek 9 bm. Spęd zwierząt racicowych niedozwolony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Wielka manifestacja w Pleszewie.** W najbliższą niedzielę, t. j. 7 bm. odbędzie się w Pleszewie zaraz po głównym nabożeństwie wielka manifestacja ludności polskiej miasta Pleszewa i okolicznej przeciwko zakusom niemieckim zmierzającym ku naruszeniu granic naszych i zakłóceniu spokoju Rzeczypospolitej. — Aby wykażać jaknajwiększy protest przeciwko tym zakusom, winna się zebrać na oznaczony czas jaknajwiększa liczba ludności tak z miasta Pleszewa, jak i z powiatu; szczególnie członkowie wszystkich towarzystw, cechów i organizacji. Zbiórka na rynku, bez względu na pogodę. A. M.

— **Mosina. (Osobiste.)** W miejsce ks. prob. Kalkowskiego, który po przeszło 25-letnim pobycie w Mosinie przeniósł się do Biedrowa, objął z dniem 2 bm. parafję naszą nowomianowany ks. prob. Krajewski, dotychczasowy wikariusz przy kościele św. Marcina w Poznaniu.

— **(Pielgrzymka.)** W dniu 1 bm. wyruszyła stąd pielgrzymka piesza do Górki Duchownej koło Starego Bojanowa w liczbie przeszło 100 osób. Po dwudniowym pobycie, wróciła piątkiem a na dworcu witaly ją tłumy wiernych. W kościele powitał pielgrzymów w pięknych słowach ks. prob. Krajewski, poczem po litanji do Najśw. Marij Panny, udzielił uczestnikom błogosławieństwa. (sc)

— **Gniezno. (Zjazd organistów.)** Dnia 2 bm. odbył się zjazd organistów przy licznych udziałach członków z okolicznych dekanatów. Zjazd zagał organista archikatedralny p. Teofil Barczyński. Sprawozdanie z ostatniego czasu referował p. Pukas. P. Barczyński podał myśl utworzenia okręgu gnieźnieńskiego Związku Organistów. Wniosek przyjęto jednogłośnie a zarządowi poruczono wstępne prace organizacyjne. Następnie ukształtował się zarząd okręgowy, do którego weszli jako przewodniczący p. Teofil Barczyński, jako sekretarz p. Cichowicz i jako skarbnik p. Pukas. W myśl uchwały zjazdu odbędzie się w Gnieźnie dnia 9-go listopada rb. zjazd chórów kościelnych, w którym weźmie udział przeszło 19 chórów kościelnych, zaś poza konkursem kilka chórów kościelnych z Poznania. (br)

— **Szamotuły. (Apel powstańców.)** Apel Okręgu X. Zw. Towarzystw Powst. i Wojaków odbędzie się dnia 7 bm. w Szamotulach. W programie: o godz. 7,30 zbiórka zawodników w ogrodzie Bractwa Kurkowego, poczem zawody sportowe i z P. W.; o godz. 11,30 nabożeństwo; o godz. 12,30 obiad dla zawodników; o godz. 14,00 apel okręgu w Strzelnicy; o godz. 14,45 uroczyste zebranie Legjonu Wielkopolskiego na miasto Szamotuły; o godz. 15 zawody strzeleckie zespołów Legjonu Wielkopolskiego. Na zakończenie odbędzie się festyn ludowy i zabawa taneczna.

Z POMORZA

— **Fordon. (Włamanie.)** Nieznani złodziey włamali się do mieszkania burmistrza Wawrzyniaka i skradli damską torebkę z zawartością 50 zł. Następnie, szukając pieniędzy, rozbili biurko, z którego jednak nic nie zabrali; z korytarza skradli płaszcz męski i kapelusz. Tak płaszcz jak i kapelusz pozostawili jednak w ogrodzie. (z)

— **Chojnice. (Sprawy miejskie.)** Na wniosek magistratu rada miejska uchwaliła zlikwidować dla braku frekwencji

szpital miejski z tem, ażeby zawrzeć z zakładem św. Boromeusza umowę o umieszczenie tam chorych ubogich. Wolny gmach szpitala miejskiego przeznaczono na urządzenie gimnazjum żeńskiego. — Wiceburmistrz miasta obrano jednogłośnie p. Huberta, dotychczasowego zastępcę burmistrza. (x)

Z SŁASKA

— **Mysłowice. (Poświęcenie sztandaru.)** Dnia 7 i 8 września br. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Przemysłowego Cechu Piekarzy, połączone z VII zjazdem delegatów Górnośl. Związku Cechów Piekarzy. Uroczystość poświęcenia sztandaru i VII zjazd odbędzie się w 70 rocznicę istnienia Cechu Piekarzy w Mysłowicach.

O mieszkania dla studentów

Odezwa Bratniej Pomocy stud. U. P.
Zbliżający się rok akademicki sprawdzi liczną rzeszę nowych maturzystów, pragnących w narodowo usposobionym Poznaniu czerpać wiedzę i wzory do przyszłej pracy obywatelskiej na niwie społeczno-narodowej. Środki ich są mierne, jak to wynika z licznych listów napływających do „Bratniej Pomocy” już teraz, i wszyscy oni zwracają się o mieszkania i pomoc. Domy akademickie są przepelnione, nie możemy im zatem bezpośrednio w tej mierze pomóc. Pomocy tej szukamy u społeczeństwa, zwracając się doń a zwłaszcza do obywateli m. Poznania, o zgłaszanie wolnych pokoi dla studentów i studentek, w wyszczególnieniu położenia, komornego, warunków itd. W ten sposób, współpracując z obywatelstwem miasta Poznania, przyczynimy się do zaspokojenia wszystkich potrzeb mieszkaniowych dla nowostępujących studentów. Wszelkie zgłoszenia na piśmie prosimy kierować pod adresem: „Bratnia Pomoc” Tow. Stud. U. P., św. Marcin 40, godz. urzęd. 8—15.

Zjazd Kólek Włościanek w Gnieźnie

W niedzielę odbył się w Gnieźnie walny zjazd Kólek Włościanek powiatu gnieźnieńskiego, w którym brało udział około 100 uczestniczek, reprezentujących 12 kół. Uroczyste nabożeństwo na intencje zjazdu odbyło się w kościele św. Wawrzyńca, które odprawił ks. proboszcz Chilomer. Po nabożeństwie włościanki zwiedziły zakład ogrodniczy p. Dopierały przy ulicy Witkowskiej, następnie odbyło się wspólne śniadanie.

Uroczyste zebranie w sali św. Wawrzyńca zagała wicepatronka p. Nieniejewska z Cielimowa, witając przybyłych gości. Na przewodniczącą walnego zjazdu wybrano p. Niegolewską, zaś na sekretarkę, p. Skierową z Dziekanowic, a na ławniczki Paterową, Figielową i Adamską. Po wstępnym przemówieniu p. Niegolewskiej sprawozdanie z działalności wygłosiła p. Kubicka z Fałkowa z którego wynika, że Kółka Włościanek w powiecie gnieźnieńskim jest 14, które liczą członków 343, w tem 209 włościanek oraz 134 cór włościańskich. W roku sprawozdawczym urządzono kilka kursów, jak w Fałkowie kurs gotowania, w Popowie Tomkowie kurs robot ręcznych, w Czarniejewie, Skierszewku i w Popowie Tomkowie kursy gotowania, ponadto kursy kapłonienia. Referaty różnych wygłoszono 63. W czasie P. W. K. urządzono gremjalną wycieczkę w której brało udział 230 członków. Dalszym tematem było przystąpienie włościanek do kontroli mlecznej oraz sprawa zatrudnienia instruktorki w ciągu następnych miesięcy. Referaty wygłoszili następnie p. Niegolewska o religijnym wychowaniu dzieci, oraz p. Pokrzywnicka o pielęgnowaniu i odżywianiu dziecka w pierwszym roku życia. (br)

Dożynki pow. koźmińskiego

Dla zachowania tradycji, Oddział Powiatowy Koźmin, Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, podaje do wiadomości członkom że w dniu 14 września br. odbędzie się „Dożynki Powiatowe”. Program następujący:
1. O godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo w kościele farnym,
2. Po nabożeństwie wymarsz do hotelu p. Grodzkiego.
3. Wręczenie wieńców od powiatu pp. Starości i Prezesowi pow. Wielkop. Towarzystwa Kół Roln. przy śpiewie chóru i deklamacji oraz śpiewie grupy dziewcząt wiejskich.
4. Wygłoszenie referatu okolicznościowego.
5. Wyświetlenie filmu z różnej dziedziny organizacyjnej i gospodarczej przy wygo-

szczeniu referatu o hodowli drobiu wyświetlonego w filmie.

6. Zakończenie.
Uwzględniając obecny kryzys rolniczy, zabawy nie będzie. Prosimy wszystkich rolników przybyć na powyższą uroczystość jak najliczniej wraz z rodziną dla podkreślenia swej łączności i podtrzymania tak milej i wznioślejszej tradycji.

TEATRY

— **Inauguracyjne przedstawienie w Operze Poznańskiej.** W sobotę, 6 września r. b. rozpocznie Teatr Wielki nowy sezon nieśmiertelnym dziełem Moniuszki „Halka”. Dyrektor Wojciechowski wraz z głównym reżyserem p. Urbanowiczem przystąpił do prób z całym pietyzmem. — Obsada niezmiernie ciekawa, gdyż — oprócz naszych znakomitych sił jak Bojar-Przemieniecka, Urbanowicz, Maj — usłyszymy bohatera tenora w roli Jontka nowo zaangażowanego Michała Tarnawskiego oraz piękny sopran liryczny p. Janiny Tylewskiej w roli Zofji, pod osobistą batutą dyr. Wojciechowskiego. — W balecie zareprezentuje się nowy baletmistrz opery lwowskiej p. Józef Ciesielski w otoczeniu Marij Martówny i ulubienicy poznańskiej Ireny Jedyńskiej. W niedzielę, 7 września i w poniedziałek, 8 września ujrzymy w „Księżniczce Czardasza” nowo pozyskaną primadonnę operetki lwowskiej p. Janinę Kulczycką i świetną wodewilistkę teatrów warszawskich p. Ksenię Grey. Nowe wkładki baletowe pomysłu p. Józefa Ciesielskiego. Dyryguje p. Mieczysław Eichstaedt. Kasa zamawia w Teatrze Polskim od godz. 10 do 17-tej.

— **Z Teatru Polskiego.** Arcyprzednia komedia fredrowska „Pan Jowialski”, kapitalnie grana przez cały zespół Teatru Polskiego, wystawiona będzie w czwartek i piątek bieżącego tygodnia.

— **„Panna młoda w garsonierze”.** Jedną z najweselszych i najpogodniejszych komedji, jakie się pojawiły w ostatnich czasach w literaturze scenicznej, miła i pogodna historia z życia starych kawalerów amerykańskich „Panna młoda w garsonierze”, której sceniczne próby dobiegają końca, wchodzi na afisz Teatru Polskiego w sobotę, 6 bm.

Jak noszą wieści zakulisowe, „Panna młoda w garsonierze” należy do typu sztuk, cieszących się dla swych nieprzeciętnych zalet długotrwałym powodzeniem.

Obsadę stanowią najcelniejsze siły Teatru Polskiego z pp. Biesiadeczką w roli tytułowej oraz pp. Sachnowską, Biesiadeczkim, Godlewskim, Noskowskim w rolach głównych. Tło dekoracyjne przygotowuje artysta-malarz p. Stanisław Węgrzyn.

— **Z Teatru Nowego.** Dzisiaj, w piątek wystąpi po raz pierwszy Józef Węgrzyn w głównej sztuce ostatnich lat p. t. „Kres wędrowki”. Genjalny ten artysta odtwarza w tej sztuce jedną ze swych najlepszych ról, w której podziwiała go stolica przez długi szereg wieczorów. Wysoki artysta Węgrzyn idzie tu w parze z dużą wartością sztuki, graną z olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach świata. Sztuka ta z Węgrzynem w roli Standhope'a wywiera wstrząsające, niezatarte wrażenie. Pozostałe role odtwarzają pp. Gliński, Górowski, Mazanek, Fiszer, Rudnicki, Przebiński, Rolicz i inni. Dekoracje Al. Kobrynia.

ZYGMUNT ZAWROCKI, artysta Opery, powrócił i rozpoczął lekcje śpiewu solowego. Metoda włoska, poprawa wadliwej impostacji głosu, przywrócenie lekkości i naturalności dźwięku. Przygotowuje do Opery i występów estradowych. Zgłoszenia i próba głosu od godz. 2—3, ul. Wały Zygmunta Augusta 1, II p. pr. zw 25 330

Teatr Wielki

Sobota, 6. 9. „Halka”, opera Moniuszki.
Niedziela, 7. 9. „Księżniczka Czardasza”, operetka Kalmana.
Poniedziałek, 8. 9. „Księżniczka Czardasza”, operetka Kalmana.
Wtorek, 9. 9. „Trubadur”, opera Verdiego.
Środa, 10. 9. „Hrabina”, opera Moniuszki.
Czwartek, 11. 9. „Księżniczka Czardasza”, operetka Kalmana.
Piątek, 12. 9. „Carmen”, opera Bizeta.
Sobota, 13. 9. „Księżniczka Czardasza”, operetka Kalmana.
Niedziela, 14. 9. „Lakme”, opera Delibesa.
Poniedziałek, 15. 9. „Księżniczka Czardasza”, operetka Kalmana.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Kasa zamawia otwartą tylko w Teatrze Wielkim od godz. 10—17.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pan Jowialski”.
Sobota, 6. 9. „Panna młoda w garsonierze”. — Premjera.
Niedziela, 7. 9. „Panna młoda w garsonierze”.
Poniedziałek, 8. 9. „Pan Jowialski”.
Wtorek, 9. 9. „Panna młoda w garsonierze”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Kres wędrowki” z Węgrzynem. (Premjera).
Sobota, 6. 9. „Kres wędrowki”. Gościnny występ J. Węgrzyna.
Niedziela, 7. 9. „Kres wędrowki”. Gościnny występ J. Węgrzyna.
Poniedziałek, 8. 9. „Kres wędrowki”. — Gościnny występ J. Węgrzyna.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

„PARYSCY” MUZYCY POLSCY ZJEJZDZAJĄ SIĘ W POZNANIU

Temi dniami bawili lub bawią w naszym mieście członkowie Towarzystwa Młodych Muzyków Polaków w Paryżu, o którego działalności niejednokrotnie mieliśmy sposobność informować. Obok przebywającego stale w Poznaniu referenta muzycznego naszego pisma, prof. Wiechowicza, znajdują się obecnie w naszym mieście pp. Piotr Perkowski, Wanda Piasecka, przejazdem bawili Feliks Łabuński i M. Chlapowski, przybywa wrócić T. Szeligowski, autor „Zielonych pieśni”, napisanych na głos z orkiestrą, które zostały odśpiewane w Paryżu niedawno z wielkim powodzeniem.

NOWA SZTUKA ROSTWOROWSKIEGO.

Tytuł jej brzmi: „Przeprowadzka”, a treść jest jakby dalszym ciągiem tragicznej „Niespodzianki”, którą w ubiegłym roku wystawiły wszystkie poważne sceny polskie. Rostworowski snuje dalej dzieje dwojga młodych: brata i siostry, którzy po tragicznym zgonie przybyłego z Ameryki brata, osiedli w mieście.

„Przeprowadzka” zapowiada już kilka teatrów, między innymi będzie niedługo grana w Teatrze Polskim w Poznaniu, we Lwowie i w Łodzi.

LITERATURA

Książka o Kasprovczu. Właśnie na odsłonięcie pierwszego pomnika Kasprovcza na ziemiach polskich, w Inowrocławiu, naznaczone na najbliższą niedzielę, ukazało się pożyteczne dzieło o wielkim poecie. Jest to obszerna broszura p. Stanisława Waszaka, zatytułowana „Wielki Pieśniarz z nad Gopla” (Inowrocław, Stefan Knast). Pisana przystępnie, zapoznaje czytelnika z życiorysem Kasprovcza i ze znaczeniem jego dzieł, a dobrze iż silny nacisk położono na mocny związek poety z glebą rodzinną, z Kujawami, poświęcając temu związkowi całą drugą część książeczki. Trzecia przedstawia obszernie to, co pisał o Kasprovczu Przybyszewski, drugi syn ziemi kujawskiej, stanowi więc jakby rozszerzenie i uzmocnienie części drugiej. Niezawodnie przyciągnie do popularnego, ale na dobrych źródłach oparte dziełko do spopularyzowania Kasprovcza w najszerszych warstwach, którym musi udzielić się entuzjazm autora i jego sentyment „regionalny”. Czternaście ilustracji, w tem Goplo, oczywiście portret Kasprovcza, oraz tablica szymborska dodają książeczce wartości. Niejedną też, przeczytawszy ją, sięgnie po jedno lub drugie dzieło z przytoczonych niejednokrotnie o Kasprovczu. Dobrze się stało, że pożyteczną tę broszurkę wydano. (In)

NAUKA

Hellenizm i św. Paweł. Ks. prof. dr. St. Szydelski napisał bardzo interesującą, u św. Wojciecha wydaną rozprawę naukową pt. „Idea odrodzenia w misterjach hellenistycznych a u św. Pawła”. Na prawie stu stronicach przedstawia autor stosunek św. Pawła do słownictwa mistycznego i do misterjów greckich. Zdaniem ks. Szydelskiego nie oddziaływały one zupełnie na myśl św. Pawła, gdyż świat mitów, a świat chrześcijański do dziedziny zupełnie odrębne. Rozprawa jest oparta na dużym materiale naukowym i wywala zapewne oddźwięk w sferach naukowych polskich, które stosunkiem między hellenizmem a chrześcijaństwem się zajmują. (wr)

SLAWISTYKA

„Na końcu języka” Stanisława Wasylewskiego omawia w „Prager Presse” dr. Magr, zasłużony redaktor działu literackiego w tem piśmie, podnosząc lekką formę i ciekawe szczegóły regionalistyczne tego wysoce zajmującego dziełka.

Czesi i Mickiewicz. Rzeczą jest naturalną, że Instytut Słowiański w Pradze stanie się ośrodkiem badań także nad literaturą polską. Skupi on w sobie i uczonych polskich. Dotychczas interesował się stosunkiem Słowiańczyków do Bizancjum. Wiadomo zaś, że Mickiewicz wpłynął na literaturę czeską, lecz rodzajem tego wpływu nie zajmował się przecież nikt wyczerpująco. Podjął się tego zbadania Juliusz Heidenveich („Vliv Mickiewiczův na českou literaturu předbrzeznou”) podając dowody zewnętrzne, zaczerpnięte z historii literatury, polityki i spraw społecznych oraz wewnętrzne, wnikające w analizę utworów. Pierwszy zwrócił uwagę młodzieży czeskiej na konieczność studiów literatury słowiańskich około roku 1820 Puchmajer. Młoda generacja poetów po r. 1830 rozwinęła się wprost pod wpływem Mickiewicza. Była polonofilską i w osobie Machy poszła ślepo za jego natchnieniami w stylu, ba, nawet w życiu Macha przypominał poetę polskiego. Za Machą szli Sabina, Jabłoński, Sztulc. Tłumaczy Mickiewicza Kalira, naśladują Vocel i Nebesky. Autor zapowiada zbadanie wpływu Mickiewicza także po r. 1848, na co z niecierpliwością oczekujemy. (T. Gr.)

TEATR

Co grają w Krakowie? Piszą nam z Krakowa: Po „Kordjanie” wystawił dyr. Trzcziński „Niebieskiego lisa” z p. Jaroszewską jako Iłona, i dla p. Jaroszewskiej. Jest to wybitna nasza aktorka, rodzajem zblizniona do p. Cieszkowskiej, ale w gatunku znacznie wyższym, który przysuwa ją raczej w pobliże p. Zofji Grabowskiej. P. Jaroszewska miała duży sukces obok niej p. Jednowski. Następną premierą ma być „poważna farsa” zatytułowana „Napoleon odulacji”, napisana przez pp. Armonta i Gerbidona, a przedstawiająca fenomenalną karierę damskiego fryzjera. (kt)

KRAJOZNAWSTWO

Zamek w Świeciu. Nad zbiegiem Wisły i Wdy (Czarnowody) leżą ruiny zamku świeckiego, założone przez Pomorzan, zdobyte przez Solesława Krzywoustego, a rozebrane częściowo przez Prusaków po rozbiore Polski i zaborze Pomorza. — Szczątki warowni, jakie się zostały, przedstawia na bardzo ciekawych fotografiach ostatnia „Wielkopolska Ilustracja”, podając w zwięzłym atykułe dzieje zamku, który stanowi jedną z ciekawych osobliwości Pomorza. (op)

MUZYKA

Więc opery w Warszawie nie będzie? Piszą nam z Warszawy: Okazuje się, że wiadomości z poufnego posiadzenia magistratu w sprawie opery były „nieurzędowe” i władze miejskie nie są z ich ogłoszenia zadowolone. Pisały mianowicie dzienniki — jak donosilem — że pracownicy chóru, orkiestry i baletu rezygnują z trzynastej pensji oraz z dodatków drożyznianych, co było pierwszym krokiem do zrównoważenia budżetu, skoro miasto nie chce wydawać sum nieograniczonych na operę, której kulturalne korzyści są nie stosunkowo małe. Tymczasem już ta wiadomość okazała się nierealną. Jak dzisiaj się okazuje, pracownicy ci utrzymują swoje poprzednie żądania w całości, chociaż miasto je odrzuciło było jeszcze przed wakacjami. To samo artysty i część chóru, zrzeszona w Z. A. S. P. Domagają się także kontraktów calorocznych, nie siedmiodziennych. Wobec tego opera byłaby znów worem bez dna. Zdaje się, że nie będzie obecnie uruchomiona, lub też Warszawa odda ją w przedsiębiorstwo prywatne, co byłoby stosunkowo najlepszym wyjściem z tego położenia bez wyjścia. (tw)

WOŁYŃ O SOBIE.

Wśród naszych wydawnictw regionalistycznych dobrze zapisuje się „Rocznik wołyński”, wydawany przez nauczycielstwo wołyńskich szkół powszechnych z dużym pożytkiem dla wszystkich, którzy chcą te nasze kresy poznać. Do współpracy zapraszają inicjatorzy wybitne siły naukowe, dzięki czemu poziom jest odpowiedni a informacje rzeczowe i ciekawe.

W tomie obecnym prof. Un. Jagiel. dr. Smoleński zajmuje się geografją fizyczną Wołynia. Wykazuje wielką rozmaitość terenową i geologiczną tych ziem dowodząc, iż jest to jeden z najciekawszych dla geografa terenów naszej Rzplitej, rozciągający się od wzgórz krzemienieckich, aż po błota pińskie. Pokrewną bo o geografją gospodarczej Wołynia, jest rozprawa dr. Ornickiego, który rozpatrując warunki gospodarcze, krajobraz i gospodarkę miejscową dochodzi do wniosku, iż Wołyn ma doskonałe warunki do rozwoju gospodarki i przemysłu rolnego, należy jednak z gruntu przerobić dotychczasowe warunki prymitywne w przemyśle i gospodarstwie miejscowym.

Dwie rozprawy: Koczwały i Panka zapoznają ze stosunkami geobotanicznymi Wołynia i roślinnością w okolicach Równego. Sposoby budowy na Wołyniu, jej prymitywne fundamenty w postaci pni drzewnych zakładanych pod wegił opisuje B. Kostecki. O stosunkach spadkowych u włościan i ciekawych wypadkach spadkobrania pisze Ad. Bobkowski. Nazar Dymny podaje obrzędy i wierzenia w czasie świąt Bożego Narodzenia, a redaktor wydawnictwa Jakób Hoffman zapoznaje ze sztuką zdobniczą w rozprawie o pisanekach. Całość pięknie ilustrowana widokami Wołynia z dodatkiem mapy przedstawia się dodatnio i pięknie świadczy o dążeniach kultury polskiej na kresach wschodnich. (J. St.)

Książki nadesłane

Rudyard Kipling: „Kapitanowie zuchy”. Przekład J. Birkenmajera. Biblioteka laureatów Nobla. Poznań, Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

Kazimierz Missona: „Z trembowelskich doświadczeń wychowawczych”. Rocznik I. Trembowla 1930, nakładem dyrekcji Gimnazjum.

„Przeciw propagandzie korytarzowej”. Praca zbiorowa pod redakcją Józefa Borowika, dyr. Inst. Bałtyckiego. Toruń, 1930. Nakł. Inst. Bałtyckiego.

WŚRÓD NASZEJ AWANGARDY

Suchotniczo — Pismo francusko polskie i jego nowy numer — „Kilometraż” — Przesłano tworzyć „izmy” — Ale przeciwieństwa nie maleją — Z malarstwa nowoczesnego — „Teatr symultaniczny” — Odlogicznie poezji — Wśród obojętności.

Pisząc tutaj poprzednio o publikacjach periodycznych naszej awangardy artystycznej doszliśmy do wniosków niewesołych. Kilkanaście czasopism, na jakie zdobyliśmy się od czasu „Zdroju” (1917) wiodło niemal z reguły żywot suchotniczy i umarło młodo. Pod koniec roku ubiegłego mieliśmy do zarejestrowania tylko „Europe”, wydawaną w Warszawie przez St. Baczyńskiego oraz pierwszy zeszyt „L'art Contemporain — Sztuki Współczesnej” z Paryża.

Po długiej przerwie wyszedł drugi numer tego francusko-polskiego czasopisma, przynoszący dużo ciekawego materiału plastycznego i literackiego. Zdobi go 27 reprodukcji ostatnich dzieł Grabowskiego, Chodasiewicz-Grabowskiej, Janisza, Stażewskiego, Wołskiej, Wysockiego i Zamoyskiego oraz kilkunastu zagranicznych artystów. W dziale poetyckim znajdujemy utwory Brzękowskiego, Czechowicza, Jacoba, Kurka, Peipera, Ribemont-Dessaignes, Tzary i Ważyka. Dział teoretyczny zawiera kilka uwag Georg'a o malarstwie Grabowskiego, artykuł Hugneta „Z Francji do Polski”, Ozenfanta, twórcy puryzmu, i byłego redaktora „L'Esprit Nouveau” artykuł o „Systemie i metodzie”. Przybysia uwagi o „Walce o treść”, Irzykowskiego oraz wypad polemiczny przeciw wspomnianej powyżej „Europie” i wreszcie dalszy ciąg wielce instruktywnych teoretycznych rozważań redaktora J. Brzękowskiego p. t. „Kilometraż”.

Autor stwierdza m. i., że od chwili gdy w r. 1903 rozpoczęła się rewolucja w malarstwie dzięki kubizmowi a w poezji dzięki futuryzmowi, pojawiał się niemal w każdym r. jakiś nowy kierunek jak n. p. dynamizm, konstruktywizm, neoplastycyzm, suprematyzm, asocjacionizm, puryzm, dadaizm i niezwykle aktywny w ostatnich czasach nadrealizm. Wybitne rozbieżności między kierunkami temi były jednym z powodów, że w chwili obecnej gorąckowe wytwarzanie nowych „izmów” osłabło. Fakt ten, jest niezaprzeczalny. Natomiast wątpliwe jest dalsze twierdzenie autora, że awangarda chwili obecnej korzysta już tylko z całego tego fermentu, nie wysila się na żaden nowy kierunek, jeno tworzy wogóle w „duchu nowoczesnym”. Nadszedł bowiem już, powiada autor, okres wartościowania w myśl istotnych walorów artystycznych, a nie kultu nowości z powodu nienawiści i wstrętu do tego co było i jest. Możemy dziś już mówić o osiągnięciu pewnego ogólnego, wszystkim artystom wspólnego poziomu nowych wartości, o „standaryzowaniu” nowej sztuki, a jutro o jej akademizmie.

Tymczasem sądzimy, że tak nie jest. Przeciweństwa nie wyrównują się, jeno raczej zaostrzają. Zasadnicze różnice między kubizmem a ekspresjonizmem, czyli dwoma sztandarowymi kierunkami, dokoła których ugrupować można całą awangardę dnia wczorajszego, przetrwały i pogłębiły się. W chwili obecnej odgrywają tę samą rolę neoplastycyzm, nieubiegające konsekwentny kontynuator rewolucyjnych założeń kubizmu i nadrealizm, spadkobierca ekspresjonizmu. Między neoplastycyzmem a nadrealizmem jeszcze trudniej dzisiaj o pomosty, aniżeli wczoraj między kubizmem a ekspresjonizmem.

Po czteroletniej przerwie ukazał się w Warszawie drugi zeszyt czasopisma modernistów „Praesens”. Podobnie jak w pierwszym, położono główny akcent na architekturę. Świetny architekt Szymon Syrkus, znany szerszym kołom choćby dzięki pięknemu „Pawilonowi nawozów sztucznych” na zeszłorocznej P. W. K., snuje dalej swój śmiały preliminarz architektury modernistycznej. O sprawach architektonicznych piszą także R. Piórowski, L. Niemojewski i dwaj Holendrzy: C. van Eesteren i J. J. Oud, jeden z głównych inicjatorów współczesnej rewolucji w budownictwie. Obfity materiał ilustracyjny jest jednak ze stanowiska czysto artystycznego wielce nierówny.

O malarstwie mówi A. Pronaszko: Obraz jest dla niego „skontrastowanym zestawieniem barw i form”. Podobnie wyraża się Piet Mondrian, główny propagator abstrakcyjnego ne-

oplastycyzmu. Wszelka sztuka dąży zdaniem jego, w kierunku wyrazu plastycznego, będącego funkcją zrównoważonych stosunków. Wywody Pronaszki i Mondriana można uważać za programowe dla kierunku, reprezentowanego przez „Praesens”, rozbudowywanego na naszym gruncie najkonsekwentniej zdobywcze kubizmu. Wielce przejrzystą „Panoramę malarstwa nowoczesnego” kreśli Pierre Flouquet. W dziale ilustracyjnym napotykały Chodasiewicz-Grabowską, Czyżewską, Grabowskiego, Malickiego, Nicz-Borowiakową, Polańskiego, Pronaszkę, Rafałowskiego, Witkowskiego, Zalcwskiego oraz szereg wybitnych artystów zagranicznych.

Znalazło się także miejsce dla teatru. A. Pronaszko H. i I. Syrkusowie i Z. Leski rozwijają projekt „teatru symultanicznego”, umożliwiającego już nie tylko otrzymanie szybkich i sprawnych kolejnych zmian dekoracji, lecz także jednocześnie pokazanie różnych przekrojów akcji dramatycznej. Staje się to wykonalne dzięki oryginalnemu pomysłowi rozbicia sceny na nieruchome proscenium i na dwa ruchome pierścienie, krążące dookoła widowni. O „Technice w nowoczesnej inscenizacji teatralnej” pisze Z. Tonecki. Z uznaniem podkreślić należy wprowadzenie działu fotografii i filmu. (M. Holy-Nagy i H. Richter).

Teorii poezji nowoczesnej poświęca kilka uwag T. Czyżewski, akcentując ponownie jej już w samych początkach modernizmu proklamowane „odlogicznie”. Niebardzo ilustruje teoretyczne wywody własny jego wiersz p. t. „Barkarola z Sewilli”, gdzie jeno zupełny brak interpunkcji, wprowadzony swego czasu przez futuryzm, jest głównym czynnikiem „odlogicznym”. Ale już zgola przejrzysto skonstruowanym jest wiersz T. Peipera „Bezrobotny”. Wielce ciekawą jest bądź co bądź kombinacja obrazu i poematu (tableau-poème) P. Mondriana i M. Seuphora, niedokładnie zresztą oznaczona a reprodukowana poprawnie już w pierwszym zeszycie „L'Art Contemporain”. Wreszcie A. Krieger zajmuje się „Metodami obrazowania zjawisk masowych”, które mieliśmy sposobność poznać w znacznej liczbie na zeszłorocznej P. W. K.

Z obfitej i różnorodnej treści jaką przynoszą nowe zeszyty „L'Art Contemporain” i „Praesens”, stwierdzić należy, że awangarda nasza, mimo ciężkich warunków i przeraźliwej wprost obojętności szerokich sfer, nie zasypia bynajmniej gruszek w popiele.

Dr. Michał Sobeski.

Poznań.

Faszystom i plastyka. Na obecnej wystawie weneckiej Włosi zajęli 39 sal tyśiąciami eksponatów. Jak stwierdza ostatnia „Tęcza” w pouczającym artykule p. Boberskiej, ilustrowanym licznymi zdjęciami, przeważają tematy z życia faszystowskich Włoch, więc „pochody na Rzym”, obrazy ilustrujące poezję pracy i apoteozujące macierzyństwo. Tłomaczy się to licznymi nagrodami, jakie wyznaczyły związki faszystowskie za opracowanie takich tematów. Na ogół prace te „interesują raczej samych tematem i wielkością płócien, niż głębią inspiracji artystycznej”. Nie łatwo być entuzjastą na zamówienie, a sam znaczek faszystowski nie wystarczy, aby być artystą, jak to zresztą powiedział sam Mussolini. (pr)

Pisma nadesłane

„Tęcza”, zeszyt 36. Treść: Od Redakcji. „O krytyce katolickiej” J. Drobnika. — „Współczesna sztuka włoska na weneckiej Biennale” M. Boberskiej. „Świty w lesie” A. M. Swinarskiego. „Muzeum starożytnego wschodu w Stambule” Dr. St. Przeworskiego. „Lowcy stoni w lasach indochińskich”. „Pierścień królewicza” J. Sztudyingiera. „O miłości” J. Brzostowskiej. „Lato”. Z. Walickiej-Neymanowej. „Napijmy się na orzeźwienie” St. W. Post scriptum. „Moje expose” Quisa. „Życie teatralne” W. Noskowskiego. „Podróże literatury” T. Kraszewskiego. Światłocienie. Życie literackie. „Stroje pięknej pani” P. Malardot. Nauka i kultura. Muzyka. Odpowiedzi redakcji. Świat wczoraj dziś i jutro. Powieść i nowela: Cat-hangara J. Ostrowskiego. „Bez ziemi i bez nieba” St. Szpotniańskiego. Rozrywki umysłowe. Okładka: dziewczyna z kwiatem St. Repety.

W szacunku dla pracy i zasług

Z dniem 31 sierpnia, po wysłuzeniu pełnych 36 lat w szkolnictwie na stanowiskach profesora i dyrektora gimnazjum, odszedł na emeryturę dyrektor gimnazjum Św. Marii Magdaleny, Dezydery Ostrowski.

Dyr. Ostrowski powołany został w r. 1920 na stanowisko dyrektora w najstarszym i najpoważniejszym gimnazjum Wielkopolski z byłej Galicji, gdzie był kierownikiem gimnazjum we Lwowie, a później dyrektorem w Rzeszowie. Objął je po p. Ignacym Steinie, który przeszedł w tymże roku do Kuratorjum.

Trudno jest oceniać działalność pedagoga, niepedagoga, bo trzeba by na nią patrzeć dzień w dzień, z bliska, w najrozmaitszych chwilach życia szkolnego. Ale przecież pewne fakty i objawy mogą dać podstawę do oceny... O czymże świadczy wielki szacunek i głębokie poważanie ze strony władz, profesorów, rodziców i społeczeństwa? O czym przywiązaniu, serdecznej miłości i części, jaką żywią setki i tysiące obecnych i byłych wychowanków czeźgodnego dyrektora? Chyba o tem przedewszystkiem, że był jednym z najwłaściwszych ludzi na właściwym miejscu, że za poważnym i surowym wyrazem twarzy, potrafiła młodzież znaleźć ojcowskie i przyjacielskie dla siebie, gorące uczucie, a starsi, zwłaszcza rodzice, doskonałego doradcę i opiekuna swych dzieci.

Kochał swój zawód, a zwłaszcza gorąco przywiązał się do powierzzonej sobie uczelni. Pamięta przecież Poznań dwie wspaniałe uroczystości przez niego właśnie zorganizowane, tj. 350-lecie gimnazjum oraz zjazd byłych wychowanków uczelni. Z murów jej wyszli dawniej ludzie tej miary, co Marcinkowski, Jan Kasprowicz, Kazimierz Morawski, żyjący b. pierwszy kurator Bernard Chrzanowski i wielu, wielu innych. To też dbał o poziom swego zakładu, i oby w nagrodę danemu mu było dożyć jeszcze w ciągu szeregu lat sławy i zasług dla ojczyzny jak największej ilości swych wychowanków.

Ale i poza gimnazjum zaznaczyła się jego praca. Był bardzo czynnym członkiem TNSW., zasiadając stale w jego władzach, jednym z pierwszych na zebraniach, w dyskusjach, kiedy chodziło o dobro szkoły, służąc swą światłą i doświadczoną radą. Był organizatorem i wieloletnim prezesem Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Średnich itd. itd. — to też odchodzi, pozostawiając żal, bo nieraz zabraknie jego poważnego i przemyślanego zdania.

O wielkim dla niego zaufaniu władz szkolnych świadczy, że powołany został do ministerjum. Nie zerwie więc kontaktu z pracą nad podniesieniem naszych gimnazjów. Życzymy mu na tej drodze jak najlepszych wyników pracy i pełnego z niej zadowolenia.

Pa wycieczce do Jugosławii

Staraniem Towarzystwa Polsko - Jugosłowiańskiego w Poznaniu, które pracuje nad zbliżeniem dwóch bratnich narodów słowiańskich, wyruszyła 4 lipca b. r. pod kierownictwem p. Jana Bardasza, wielkiego przyjaciela narodu jugosłowiańskiego, wycieczka okrężna z całej Polski w liczbę 40 osób.

Marszruta prowadziła przez Budapeszt do największych części i głównych środowisk Jugosławii, mianowicie do Belgradu, Sarajewa, Mostaru, Dubrownika, Splitu, Jeziora Plitwickich i Zagrzebia.

Przyjmowano uczestników wycieczki ze strony tamtejszych przedstawicieli władz oraz szerszego obywatelstwa z nadzwyczajną serdecznością i prawdziwie słowiańską gościnnością. W każdej miejscowości starano się z wielkim poświęceniem osobistym ułatwić gościom poznanie wszystkich, tak licznych godnych wizerunków zabytków.

Na szczególne podkreślenie zasługuje na każdym kroku przebiegający się głęboki patriotyzm naszych przyjaciół, gorące przywiązanie do kraju i jego wspaniałej przyrody, dumą i radością z możności pokazania braciom Polakom wszystkiego, co kochają. Na długo pozostaną nam w pamięci z powodu oddanej nam przysługi pomiędzy innymi: pp. artysta - malarz Jan Bilejć i Bogdan Stanisław w Beogradzie, panie: Pavlović, Jovanović i Kaczvinska, pp.: prezes sądu Curčić, hr. Dzieduszycki, dr Ferić i ks. Cęcek w Sarajewie, pan Jelacić w Mostarze, pp. Marcinkowscy, panie Oblak, Sulek i Bernard, pp. Berger, dyrektor muzeum etnograficznego Knich, Vaić i Kramersek w Zagrzebiu.

Za wszelkie poniesione trudy z tego

miejsca jeszcze raz dziękujemy. Im serdecznie, żywiąc nadzieję, że niedługo będziemy mieli zaszczyt gościć ich u siebie.

Piękno Jugosławii i ludność jej, tak pełna zalet serca i umysłu, wywarły na wszystkich uczestnikach wycieczki niezatarte wrażenie.

Jesteśmy wszyscy tej myśli, że cudowny ten kraj oglądać będziemy częściej.

Oby obojórne wycieczki przyczyniły się do zacieśnienia serdecznych węzłów łączących oba bratnie narody, najbliższe sobie kulturą i historją!

Uczestniczka wycieczki.

Niezwykły fenomen ludzki

Żyje w Londynie, jak donosi „Daily Mail” pewna służąca, posiadająca niezwykłą moc wstrzymywania biegu zegarów. Nie czasem, jakby kto mógł sobie pomyśleć z powodu psucia ich mechanizmu przez ścieranie z nich kurzu lub nieumiejętne nakręcanie, lecz jedynie... potęgą swego wzroku. Jej chlebodawcy twierdzą, że o przebywaniu służącej w danym pokoju świadczy niezawodnie to, że o ile w pokoju znajduje się zegar, to przestaje on natychmiast chodzić. Jeden z londyńskich lekarzy potwierdził na łamach prasy, że nie jest tajemnicą dla medycyny, iż istnieją osoby których skóra posiada pewne niezbadane właściwości, wywierające niezwykle wpływ na metale i szlachetne kamienie. Tak jest n. p. wiele kobiet, noszących kolje perłowe, nadają perłom przepięknego blasku, tak samo jest możliwym, że służąca, o której tu mowa, wkraczając do pokoju, gdzie znajduje się zegar, wywołuje w nim bezwiednie jakąś tajemniczą reakcję. Lekarz przypuszcza, że niezwykle fenomen przypisać należy działalności chemicznej, wywieranej przez naskórek tej kobiety na metalowe części zegara. S. F.

Rekordzista w paleniu papierosów

W ciągu 10 godzin wypalił 144 papierosy.

W szeregu wszelkiego typu dziwnych konkursów znalazł się ostatnio konkurs dla palaczy papierosów. Odbył się on w stolicy Bułgarii Sofji i zgromadził kilkuset współzawodników, ubiegających się o tytuł najwytrwalszego i najszybszego palacza. Regulamin tego konkursu przewidywał współzawodnictwo zarówno na czas jak i na ilość. W olbrzymiej sali jednej z najwytworniejszych kawiarni pod okiem złożonego z fachowców jury i specjalnej komisji lekarskiej zasiadło przy stołkach 373 zawodników. Szampjonat zdobył niejaki Borys Casioff, 26-letni handlowiec, który w przeciągu 10-ciu godzin zdołał wypalić 144 papierosy bez ustników, wypijając przytem co godzinę filiżankę mocnej czarnej kawy. Po rozstrzygnięciu konkursu „mistrz” zbadany został przez komisję lekarską, która jakoby stwierdziła że nie ujawniła u niego żadnych zaburzeń wewnętrznych organizmu, mimo wchłonięcia tak znacznej ilości nikotyny. Ze jednak ten dziwny konkurs komus — poza zwycięzcą — opłacił się, o tem świadczy fakt, że biorący w nim udział współzawodnicy wypalili 18.697 papierosów. (R. C.)

Marszałek Joffre przemówił....

Delegacja Katalończyków, która — jak donosi paryskie wydanie „New York Herald” — złożyła niedawno w holdzie marszałkowi Joffre dwa wspaniałe albumy, zawierające 69 tysięcy podpisów Hiszpanów oraz odezwę wdzięczności za żelazny opór nad Marną, wymogła na starym wodzu, który od ukończenia wojny światowej uparcie milczał na ten temat, że wypowiedział nareszcie aż... 15 słów, dotyczących krwawego konfliktu.

Gdy delegacja znalazła się przed obliczem starego bohatera, członkowie jej wygłosili kolejno długie, z góry przygotowane kwieciste, pochwalne przemowy na jego cześć. „Papa Joffre” wysłuchał ich z pogodną cierpliwością, przyglądając się z zaciekawieniem albumom. Gdy mówcy umilkli, 80-letni marszałek powstał i wypowiedział co następuje: „Jeden naród zamierzał zawiadnąć całym światem; Francja udaremniła zbrodniczy zamiar, a runął on nad Marną”.

To było wszystko... Katalończycy jednak odeszli bardzo zadowoleni, gdyż nikomu dotąd nie udało się jeszcze usłyszeć z ust marszałka jego własnego poglądu o wielkiej wojnie światowej. S. F.

Ulubiony instrument muzyczny Francuzów.

Jedno z francuskich czasopism radiowych ogłosiło konkurs z nagrodami, w których zapytywano uczestników, jaki instrument muzyczny jest ich ulubionym instrumentem. Mnóstwo najróżnorodniejszych instrumentów muzycznych zaprodukowało kolejno pewną melodję przed mikrofonem, o czem słuchacze wydali swój sąd. Okazało się, że większość słuchaczy wypowiedziała się za akordeonem (harmonijką), na drugim miejscu szły skrzypce, zaś na trzecim — wiolonczela. Wbrew oczekiwaniom saksofon otrzymał bardzo małą ilość głosów.



Kurjuzom w palmiarni Parku Wilsona w Poznaniu: kwitnący banan. — Na obrazku widać wśród olbrzymich liści drzewa bananowego pochylony owocostan, na jego końcu wielki pęk kwiatu, ponad nim zaś zawieszające jak i już całkowicie wykształcone owoce. Owocujący u nas banan ściągają do palmiarni tłumy ciekawych.

Wiadomości z Gdyni

Powiększenie polskiej floty handlowej

Dnia 2 września przybył do portu z Goeteborgu nowozbudowany parowiec „Robur V”, który wchodzi w skład statków transportowych, należących do Polsko - Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego.

W krótkim przeciągu czasu, po niedawnym uruchomieniu „Robura IV” nowy polski transportowiec, który przedstawia ostatni wyraz techniki statku węglowego, przyczyniać się będzie do wzmocnienia naszego handlu morskiego. Ze względu na pilne transporty „Robur V” wyjeżdża zaraz z ładunkiem węgla do Norrköping do Szwecji, wobec czego poświęcenie statku odłożono aż do jego powrotu. „Robur V” ma 3030 tonn. Dowodzi statkiem kapitan Szworc, jeden z najlepszych fachowców — oficerów naszej marynarki handlowej, który też miał w Szwecji nadzór nad budową „Robura IV i V”.

Władukt nad torami kolejowymi

W tych dniach rozpoczęto budowę mostu nad torami kolejowymi w pobliżu Luszczańskim ryżu. Konstrukcja ta stanie kosztem zł. 410.000.—

Droga okrężna Gdynia — Oksywie

W tych dniach odbył się przetarg na roboty ziemne przy budowie drogi okrężnej, długości 1700 m, która będzie łączyła dworzec z drogą do Oksywia. Przy wykonaniu tych robót zostanie usypane około 40 000 m³ ziemi. Droga ta przybliży znacznie Oksywie do miasta a przedewszystkiem do dworca kolejowego i pozwoli na ominięcie drogi okrężnej przez Grabówko.

Pierwszy pociąg na linii Bydgoszcz — Gdynia

Dnia 30. VIII o godz. 18 przybył do Gdyni pociąg, wiozący inżynierów zarządu i pracowników kolejowych budowy linii Bydgoszcz — Gdynia. Jest to pierwszy pociąg osobowy, który przebył nie wykończoną jeszcze całkowicie linię kolejową Bydgoszcz — Gdynia. Pociąg zatrzymał się niedaleko stacji gdyż z dworcem linja nie jest jeszcze połączona. Linja Bydgoszcz —

Gdynia stanowi pierwszy etap w wielkim połączeniu kolejowym Górny Śląsk — Gdynia przez Herby — Inowrocław. Oddanie do użytku tej linii nastąpi jeszcze w listopadzie br., co spowoduje znaczne odciążenie linii Bydgoszcz — Gdańsk — Gdynia.

Z różnych stron Polski

Kursy Akcji Katolickiej dla organistów i współpracowników diecezji łódzkiej.

(KAP) W zrozmieniu doniosłości pracy organistów na terenie parafii, sekretarjat Akcji Katolickiej diecezji łódzkiej zorganizował w Łodzi w dniach 26 i 27 sierpnia 1930 kurs akcji katolickiej dla organistów i współpracowników parafjalnych. Na kurs przybyło sto osób.

Wizytacja pasterska w archidiecezji wileńskiej.

(KAP) J. E. ks. arcybiskup metropolita wileński Romuald Jałbrzykowski, w dniu 23 sierpnia wyjechał na wizytację pasterską parafij, leżących na terenie pow. Dziśnieńskiego i Drasławskiego. Zaznaczyć trzeba, że obecne wizytacje odbywają się na ziemiach najbardziej na wschód i północ wysuniętych. Podczas wizytacji dokonane zostanie poświęcenie kamienia węgielnego pod nowobudujący się kościół w Dobrowszczyźnie, pow. Dziśnieńskiego.

Nowe parafie w diecezji tarnowskiej.

(KAP) W tym roku zostało w Tarnowie poświęconych 31 kapłanów. Ten znaczny przyrost liczby księży pozwolił ks. biskupowi Wałędze na obsadzenie wszystkich opróżnionych placówek oraz na utworzenie sześciu nowych parafij, a mianowicie: w Górkach, Nieczajnej, Rzędzianowicach, Krygu, Rytrze i Woli Przemyskiej. Natomiast w przyszłym roku nie będzie wcale udzielanych święceń kapłańskich, ponieważ kurs studjów filozoficznych i teologicznych został przedłużony na lat pięć.

Pieszko z Syberji na Śląsk

Przed paru dniami wróciło w strony rodzinne na Górny Śląsk dwóch uczestników wojny światowej, a mianowicie Jan Michalski ze Starego Bierunia, oraz Kutz z Nowego Radzionka. Z Syberji szli oni pieszko przez Moskwę i Warszawę przez 15 miesięcy. Trzeci ich towarzysz Niedzielski z Gliwic, zmarł w drodze, niedaleko granicy Prus Wschodnich z powodu wycieńczenia. Michalski i Kutz dostali się do niewoli pod koniec wojny światowej.

Wyścigi konne

z totalizatorem urządzane przez Wielkopolskie Towarzystwa Wyścigów Konnych

odbęda się w dniach 6, 7, 10, 13, 14, 17, 20 i 21 września 1930 r. na torze wyścigowym w Ławicy koło Poznania. Początek gonitw o godz. 15.30. Dojazd autobusami Kolei Elektrycznych od Mostu Teatralnego i z końca ul. Dąbrowskiego. Pociągami kolejowymi o godz. 15.15. Bilety wstępu na trybunę zł 2.—, boczna trybuna i miejsce stojące zł 1.—. Wcześniejsza sprzedaż biletów i programów: F-a Zygarłowski, narożnik Gwarnej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Przeciwno etatyzmowi

(na marginesie uchwał kongresu izb przem. - handl.)

Związek izb przemysłowo-handlowych niejednokrotnie zajmował się przejawami t. zw. etatyzmu i niedwuznacznie wypowiadał się przeciwko zadalekiej ingerencji publicznej w dziedzinie gospodarki prywatnej. Jeśli więc zagadnienie etatyzmu zamieszczone zostało w programie obrad kongresu lwowskiego, nie należy przypuszczać, jakoby miało zamiar powtórzyć i ująć w jednej rezolucji wszystkie dawniej powzięte uchwały.

Roztrząsanie problemu etatyzmu na kongresie posiadało wartość aktualną z uwagi na uchwałę komitetu ekonomicznego rady ministrów z dn. 16 maja r. b., która to uchwała miała położyć kres dalszemu panowaniu się „nieuczciwej konkurencji”, jak to prof. Krzyżanowski nazywa konkurencję przedsiębiorstw państwowych. Otóż kongres stwierdził, że zagadnienie etatyzmu nie straciło nic na aktualności, gdyż wspomniana uchwała rady ministrów nie została w pełni wprowadzoną w życie, a zresztą okazała się niedostateczną dla uzdrowienia istniejącego stanu rzeczy.

A stan ten rzeczy jest opłakany. — Jak wynika z cyfr cytowanych na sekcji wewnętrznej polityki gospodarczej kongresu izb p.-h., przedsiębiorstwa państwowe, w liczbie blisko setki, reprezentują wartość do 25 miliardów złotych, a więc niemal jedną czwartą część majątku społecznego.

Jeżeli uzmysłowimy sobie fakt, że bardzo często nierentowne, a wysoce uprzywilejowane przedsiębiorstwa prawa publicznego nie przynoszą zysków takich, jakieby w podobnie korzystnych warunkach przynosiły przedsiębiorstwa prywatne, to zrozumiemy, że w dochodzie społecznym poniesiono i ponosi się wielkie, a nieobliczalne straty efektywne i przyszłe. A na miejscu będzie tu wspomnieć, że wedle jednego z bilansów rocznych Banku Gospodarstwa Krajowego, kilkanaście pomniejszych przedsiębiorstw prawa publicznego (za wyjątkiem kolei, lasów itp. większych jednostek) wyczerpało więcej środków tego banku, niż cały przemysł prywatny w całym państwie.

Nie trzeba chyba przypominać, że gdy majątek społeczny maleje, to maleje również jego dochodowość, a różnie przeciążenie podatkowe, co, jak stwierdza prof. Krzyżanowski, hamuje prawidłowy i celowy bieg gospodarstwa, wpływa ujemnie na procent, ceny i płace, że, co najważniejsze, skutecznie odstrasza kapitał zagraniczny i podcina inicjatywę prywatną, a w dalszej konsekwencji zuboża ludność. Omawiany stan rzeczy w znacznym stopniu utrudnił konieczny dla gospodarczego rozwoju państwa proces kapitalizacji i przyczynił się do kryzysu zaufania wewnętrznego.

Przeto dobrze stało się, że kongres stanowczo potępił zromę etatyzmu rodzimego i wypowiedział się za ograniczeniem ingerencji państwa do granic najszczęśliwszych, zakreślonych rzeczywistym interesem dobra ogólnego. Należy przypuszczać, że głos izb p.-h. stanie się skutecznym hamulcem dla zawsze jeszcze możliwych zakusów etatystycznych i stanie się również zwiaśtunem nawrotu do liberalnych warunków rozwoju gospodarstwa.

Krótkie informacje gospodarcze

— Umowa handlowa czechosłowacko-rumuńska weszła prowizorycznie w życie z 1. września r. b., albowiem definitywna jej ważność zależna jest od przyjęcia jej przez parlamenty obu krajów.

— Szwedzki koncern zapalcyczny Kruger et Toll nabył w maju r. b. jedyną bułgarską fabrykę zapalek w Kostenz - Bania, która znajdowała się w posiadaniu Belgów.

— Król Zogu powierzył szeregowi przedsiębiorstw włoskich pracę nad zeuropeizowaniem środków komunikacji w Albanii. Zbudowano już cały szereg szos, a wśród nich kilka automobilowych.

— Istniejący we włoskim przemyśle siarczanym syndykat przymusowy został z pewnymi organizacyjnymi zmianami przedłużony do 31-go lipca 1940 roku.

— Projekt egipskiego min. skarbu w sprawie popierania rodzinnego przemysłu przewiduje, że przy wszystkich dostawach rządowych mają pierwszeństwo firmy egipskie, chociażby ich oferty były o 10 proc. droższe od ofert zagranicznych.

Wymiar podatku dochodowego na rok 1930 rozpoczęty

(Praktyczne uwagi)

Podatnicy otrzymują obecnie od przewodniczących komisji szacunkowych dla spraw podatku dochodowego wezwania do udzielenia wyjaśnień na wątpliwości, jakie nasuwają się władzy wymiarowej przy badaniu ich zeznań o dochodzie na r. 1930.

Wielu podatników lekceważy sobie otrzymane wezwania, nie odpowiadając na nie w wyznaczonym czasie lub odpowiadając nierozważnie, skutkiem czego następują później niesłuszne wymiary, wywołujące wiele utyskiwań i niewczesnych żalów.

Pragnę tu dać kilka wyjaśnień, jakie znaczenie mają otrzymywane obecnie wezwania i jak na nie odpowiadać.

Otóż wezwania te, jak niemniej udzielenie na nie w wyznaczonym (14-dniowym) okresie czasu wyczerpującej i rzeczowej odpowiedzi, stanowi bardzo ważny moment w postępowaniu wymiarowym.

Ustawa o podatku dochodowym postanawia w art. 63, że podstawa obliczenia dochodu podległego podatkowi, nie może być przez komisję przyjęta inaczej, niż w swym zeznaniu podał podatnik, dopóki władza nie da mu możliwości udzielenia wyjaśnień i poparcia swego zeznania, względnie oświadczenia się na podniesione przez władzę wymiarową wątpliwości.

Dopiero gdy podatnik nie udzieli odpowiedzi, odpowie po wyznaczonym terminie lub gdy odpowiedź nie przekona władzy, może ta władza wymierzyć podatek na podstawie danych, jakimi sama rozporządza. Ze w wypadkach takich wymiar najczęściej dla podatnika jest niekorzystny, rozumie się samo przez się. Sytuacja jego jest tem gorsza, że gdy do wymiaru doszło wskutek nieudzielenia lub spóźnienia odpowiedzi, traci on już prawo do zbijania faktycznych podstaw wymiaru w odwołaniu, a zatem dalsza obrona jego wyjątkowo tylko może być skuteczna.

A zatem nieudzielenie odpowiedzi na wezwanie z przedstawieniem wątpliwości oznacza w praktyce oddanie się na łaskę i niełaskę władzy wymiarowej.

Pierwszą więc radą, jakiej mogą udzielić, jest, że na wezwaniu z przedstawieniem wątpliwości należy koniecznie udzielić do wyznaczonego terminu odpowiedzi.

Już w wezwaniu każdym znajduje się pouczenie, że wyjaśnień można udzielić ustnie w Urzędzie Skarbowym, bądź też na piśmie.

W wypadku, gdy przewodniczący komisji żąda tylko przedstawienia pewnych dowodów, można udać się osobiście do Urzędu i posiadane dowody przedstawić.

Gdy jednak chodzi o obszerniejsze wyjaśnienia, gdy wezwanie nie jest dostatecznie jasne lub nie zawiera wątpliwości należycie skonkretyzowanych, zaleca się raczej odpowiedź piśmienną.

Trzeba pamiętać, że według wyjaśnień Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz pouczenia Ministerstwa powinny wezwania zawierać konkretnie ujęte zarzuty i wskazywać wyraźnie te fakty i okoliczności, na podstawie których władza wnosi, że dochód był większy, niż podatnik zeznał. Niestety niektóre nasze urzędy

skarbowe ograniczają się do podniesienia w wezwaniu kilku ogólnych frazesów o rozmiarach przedsiębiorstwa, dobrem położeniu, licznej klienteli, wysokim obrocie, zyskowności i t. p. przyciemniając nawet posiadane, konkretne okoliczności i dowody częstokroć celowo przemilczając.

Takie przedstawienie wątpliwości nie odpowiada postanowieniom i duchowi ustawy o podatku dochodowym, gdyż utrudnia udzielenie konkretnej odpowiedzi.

W takich wypadkach może podatnik odpowiedzieć, że na tak ogólnie ułożone wątpliwości, które do jego gospodarstwa czy przedsiębiorstwa zastosowania nie mają, nie może odpowiedzieć, wobec czego prosi o wskazanie konkretnych faktów, które wielki zysk mają stwierdzić.

Ze swej strony winien jednocześnie przedstawić, w jaki sposób sam wyliczył zeznany dochód, dołączając lub wskazując dowody, które jego obliczenie popierają, powołać się na dokumenty, na świadków lub rzeczoznawców i żądać stwierdzenia prawdziwości jego obliczeń i oświadczeń, wreszcie prosić o podanie mu do wiadomości, jeśli po zbadaniu wskazanych dowodów wydało się jeszcze władzy coś niejasnym lub nieprawdopodobnym i dla czego.

Władza skarbową powinna zbadać złożone lub wskazane przez podatnika dowody, co jej nakazuje § 117 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym.

Gdyby po przeprowadzeniu dochodzenia doszło do przekonania, że mimo wyjaśnień nie należy przyjmować dochodu, wykazanego przez podatnika w odpowiedzi na wezwanie, powinna jeszcze raz zawiadomić go przed wymiarem, które z jego wyjaśnień i na jakiej podstawie uważa za niewystarczające lub niewiarogodne. Zawiadomienie takie, jak kilkakrotnie pociągł N. T. A. jest nieodzownym warunkiem prawidłowego wymiaru, gdyż w przeciwnym razie podatnik, pozostawiony w nieświadomości co do przyczyn odstąpienia od jego zeznania, nie mógłby celowo pokierować swoją obroną.

Tylko podatnik, który w terminie złożył sumiennie zeznanie o dochodzie i który na przedstawione mu wątpliwości w terminie dokładnie i rzeczowo odpowiedział, popierając zeznanie odpowiednimi dowodami i wyjaśnieniami, może liczyć na sprawiedliwe opodatkowanie, a w razie pokrzywdzenia ma możliwość wnieść skuteczne odwołanie, ewentualnie skargę do N. T. A.

Kto na wezwanie nie odpowiada, odpowiada po terminie lub nierozważnie, ten sam się wyklucza od współudziału w wymiarze podatku i otwiera drogę komisji do dowolnego określenia jego dochodu i podatku.

Należy odpowiedzieć na wezwanie z przedstawieniem wątpliwości posiadając zatem w postępowaniu wymiarowym podstawowe znaczenie.

W końcu należy jeszcze zwrócić uwagę, że rozsyłane obecnie wezwania mają na celu wymiar podatku na rok podatkowy 1930, który opiera się na dochodzie z r. 1929, wobec czego należy udzielać wyjaśnień i udowadniać wysokość dochodu, osiągniętego w r. 1929.

Jerzy Nikodem.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Obciążenia nieruchomości budynkowych.** Jak znaczne jest obciążenie budynków czynszowych dowiadujemy się ze statystyki podatkowej za r. 1928. Ilość budynków w miastach wynosi 378 tys., a w powiatach 138 tys., razem 516 tys. Podatku od nieruchomości wymierzono dla miast 45 milj. zł, dla powiatów 3 milj. zł. Na 1 nieruchomości wypadł podatek w miastach 119 zł, na wsiach 21 zł. Prócz podatku od nieruchomości budynki opłacają podatek dochodowy, któremu podlegały 246 tys. budynków, dających dochód 324 milj. zł i opłacających 20 milj. podatku dochodowego. Suma obydwu tych podatków wynosi 68 milj. co w stosunku do dochodu 324 milj. wynosi 21 proc.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę sierpnia r. b.** wykazał zwiększenie się zapasu złota w porównaniu do poprzedniej dekadę o 74 tys. zł. do sumy 709.423

milij. zł. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 1.120 tys. zł. do sumy 225.727 tys. zł., niezaliczone do pokrycia zwiększyły się o 7.581 tys. zł. do sumy 119.248 tys. zł. Portfel wekslowy zwiększył się o 26.309 tys. zł. wynosi 613.493 tys. zł. Również i pożyczki zastawowe wzrosły o 4.576 tys. zł. do sumy 79.546 tys. zł.

Z zagranicy

(z) **Rekordowa produkcja cukru w roku bież.** Według obliczeń wiedeńskiego statystyka cukrowniczego, dr. Mikuscha, należałoby oczekiwać w roku bież. rekordowych zbiorów buraka, które w przeliczeniu na cukier surowy dalyby 9.784.000 t. Ponieważ produkcja w ostatniej kampanii wynosiła w Europie 8.200.000 t., mielibyśmy poważny wzrost produkcji o 19 proc. Przed wojną światową zdolność wytwórcza Europy w dziedzinie cukru wynosiła około 8,20 milj. t. Tegoroczna więc produkcja przekroczyłaby produkcję przedwojenną okrago o półtora miliona t.

(z) **Rozwój przemysłu mięsnego w Niemczech.** Jak donosi P. I. E., towarzystwo akcyjne „Ostpreussische Fleischwarenwerke“ (Oflag) w Królewcu zawarło układ z amerykańskim towarzystwem „Armour et Co., na mocy którego „Oflag“ ma korzystać z aparatu handlowego tow. „Armour“ A. Co na całą Europę. Głównym celem układu jest rozwój eksportu bekonów do Anglii oraz zapatrywanie całego kontynentu w świeże mięso, wędliny i tłuszcze. W związku z tem projektuje się budowę nowych rzeźni i przetwórn. W akcji tej ma pieć, jeżeli poznamy bliżej tendencje rozwoju hodowli i eksportu świń. Otóż jest faktem, że mimo zmniejszającego się poziomu cen trzody w Niemczech, pogłowię tych zwierząt wzrasta i już obecnie przewidują sfery rządowe, że wzrost ten wyrazi się z końcem bież. roku cyfrą ok. 2,50 milj. sztuk. Natomiast o wzroście eksportu trzody z Niemiec dają pojęcie dwie cyfry: mianowicie w czasie od stycznia do kwietnia 1929 r., eksport ten wynosił zaledwie 1.327 sztuk, natomiast w tym samym czasie 1930 r. wywoziły Niemcy 104.896 sztuk. Ponieważ eksport żywności natrafia na trudności i musi być sztucznie przy pomocy cel podtrzymywany, ma być forsowane przetwórstwo mięsne. Tym sposobem obok konkurencji niemieckiej, z jaką się spotykamy w Austrii i Czechosłowacji w dziedzinie żywności, zagraża nam w najbliższym czasie także poważna konkurencja na angielskim rynku bekonów. (lo)

(z) **Kryzys w węgierskim przemyśle mięsnym.** Węgierski przemysł mięsny walczy z wielkimi trudnościami, a egzystencja szeregu fabryk takiego artykułu, jak „salam“ jest mocno zagrożona. Stwierdzono silny spadek spożycia, mianowicie w pierwszym półroczu roku bież. Skonsumowano w Budapeszcie niespełna 60 proc. ilości przedwojennej, jakkolwiek liczba mieszkańców silnie wzrosła. W sferach fachowych przywiązują do kryzysu w przemyśle mięsnym wielką wagę, a przyczyn tego kryzysu doszukują się w niewłaściwym systemie podatkowym, który obciąża równomiernie podatkami zarówno tanie gatunki mięsa, jak wysokie, a temsamem przyczynia się do spadku spożycia.

(z) **Upadłość brytyjskiego towarzystwa okrętowego.** Nie wyczekując rozpoczętej przez rząd brytyjski reorganizacji koncernu okrętowego „Royal Mail“, zażądała londyńska „Maritime Investment Corporation“ ustanowienia zarządcy masy d. towarzystwa okrętowego „Lampot and Holt“, którego kapitał w wysokości 8 milj. funtów szterl. znajduje się prawie wyłącznie w rękach „Royal Mail“. Sąd przychylił się do wniosku wyżej wspomnianego towarzystwa. Angielskie towarzystwo „Lampot and Holt“, które do niedawna zajmowało się jeszcze ruchem pasażerskim z Nev Yorku do Brazylii, zajmuje się obecnie jedynie ruchem towarowym.

(z) **Plan światowej konferencji cukrowniczej.** Na konferencji między kapitalistami amerykańskimi i kubańskimi ustalono plan zwolania światowej konferencji cukrowniczej, która by się zajęła rozpatrzeniem i rozwiązaniem problemów cukrowych ze światowego punktu widzenia. W związku z tą wiadomością zasługują na uwagę oświadczenie senatora Gutierrez, który złożył w imieniu republiki kubańskiej deklarację, że Kuba w najbliższych pięciu latach może zredukować eksport cukru tylko pod warunkiem, jeżeli plantatorzy trzciny cukrowej i producenci cukru buraczanego w Stanach Zjedn. na wyspie Portorico, na wyspach hawajskich i Filipinach również zobowiążą się do tego rodzaju zarządzeń. Według tego planu ograniczyłaby Kuba wywóz cukru do Stanów Zjedn. w r. 1931 do 2.800.000 ton.

Clągnięcie dolarówkl.

Po 100 dol. nr. nr. 143 168 274 908 793 469
420 650 257 268 614 857 954 004 589 857 433 417
619 317 289 080 812 545 143 725 290 955 60 961
148 886 807 138 943 696 965 921 224 256 619 287
13 269 261 491 148 192 174 035 730 707 459 714
489 789 691 457 80 644 401 014 180 115 352 360
274 623 803 336 712 001 576 769 802 940 193 294
217 536 962 082 322 756 154 741 129 382 57 856
113 312 558 893 338 039 61 688 80 706 734 466
682 549 754 881 426 788 424 594 722 152 710 919
372 788 938 011 660 361 188 725 519 335 858 071
716 980 618 661 450 069 78 367 566 379 468 137
731 675 797 211 759 891 999 873 144 704 654 173
762 401 84 283

Nowy król zniwny

Został nim inż. Stanisław Bułkiński

Wczoraj wieczorem o godz. 18 zakończyły się strzelania zniwne poznańskiego Bractwa Kurkowego, trwające od 31 ub. miesiąca. Strzelanie — zwłaszcza w ostatnich dniach — było bardzo intensywne, każdy bowiem z strzelających dążył do zdobycia tradycyjnej godności króla zniwnego.

Po godz. 18, prezes Bractwa p. Al. Ratajczak, ogłosił wobec zgromadzonych członków bractwa wyniki, które są następujące: Zaszczynną godność króla zniwnego (394 promieni) zdobył inż. Stanisław Bułkiński. Pierwszym rycerzem (1082 pr.) został p. Laube Tomasz przewodniczący komisji wymiarowej, jeden z najstarszych i najruchliwszych członków. P. Laube mimo podeszłego wieku, żywo zajmuje się Bractwem i jego wszelkimi przejawami. Wprawna jego dłoń i celne oko, wzbudziły w kołach Bractwa zdziwienie, a nie jeden z młodszych braci może pozazdrościć staremuto temu druhowi.

Godność drugiego rycerza, zdobył również jeden z dobrych strzelców, mianowicie obecny król kurkowy p. Przybyła (1821 pr.).

Po ogłoszeniu wyników z tarczy królewskiej, wniósł prezes A. Ratajczak okrzyk na cześć króla i rycerzy podchwycyony żywiołowo przez zebranych. Oficjalna, uroczysta proklamacja króla i rycerzy nastąpi w Szelągu w niedzielę, 7 bm. o godz. 16.30. Aktu tego dokona sam prezes p. Ratajczak, wręczając królowi historyczny łańcuch srebrny i oznakę, a rycerzom specjalne oznaki.

Wczoraj już po wynikach, zarząd podejmował króla w sali Bractwa, przeczem w przemówieniu swem podkreślił, że tegoroczne wyniki były niespodziewane i tak dobrych strzałów dawno nie zanotowano. Radca Słomiński podniósł zasługi dotychczasowego króla J. Kaatza, a major Türk obecnego króla zielonoświątecznego p. Przybyły.

Nowy król zniwny p. inż. Bułkiński, toastował na cześć Bractwa Kurkowego. Uroczystości zamknął prezes Ratajczak wnosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, przyczem orkiestra odegrała hymn narodowy.

W niedzielę koncertować będą dwie orkiestry, a wstęp do ogrodu będzie bezpłatny. Kto chce zatem oglądać piękne mundury bractwa i uczestniczyć w proklamacji, ten niech korzysta z okazji. (z)

SPORT

Lekka atletyka

Na mecz Polska — Czechosłowacja, w Brnie (13 i 14 bm.) wyznaczeni zostali z „Warty”: Biniakowski do biegów na 200, 400, 4x100 i 4x400 m, Heljasz do rzutu dyskiem i pchnięcia kulą. (ig)

„Stella” — Gniezno odwołała odbycie zawodów w dniu 7. bm. z okazji 15-lecia. (ig)

Rozgrywanie drużynowych mistrzostw Polski w konkurencji pań i panów przewiduje PZLA, począwszy od r. 1931. (ig)

Wewnętrzne zawody pań „Warty” odbędą się na boisku własnym w niedzielę, o godz. 9-tej. (ig)

Piłka nożna

„Morawska Slavia”, niedzielny przeciwnik „Warty” odgrywa w czeskim sporcie doniosłą rolę i zażywa w kraju i poza jego granicami pierwszorzędną opinię. Z pośród szeregów oddziałów sportowych, zogniskowanych w jej barwach, na czoło wybijają się piłkarze oraz lekkoatleci. Piłkarze dzierżą mistrzostwo Śląska i Orawy na rok 1929/30. Zawody w sobotę rozpoczynają się o godz. 17.30 a w niedzielę o 16.30.

RADJO

Programy radjofoniczne

Sobota, dnia 6 września 1930 r.
Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. J. Waxmann); godz. 8.00 gazeta poranna P. R.; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien.; godz. 18.00 transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. 19.15 interludium muzyczne w wykonaniu orkiestry klubu mandolinistów „Lyra” pod batutą Henryka Schliemana; godz. 19.55 odczyt; godz. 20.15 koncert wieczorny z Warszawy; godz. 22.00 — 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godz. 22.15 gawęda reporterska (wygl. red. Józef Winiewicz); godz. 22.30 muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.00 słuchowisko dla dzieci i młodzieży p. t. „Krasnoludek sierpień” (P. R. Warszawa); godz. 18.00 nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. 19.30 dr. Witold Wilkosz, „Płyty gramofonowe dawniej a dziś” (z demonstracjami); godzina 20.15 muzyka lekka (P. R. Warszawa); godzina 22.00 feljton p. t. „Premjera w tea-

trze” — wygl. p. Marjusz Maszyński (P. R. Warszawa); godz. 23.00 muzyka taneczna (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 15.15 komunikat gospodarczy; godz. 16.20 muzyka gramofonowa; godz. 16.35 „Skryzka pocztowa” — dr. M. Stepowski; godz. 17.00 program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Krasnoludek Sierpień”; godz. 17.30 koncert; godz. 18.00 nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. 19.20 płyty gramofonowe; godz. 19.30 feljton p. t. „Samochoodem i samolotem przez Belgię” — inż. E. Porębski; godz. 19.45 Centr. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników; godz. 20.15 koncert wieczorny. Muzyka lekka; godz. 22.00 feljton p. t. „Premjera w teatrze” — p. M. Maszyński; godzina 23.00 muzyka taneczna i salonowa z dancingu „Polonia - Palace - Hotel”.

Niedziela, dnia 7 września 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 9.00 koncert poranny; godz. 9.30 gazeta poranna; godz. 10.15 nabożeństwo w Bazyliki Wileńskiej; g. 12.00 sygnał czasu; godzina 12.05 odczyty rolnicze; godz. 12.45 wykład dla gospodyń; godz. 17.30 koncert ludowy. Wykonawcy: Orkiestra Radja Poznańskiego. Aleksander Klichowski (tenor), Jadwiga Komorowska (akomp.); godz. 18.45 koncert gramofonowy; godz. 19.45 feljton literacki; godz. 20.00 kwadrans literacki z Warszawy; godz. 20.15 transmisja koncertu z Warszawy; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna.

Katowice (409 m) godz. 10.15 nabożeństwo w Bazyliki Wileńskiej; godz. 12.05 koncert z płyt gramofonowych; godz. 13.00 komunikat meteorologiczny; godz. 15.20 inż. Alojzy Kasprzowicz: „Przechowywanie oraz choroby ziemniaków”; godz. 15.50 koncert popularny; godz. 17.05 „Na szachownicy”; godz. 17.25 koncert orkiestry dętej (P. R. Warszawa); godz. 19.05 wiadomości przyjemne i pożyteczne (P. R. Warszawa); godz. 19.25 „Bery i bojki śląskie”; godz. 20.15 koncert popularny (P. R. Warszawa); godz. 22.00 p. Helena Porębska „Jak się bawia i uczą dzieci belgijskie” (P. R. Warszawa); godz. 22.15 komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 10.15 nabożeństwo w Bazyliki Wileńskiej; godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.30 „Wędrówki młodego rolnika” — p. Stefan Wyrzykowski; godz. 15.50 muzyka; godz. 16.00 „Sady handlowe jako zwiększenie dochodowości gospodarstw” — p. E. Błaszczak; godz. 16.20 muzyka; godz. 16.30 „Uwagi o rybactwie i jego znaczeniu w gospodarstwie rolnem” — inż. J. Arnold; godz. 16.50 muzyka; godz. 17.10 „W 175-tą rocznicę urodzin generała H. Dąbrowskiego” — prof. H. Mościcki; godz. 17.25 koncert popołudniowy w wyk. ork. dyr. Tramwajów Miejskich; godz. 19.25 płyty gramofonowe; godzina 20.00 kwadrans literacki. Michał Bałucki: „Mój pierwszy występ literacki”; godzina 20.15 koncert w wyk. orkiestry Polskiego Radja; godz. 22.00 feljton p. t. „Jak się bawia i uczą dzieci belgijskie”; godz. 23.00 muzyka taneczna z „Oazy”.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: J. Grabarowie 5 zł; — N. N. Skalmierzyce Nowe 5 zł; — Zdzisław Kudlarek, Poznań 5 zł; Kozłowska 5 zł; — N. N. 5 zł; — St. F. 5 zł; — A. P. 2 zł; — M. R. Tuchola 2,50 zł; — M. D. L. 10 zł; — S. O. z podziękowaniem i prośbą o dalszą pomoc 2 zł; — Kupiec Franciszek Kaczmarek z żoną (ul. Marcelesińska 16) z okazji srebrnych godów małżeńskich w dniu 6 bm. 25 zł; — M. Liedke zamiast wieńca na grób śp. Maksymiljana Radomskiego 10 zł; — B. T. 20 zł; — Will 3 zł; — J. K. 5 zł; — I. K. 5 zł; — M. R. z podziękowaniem za otrzymaną łaskę, z prośbą o dalsze, 20 zł; — Marja Wojtkowiakowa 10 zł; — N. N. z prośbą o pomoc w potrzebie 10 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 2.357,97 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. t. „Odpowiedź Treviranusowi”: Władysław Smyczyński, księgarz, 25 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 31,10 zł.

Na dom sierót na Śródcie: 50 zł wypl. dnia 3. 9. 1930 r. Siostrze Wincencie.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Koło śpiewackie im. Boł. Dembińskiego. Półroczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 b. m. o godzinie 20 w lokalu p. Wróblewicz, Chwałiszewo 68. Na porządku obrad wybór nowego sekretarza (ki) oraz komitetu zabawowego. Przybycie wszystkich członków konieczne. Goście mile widziani.

— „Akord”, Towarzystwo Śpiewacze. Lekcje zbiorowe odbywają się w każdy poniedziałek i piątek od godz. 20—22 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarskiego 18.

— Zw. Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych. Zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 19.30 w lokalu „Pod Wiechą”, ulica 27 Grudnia 19.

— Zaw. Zw. Kamieniarzy i Rzeźbiarzy. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 16 w lokalu p. Bigosa przy ul. Zwierzynieckiej.

— Tow. Ogródków Działkowych im. Tadeusza Kościuszki, Wilda urzędza na zakończenie półolonij letniej zabawę na boisku ogródków w sobotę 6 bm. o godzinie 17. W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 15.

— Poznańskie Towarzystwo Ogródnictwa. W niedzielę, 7 bm. o godzinie 15 w lokalu przy ul. Pocztowej 30, II ptr. odbędzie się miesięczne zebranie.

— Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godz. 16 w p. Jarockiego, ul. Maształarska 8.

— Tow. Św. Władysława, Poznań-Wilda, urzędza w sobotę, 6 bm. o godz. 19 w lokalu „San Domingo” przy Drodze Dębińskiej 7, zabawę taneczną z urozmaiconym programem.

— Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pozłotników. Plenarne zebranie odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— Tow. Przemysłowców w Jeżycach. Zbiórka w niedzielę 7 bm. o godzinie 9,30 przed gmachem nowej Elektrowni.

— Związek Czeladzi Garncarskiej. — Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11 w lokalu p. Jarockiego przy ul. Maształarskiej 8a.

— Stow. Absolwentów Państw. Szkoły Budownictwa. Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 10,30 na sali p. Jarockiego, ul. Maształarska 8a. Na porządku obrad „Ustawa o egzaminach na prawo prowadzenia robót budowlanych”.

— Kółko lokalne Poloznych na Poznań i okolice. Dnia 8 bm. o godz. 17 odbędzie się nadzwyczajne zebranie w Wojew. Klinie dla Kobiet przy ul. Polnej 17.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— J. G. 1) Powierzyć sprawę adwokato- wi. 2) Pijaka polecił Miejskiej Stacji Opieki nad Alkoholikami, ul. Fredry 10, lub Poradni Przeciwalkoholowej, Al. Marcinkowskiego 26. (OK)

— M. F. w. m. Bank Gospodarstwa Krajowego, Poznań, Al. Marcinkowskiego 6.

— W. S. Wybickiego, Instytut Doświadczalny w Polsce, Poznań, ul. Jasna 8. — Urząd Patentowy (urząd podległy Min. Przemysłu i Handlu), Warszawa, ul. Elektoralna 2. (K)

— Abonent Kurjera 100. Radzimy powierzyć sprawę adwokato- wi. (K)

— Zet - Ka Poznań. Tytuły te mają podstawę w uzyskanych na wyższych uczelniach (uniwersytetach, akademiach), t. zw. dyplomach. (K)

— Zdrada. Może być karana jedynie na skutek skargi prywatnej poszkodowanego;

— kara niska, prawdopodobnie kilka złotych. — W sprawie drugiej do sądu powiatowe- go. (K)

— Nikodem. Radzimy przedstawić sprawę Wyższemu Urzędowi Ubezpieczeń Społ., Poznań, ul. Gołębia 1. (K)

Na imieniny

ceny niższe na modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe na podarki. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, padry, róże, pomadki do ust i ołówki do brwi. Dla przyjezdnych specjalne ustępstwa.

Perfumeryja Paryska

ulica Gwarna 10. zw 25344

Ekspansja poznańskich firm na rynek warszawski

Powszechna Wystawa Krajowa pokazała jaknajdobitniej, że również w kraju posiadamy wartości, o których przeciętny obywatel zazwyczaj nie ma pojęcia. Pokazało się zwłaszcza, że przemysł meblarski stoi na wysokim poziomie, a pośród pięknych i licznych eksponatów wyróżniały się zwłaszcza wyroby fabryki W. Nowakowski i Synowie w Poznaniu. Jest to największa fabryka mebli w Polsce, zatrudniająca stale około 600 fachowców i dysponująca najnowszym urządzeniem maszynowym w nowowbudowanych kolosalnych salach o ca 54000 m² powierzchni. O ogromie przedsiębiorstwa świadczy najlepiej fakt, że nowoczesnie urządzona suszarnia drzewa pomieścić może równocześnie 12 wagonów surowca. Dzięki więc nowoczesnemu technicznemu urządzeniu jest firma w możności dostarczać piękne i stylowe meble po bezkonkurencyjnych cenach, dzięki czemu wyroby jej znajdują coraz to liczniejszych nabywców w całej Polsce. Dla udogodnienia licznej klienteli województwa Warszawskiego otwiera fabryka własny oddział w Warszawie, przy ul. Nowy Świat nar. Wareckiej. Oddział zaopatrzony będzie zarówno w wykintne, odznaczające się przepychem meble luksusowe, jak również stylowe, nowoczesne, starannie odrobione meble użytkowe, przystępne w cenie. Otwarcie magazynu w Warszawie nastąpiło w czwartek, 4 września b. r., na co zainteresowanym zwracamy uwagę. zw 25324

Pończoszki dla młodzieży

w pierwszorzędnym gatunkach na sezon jesienny poleca

„Wiwa”

Plac Wolności 14.

Specjalny magazyn pończoch, trykotaży



Wieczne niebezpieczeństwo!

Komary podrywają siły, szarpia nerwy i przeszkadzają w pracy i w zabawie. Komary są dokuczliwe i często niebezpieczne. Rozpylając Flit można łatwo je wyniszczyć. Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mole, mrówki, karaluchy, pluskwy oraz ich zarodki. Zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Nie plami.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.



FLIT

Niszczy szybciej



Dnia 5 b. m. o godzinie 6 rano zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni urzędnik i współpracownik hotelu, ś. p.

Leon Czarnecki

przeżywszy lat 65.

Zmarły oddany był sercem Instytucji naszej, a dla Swych zalet i prawego charakteru zjednał Sobie uznanie i szacunek.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 b. m. o godzinie 16 z kostnicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

**Rada Nadzorcza i Zarząd
Bazaru Poznańskiego
Spółki Akcyjnej.**

Pw 4842



Dnia 4 września 1930 r. po południu o godz. 15 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i kochana matka, córka, siostra, babka, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Michalskich

Helena Genge

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., po południu, o godz. 5,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina.

ul. Czesława 7.

dw 1474

Najst. Zakład Pogrzeb. P. Piasecki, Poznań, Klasztorna 14. Tel. 27-69



Dnia 3 września 1930 r., o godz. 14-ej, zasnął w Bogu po dłuższych i ciężkich cierpieniach nasz długoletni współpracownik, ś. p.

Teofil Stankiewicz

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 b. m., o godz. 16,30 z kaplicy cmentarnej kościoła farnego przy ul. Bukowskiej.

Niech Mu ziemia lekką będzie! zw 25 346

Wydział Urzędniczy, Koleżanki i Koledzy
f-my H. Cegielski, Sp. Akc., Poznań.



Dnia 5 września 1930 r., o godz. 8 rano, rozstał się z tym światem, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i brat, ś. p.

Adam Ruszczyński

em. prezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu,
Komandor Orderu Polonia Restituta, Kawaler Krzyża Walecznych etc.

w 55 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 b. m. o godz. 4 po poł., z domu żałoby przy ul. Marszałka Focha 100, na cmentarz górczyński.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Marcina we wtorek, dnia 9 b. m. o godz. 10,30, o czym donoszą

dw 1475

w nieutulonym żalu pogrążeni

Poznań, Ściborze.

żona, dzieci, siostra, brat i rodzina.

Znawca pije
tylko
aromatyczną i wydajną
Kawę N°21
"Świąteczną"
Hawaje zaszczyt. znak towar. N° 18851
1/2 kg z. 640
St. Milachowski
Poznań, Fr. Ratajczaka 40.

Pw 4874-86.128



Dnia 5 września 1930 roku, o godz. 6 rano zasnął w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i najurokliwszy ojciec i dziadek, brat i szwagier, ś. p.

Leon Czarnecki

przeżywszy lat 65. O czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

zw 25343

żona, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 września, o godz. 16 z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.



W czwartek, dnia 4 września 1930 r., o godz. 12 w południe zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i troskliwa matka, teściowa, babka, prababka i ciotka, ś. p.

z Andrzejewskich

Marja Giszczyńska

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 5,30 z domu żałoby przy ul. Podgórznej 2 na cmentarz św. Marcina przy ul. Towarowej.

W smutku pogrążona

zw 25 347

rodzina.

Poznań, Czempin, Sobiałkowo, Krobia, dnia 5. IX. 1930.



W czwartek, 4 września 1930 r., zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matczka, siostra, szwagierka, wujenka, ś. p.

Sabina Leipoldowa

właśc. F-my „Modes de Paris“

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m., o godz. 4,30 z domu żałoby, Św. Marcin 34, na cmentarz przy ul. Bukowskiej. O czym zawiadamiają

W głębokim smutku pogrążeni

Poznań, Warszawa.

mąż z córkami i rodzina.

Zakład Pogrzeb. „Ceremoniał”. Towarowa 25 tel. 31-30.

dw 1480

W drugą bolesną rocznicę śmierci, ś. p.

Franciszka Rylla
art. dram. Teatru Polskiego

odprawi się

zw 25285

msza św.

w kościele św. Marcina, dnia 6 września r. b. o godzinie 8, o czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

żona z synami.

Sprzedam lub wypożyczę

DOM

mój w Rogoźnie położony przy ulicy Podlaskiej 222 w którym znajduje się piekarnia, cukiernia i kawiarnia. Zgłosz. przyjmuje

Józef Wiśniewski

Gniewkowo Rynek.

Pw 4821-56.372

Wróciłem i przyjmuję jak zwykle
F. J. Pawlicki
 Dentysta
 ulica Kraszewskiego 19. Telefon 69-42.

Wyjechałem
Dr. Józef Jagielski
 specjalista chorób wewnętrznych
 Poznań, pl. Wolności 10.
 zw 25 342

Dr. Szuman
 choroby nerwowe
powrócił.
 Plac Wolności 2. zw 25850/1

Wróciłam
Stefanja Szemborska
 masażystka zw 25349
 ul. Skarbowa 22.
 Zgłoszenia przyjmuję od godz. 1-3.

? HAKENS ?
 tylko 2 dni
 Król żelaza siłacz i atleta, wystąpi w sobotę i niedzielę w sali Reprezentacyjnej P. W. K. o godz. 8 wieczorem.
 Wykona dotąd niewidziane w Polsce produkcje — na zakończenie zw 258 18
„ŚMIERTELNY WZLOT“

Kupimy za gotówkę jedną używaną wielką szafę pancerną ogniotrwałą.
 Oferty z podaniem ceny i pomiarów przyjmuje dw 1459
 Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Starogardzie.

Dypl. buchalter-bilansista
 z ekonomicznym wykształceniem, na długoletnim samodzielnym stanowisku, poszukuje posady.
 Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 25 304

300 centnarów rabarberu
 na wino korzystnie oddam
 Ogrodnictwo „MIRA“, Piątkowo, Poznań 1.
 Telefon 33-71. zw 25 257

Całkowite urządzenie
 byłego Domu Towarowego w Gnieźnie na sprzedaż. Zgłoszenia: adwokat **TRAFALSKI**, Gniezno, zarządca masy upadłościowej. dw 3694

Spółdzielnia w Poznaniu
 poszukuje do natychmiastowego wstąpienia samodzielnego kierownika, bankowca obeznanego z prowadzeniem Spółdzielni. Wymagana dłuższa praktyka bankowa, dokładna znajomość spółdzielczości, księgowości i prac biurowych. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem wraz adresami osób dla referencji kierować do Kurjera Poznańskiego pod zw 25 341

Jesień się zbliża.
 Najwyższy czas pomysleć o szklance dobrej herbaty.
 Znawca pije Milachowskiego doskonałą herbatę.
Mieszanka No 40
Cejlonska zielone opakowanie
 Paczka 1/10 kg z 260
 Mieszanka doborowych gatunków herbat Cejlonu o wybornym smaku i wielkiej wydajności.
 Import herbaty
St. Milachowski
 Poznań, ul. Fr. Rałajczaka 40.
 Pw 4678-84, 129



SERWIS
 WZIĘTEK SPOZNAŃ 27 Grudnia 2
W „SERWISIE“!
 Największy wybór!
 Najtaniej
 Serwisy
 Kryształ
 Wyprawy
 Pw 4876-81, 183

60 000 zł
 pożyczki zabezpieczonej I. hip. bardzo wartościowej, realności dochodowo-handlowej, w centrum miasta powiatowego, (2 kamienice II. piętr.) na nadzwyczaj korzystnych dla wypożyczającego warunkach (wysokość odsetek obojętna). Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 25 321

MASZYNY DO PISANIA
 READING UNDERWOOD
 poleca najtaniej i na dogodnych warunkach spłaty
PIOTR PIEPRZYCKI
 POZNAŃ
 św. Marcin 22, I piętro, telefon 33-86
 zp 25 334

Polecam Szan. Klientell
 mój warsztat
tapicersko-dekoracyjny.
 Wykonuję po cenach konkurencyjnych: Garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace oraz wszelkie przeróbki i reparacje. dw 14 4
S. Chojnacka, Poznań, Wielkie Garbary 35.

Przetarg publiczny.
 Gmina Chartowo sprzedaje
52 ar. 93 m²
 przy sosie Poznań-Kobyłepole, graniczące z torem kolejowym, nadające się na place budowlane albo teren fabryczny, przez składanie ofert do dnia 1 października 1930, w biurze gminnym.
St. Wojciechowski,
 zw 25 336
 sołtyś.

Ostrzegamy
 przed nabyciem weksli na zł 15 000, — przez nas podpisanych doręczonych p. A. K. Beasichowi w Zabikowie pod Poznaniem. Weksli nie będziemy honorować
 Vereinigte Dampfzigeleien & Dacostea abriken, Braunkohlen & Kiesgruben, Sp. z o. o. Smoln
 dw 3674

Ceny
 znacznie obniżone, obsługa elegancka i fachowa, siły pierwszorzędne
M. SCHELLER
 ul. Pocztowa 31
 vis a vis Poczty.
 Pierwszy salon fryzjerski w Poznaniu pod względem urządzeń i wymogów higieny.
 Telefon 53-75
Cennik w oknie.
 Pw 44-09-16, 74

Siwizna
 postarza. Farbowanie „Henna“ włosów brwi i rzęs. Trwałe elektr. ondulacje. Manicure spec. Masaże głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w doskonałym wykonaniu zw 25 846
 „Salon de Coiffure“ N Muszyński
 ul. 27 Grudnia nr. 4 i ul. 3 Maja nr. 4.

Pokoje
 umeblowane z komfortem oraz pierwszorzędnym utrzymaniem do wynajęcia. zw 25 826
Wały Wazów 24, willa.
 dw 1473

Poważna fabryka perfum i mydeł toaletowych
 przyjmie zaraz zdolnego
MYDLARZA
 specjalistę na mydła toaletowe. Panowie, którzy posiadają dobre doświadczenia w perfumowaniu mydeł i również w dziale perfumeryjno-kosmetycznym, zechcą złożyć oferty z odpisem świadectw i podaniem wynagrodzenia miesięcznego do „P.A.R.“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 36, 121

KINO KAPITOL
 Przy placu Ś-to Krzyskim ul. Półwiejska 2.
 Na uroczyste otwarcie w sobotę, 6 bm. wyświetla film:
OSTATNI ROMANS
 głw. rol. bożyszczą kobiet Iwan Petrowicz i piękna Hr. Agnes Esterhazy.
 Sztandarowe arcydzieło produkcji europejskiej, o fascynującej treści i spotęgowanej akcji dramatycznej.
 Początek seansów o godz. 5, 7, 9. Ceny miejsc od 50 gr.

Kino-Teatr „Tęcza“
 Górna Wilda 41, wejście z ulicy Szwajcarskiej
Wielka Premjera!
 Otwarcie kina dnia 6 września 1930 r. o godz. 7.
 Na rozpoczęcie sezonu potężny film p. t.
Wtracili go w przepaść kobiecy
 z słynnym Johnem Barymore w roli głównej.
 Początek seansów 5, 7 i 9. Miejsca numerowane.
Ilustracja muzyczno-dźwiękowa.
 zw 25 310

Drogerja
 w wielkim powiatowym mieście przy pryncypalnej ulicy, na korzystnych warunkach natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. dw 1479

Mieszkanie w Lesznie
 komfortowe 9-pokojowe wzgl. 6-pokojowe z centralnym ogrzewaniem i wszelkimi wygodami od 1. 10. b. r. do wynajęcia. Bracia Radeccy, Inowrocław. dw 1478

Asystent dentystyczny
 samodzielny w operatywie, któremu zależy na wydoskonaleniu się, poszukiwany na prowincję od 1. 10. 1930 r. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem warunków zapłaty oraz fotografią proszę nadesłać do Kurjera pod zw 25 338

PRZETARG
 Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę
2 000 mtr.³ kamienia polnego do brukowania ulic.

Wzór oferty, warunki ogólne i wzór umowy są do nabycia w Wydziale Budownictwa, Oddział Komunikacji, pl. Wolności 14, II piętro, pokój nr. 35, codziennie od godz. 9 do 13, za opłatą zł 5.— (pięciu złotych).
 Oferty z oznaczeniem ceny jednego metra sześciennego kamienia polnego — loco ulice, położone w granicach m. Łodzi, a wskazane w warunkach ogólnych przetargu, należy składać w Wydziale Budownictwa, pl. Wolności 14, III piętro, pokój 44, do dnia 11 września 1930 roku, do godziny 11.30, w kopertach podwójnych, zapieczętowanych i zalakowanych pieczęcią firmową z napisem: „Oferta do przetargu na dzień 11 września 1930 roku na dostawę kamienia polnego“, z podaniem nazwy i adresu oferującej firmy. Koperta zewnętrzna winna zawierać ofertę, podpisaną warunkami ogólnymi przetargu oraz przejrzaną wzór umowy, zewnętrzna zaś — dowód złożenia wadium do depozytu Magistratu m. Łodzi.

Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce bądź też w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.
 Oferty mogą być składane na całość dostawy lub na jej część, lecz nie mniejszą jak 500 mtr.³.
 Oferty będą otwarte w dniu 11 września 1930 roku o godz. 12-ej w Wydziale Budownictwa, plac Wolności 14, III piętro, pokój 43.
 Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferentów, jak również prawo nieprzyjęcia żadnej oferty.
 Oferty, nie odpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.
 Łódź, dnia 4 września 1930 r.
 Magistrat m. Łodzi.

Związek Komunalny Powiatu Poznańskiego ogłasza niniejszem
PRZETARG PUBLICZNY
 na dostawę 6 000 zdrowych, okorowanych, prostych, sosnowych palików do drzew przydrożnych o grubości 33 do 37 cm. w obwodzie, o następujących długościach:
 1 000 palików o długości 4 m. b.
 1 000 palików o długości 3,50 m. b.
 4 000 palików o długości 3 m. b.
 Termin wykonania wspomnianej dostawy wyznacza się do 15 października 1930 r.
 Oferty na omawianą dostawę franko domostwo drogowe Główna-Odbudowanie w zalakowanych kopertach z

napisem „Oferta do przetargu na wykonanie dostawy palików do drzew przydrożnych“ należy składać w Zarządzie Drogowym powiatu poznańskiego w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego nr. 10, w terminie nieprzekraczalnym do 20-go września 1930 r. włącznie, poczem w tym samym dniu o godz. 12-tej nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentualnie przybyłych reflektantów.
 Wadjum w gotówce lub papierach pupilarnych należy wpłacać w Powiatowej Kasie Komunalnej w wysokości 5% wartości oferowanych palików, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.
 W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu, jak również w razie odmowy wykonania udzie-

lonego zlecenia, złożone wadium przechodzi na rzecz Powiatu Poznańskiego. Oferty bez dołączonego dowodu na wpłacone wadium oraz złożone po upływie oznaczonego terminu, nie będą rozpatrywane.
 Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, anulowanie przetargu bez podania powodu, jak również oddania dostawy według własnego uznania jednemu lub kilku oferentom. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzialności. Wadium w razie nieprzyjęcia oferty zwrócone będzie bez procentu w terminie 20-dniowym.
 Poznań, dnia 4 września 1930 r.
Przewodniczący
 (—) Dr. Jerzykowski, Starosta Powiatowy.
 dw 1465

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
 1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, a 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo).
 Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
 prywatne 54 morgi, Piatkowo. Cena 35.000, Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 86 955

Zamiana
 dom Poznań, wartość 90.000, na gospodarstwo. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 86 956

Ogródek
 owocowy, działka, Łazarz, sprzedam. Małeckiego 35, IV. zdw 87 010

59 złotych
 kompl. serwis obiad. 12 osób, porcelana, serwis kawowy porcelana 8 1/2 złotego. Noże, widelce alpaka 28 złotych, szklanki tylko 10 groszy, jedynie w Hurtowni Wroniecka 24, w podwórzu. zdw 87 005

Kasę National
 kamienicę sprzedam lub skład wydzierżawie. Oferty Kurjer zdw 86 745

Restauracja
 z mieszkaniem, pełna koncesja, miasto powiatowe, z powodu choroby zaraz do objęcia. Oferty Kurjer zdw 86 744

Sprzedam
 lub wydzierżawie parcelę circa 2.400 m² przy ulicy Grunwaldzkiej Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kurjera Poznańskiego pod dzw 1458

Skład
 kolonialny w pełnym biegu z towarami i mieszkaniem z powodu choroby sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 86 636

Drzewa
 dekoracyjne, w kubekach, z powodu wielkiej ilości ma do oddania. Majętność Rybitwy, p. Pańkość. zdw 87 022

Ploty
 druciane kompletnie z ustawieniem lub bez dostarcza bezkonkurencyjnie a solidnie firma „Dru-townia — Poznań“ Fabryka siatek i najstarsza (zał. 1906) specjalna fabryka plotów Poznań, ul. św. Marcina 45 a. Pw 4337

Sprzedam
 500 sztuk debiny od 20—30 średnicy, nadająca się dla stelmachów i także na inne wyroby. Franciszek Stępa, Orkowo, pod Bainem zdw 87 082

Skład
 śródmieście tylko dzierżawa „Informator“, Ratajczaka 15. zdw 87 083

Skład
 przy ul. Wronieckiej sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 87 085

Dwa łóżka
 mater. używ. razem 60.— zł. Zgl. tylko godz. 12—2. Hein. Kanalo-wa 13. zdw 86 878

Piekarnia
 dom parterowy, skład, piec pier-siowy chlewy, ogród, w rynku mniejszym mieście, 30 lat w jed-nych rekach, sprzedam za 15000 zł., wpłaty 10 000 zł. Spieszne zgłoszenia Otreba, Jarocin, Ki-lińskiego 4. zdw 86 853/4

Maszyny
 2 damskie Singera, okrągłe czo-lenko sprzedam. Warsztat Mecha-niczny, Kraszewskiego 5. zdw 87 002/3

Sypialnie
 sprzedaje ratami najtaniej stolarnia Rybaki 15 Karczewski. zdw 86 442/3

Rower
 wysłigowy sprzedam. Słusarnia Śew. Mielżyńskiego 22. zdw 87 074

Samochód
 marki Essex limuzynę bardzo do-rym stanie za gotówkę sprzedam. Oferty Kurjer zdw 87 058

Regal
 oszklony 255x220, stół składowy oszklony z gablotą 2,15 sprzedam. Bracia Pióro, Al. Marcina-kowskiego 28. Pw 4839-36.120

Wózek
 sportowy tania sprzedam. Szcze-paniak, Klasztorna 2, rw 11 449

Zareczynowe
 pierścionki, obrączki ślubne, zegarki ręczne od 16 do 100 zł po-leca Chwilkowski, św. Marcina 40 zdw 87 102

Doga
 piękny okaz tresowany sprzedam w dobre rece. Patrona Jackow-skiego 36, II, lewo. zdw 87 092

Sprzedam
 z powodu choroby w śródmieściu Bydgoszczy kolonialkę z 4-pokojem, mieszkaniem, urządzeniem i to-warem za 6.800 zł. Oferty pod „Kolonialka“ do „Par“, Byd-goszcz, Dworcowa 72. Pw 4836-63.578

Pszczoly
 sprzedam. Godurkiewicz, Poznań, Szlag. rw 11 445

Maszyna
 do pisania. Adres Kurjer dw 1466

Pianino
 sprzedam. Adres Kurjer dw 1467

Elektrolux
 Adres Kurjer dw 1468

Gramofon
 szafkowy. Adres Kurjer dw 1469

Skład
 papieru, zabawek, tytoniu, cen-trum korzystnie. Informacja, św. Marcina 15, I, front. zdw 85 868

Dereń
 do smażenia pieciokilowe opako-wania franco zaliczką wysłał S. Hoorwitz Zaleszczyki zdw 84 943

Skład
 kolonialny duży, centrum Łaza-rza, pokój i kuchnia. Adres wska-że Kurjer zdw 87 118

Antyki
 salony, gabinet, rozmaite meble, obrazy, zegary na sprzedaż. — Skarbowa 4, lewo, parter. zdw 87 044

Kawiarnia
 i cukiernia w śródmieściu, interes pierwszorzędny natychmiast korz-zystnie do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 87 024

Ogrodnictwo
 w pełnym biegu, 5 cieplarni do sprzedania. Drogodne warunki, lub dzierżawa Bacz, Bydgoszcz, Gajowa 33. zdw 87 036

3 plaszcze damskie
 granat i jasny jesienny 1 zimowy na średnią figurę tania sprzedam. Wały Królowej Jadwigi 1, III prawo. zdw 83 819

Sypialnie
 ciemną tania sprzedam. Łąkowa 9, II, lewo. zdw 87 062

Rzadka okazjal
 skład kolonialno-delikatessowy w pow. mieście, dobrze prosperują-cy z mieszkaniem zaraz na sprze-daż. Zgłoszenia do Kurjera Po-znańskiego zdw 87 026

Teki
 torby szkolne piór-niki najtaniej — sprzedaje W Czyst Szkoła 11 Własna pracownia Pw 4045-33.61

Motorowy
 garnitur do mlócenia, nowy z powodu wyjazdu korzystnie do nabycia. Zgłoszenia M. Klo-kowski, Ostrów, Wielk., Kali-ska 15. nw 3630

Gramofony płyty
 Bruździński i S-ka, Wielka 18, Ceny bezkonkurencyjne. zdw 85 862

Tokarka
 samochód dobrym stanie tania sprzedam. Tel. 77-16. zdw 85 991

Wózek
 dziecięcy nikiowy na pasach ko-rzystnie na sprzedaż. Zupańskie-go 1, II, prawo. zdw 87 132

Sprzedam
 pianino firmy Beke prawie nowe. Oferty Kurjer zdw 87 124

Samochód Ford
 w dobrym stanie 4 osobowy tania na sprzedaż. Olszewski, Kosin-skiego 11. zdw 86 462

Skład
 kolonialny dobrze prosperujący do sprzedania, przytem 2 pokoje kuchnia, łazienka. Zgłoszenia Górna Wilda 47. zdw 86 462

Majątki
 700 mórg, 500 mórg, 320 mórg, 220 mórg sprzedam korzystnie. Zgło-szenia Rutkowski, Grobla 29. zdw 86 569

Pończochy fildecosowe
 od zł 1,50 para do najwykwintniejszych najpo-ważniejszych fabryk poleca tania hurtowo detalicznie hurtownia chrześcijańska „Julpol“, Poczto-wa 11. Pw 4915-36.3

Meble
 w olbrzymim wyborze po ce-nach niższych poleca A Bara-nowski, Poznań ul. Podgórna 13 Pw 4053-34.47

Półskrzydło
 czarne, dobre korzystnie sprze-dam. Dominiak, Górna Wilda 81 a. zdw 87 055

Królewski pudel biały
 premjowany dwukrotnie pierwsze-mi nagrodami od zaraz na sprze-daż. Królikiewicz, Podgórna 6. Pw 4807-36.78

Zakład
 galwaniczny egzystujący od 1900 r. sprzedam. Warszawa. Elekto-ralna 10 mieszkanie 12. nw 3611

Warsztaty stolarskie
 pierwszorzędne okazynie 145 zło-tych heble, zawiasy taśmowe tania Przewodnik Św. Marcina 30 zdw 83 699/700

Domek
 6 pokoi mały ogród, z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 86 327

Parcele
 przy drodze Urbanowskiej po 7,50 zł. kw. m. na dogodnych war-unkach sprzeda Maciejewski, Dabrowskiego 88. zdw 86 849

Pluciński
Piotr
St Rynek 37

radzi pani, ażeby kupiła mezo-wy nowy kapelusz i piękny kra-wat! Pw 4814/35.69

Sprzedam
 skład papieru z mieszkaniem. — Adres Kurjer zdw 86 846

Piękna
 parcela tania na sprzedaż. Wła-ściciel Krystowiak, Puszczyków-ko. zdw 86 837

Dubeltówki
 pierwszorzędnej jakości do sprzedania. Grobla 11, parter, godzina 3—5. zdw 86 836

Łóżko
 dziecięce, materac wiosenny, tania sprzedam. Jasna 16, III, lewo. zdw 68 835

Warsztat
 szewski urządzeniem, maszyna, dobrze zaprowadzony 1500 sprze-dam. Oferty Kurjer zdw 86 832

Samochód
 prywatny nowy wypożyczam oraz ciężarowy do mebli. Fr. Formankiewicz, ul. św. Woj-ciech 5, telefon 14-49 zdw 86 830

Domek
 2 pokoje kuchnia, ogródek, chlew, 2 morgi ziemi. — cena podług umowy. Adres Kurjer zdw 86 816

Kinematograf
 nowy kompletny tania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 86 810

Futro
 męskie spacerowe, piżmowce — nowe 700.— zł sprzedam. Ma-jewski, Mączna 3 a. Jeżyce. zdw 86 808

Gdynia
 Parcele budowlana 600 kw. m. w centrum sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 802

Majatek
 ziemski od 1.300 mórg — 200 mórg łąk, — 300 mórg lasu — reszta rola — tuż przy szosie i stacji kolejowej — 70 km od Poznania — z mlynem nowocze-śnie urządzone — sam młyn daje tytułem dzierżawy 900 ctr. żyta rocznie — na sprzedaż cena 200 000 złotych. Informacji udziela Gusevius, Poznań 3, Ga-jowa 4, Telefon 60-73. zdw 86 798

Domek
 z ogrodem w Zabikowie zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kur-rier zdw 86 848

Pianino
 nowe 7 i ćwierć oktaw sprzedam. Adres Kurjer zdw 86 796

Koncesja
 tytoniowy wzgl. alkoholowy od-dam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 86 875

Plaszcz
 damski nowy granat, sprzedam tania. Fr. Ratajczaka 11 a. 7. wejście, I piętro, prawo. zdw 86 889

Sprzedam
 bardzo korzystnie rozlewnie piw i fabrykę wód mineralnych z po-wodu wyjazdu zagranicę. Zgło-szenia do Kurjera Poznańskiego zdw 86 886

Rower
 wolnym biegiem sprzedam jak nowy. Fabryczna 13, dom tylny, II, prawo. zdw 86 932

Łóżko
 żelazne dla dziecka do sprze-da-nia Wawrzyniaka 39, II, a K. zdw 86 929

Wózek
 dziecięcy sprzedam Sienna 4. zdw 86 922

Motocykl
 solidny, model 2,75 k. m. gotowy do jazdy za 450.— zł sprzedam. Ulica Traugutta 9, parter, prawo zdw 86 916

Sypialnie
 dębowa - fornierowana, nową ta-nio sprzedam. Grobla 30, II, lewo zdw 87 000

Skład
 kolonialny z maglem, dwoma po-kojami, kuchnią i przy należyto-ściami zaraz na sprzedaż. Wska-że Kurjer zdw 86 963

Lampa
 ściągana gazowa tania. Łąkowa 16, I, prawo. zdw 86 973

Skład
 kolonialny mieszkaniem sprze-dam. Małecki, Poznań, Rybaki 20 a. zdw 86 965

5 KUPNA
Koncesję
 drożki samochodowej kupię. — Zgłoszenia Kurek, Dąbrowskiego 32. zdw 86 436

Skład
 towarów kolonialnych lub bła-watów kupię okazynie za gotówkę. Oferty do skrytki pocztowej 3 Toruń. nw 3546

Domek
 mały w okolicy Poznania kupię. Bliższe szczegóły do Kurjera pod dw 1456

Domek
 z ogrodem kupię lub wydzierżawie okolica obojejna Wpłaty 3-4 tys. Oferty Kurjer zdw 87 060

Majątków
 poszukuje dla reflektantów z go-tówką po 60, 80, 120, 150 tysięcy złotych, kupna lub dzierżawy. Dokładny opis przesłać Otreba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 86 857

Kupię
 motocykl używany tania, pienia-dze natychmiast. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 866

Pokój
 męski, gobelinowy, wannę i piecyk łazienkowy kupię. Oferty Kurjer zdw 86 694

Kupię
 szafy składowe, oszklone i stoły, ewentualnie z gablotkami. — Oferty Kurjer zdw 86 937

Piekarnię
 kupię, wpłaty 12 tysięcy. Oferty Kurjer zdw 86 934

Dubeltówkę
 lub automatówkę, kal. 12 kupię. Oferty Kurjer zdw 86 971

Poszukuje
 kupna lub dzierżawy większego majątku. Zgłoszenia do Kurjera zdw 87 006

Kupię
 samochód limuzynę w dobrym stanie gotową do jazdy. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 87 084

Piekarni
 poszukuje, natychmiast wprost od właściciela. Stanisław Tymek, Peckowo, poczta Drawski Młyn. zdw 87 076

Kupię
 magiel i urządzenie do kolonialki Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 87 113

Sztuciec
 srebrny kupię. Chwilkowski, św. Marcina 40. zdw 87 098

Kupię
 dom w dobrym położeniu, płace cześć gotówka i placem budowlanym w dobrym punkcie lub zamienie na jaki obiekt w Gdyni. Oferty Kurjer filia Stary Rynek rw 11 453

Mały
 skład papieru w śródmieściu w Poznaniu kupię za gotówkę. Of-erty pod zdw 87 157 do Kurjera Poznańskiego.

Jabłka (spadki)
 do tłoczenia kupujemy. Hartwig, Kantorowicz Nast. S. A. w Po-znaniu, Grochowe Łąki 6. zdw 86 340-41

6 KAMIENICE
Kamienicę
 w śródmieściu w dobrym stanie za cenę 115 tysięcy zaraz sprze-dam. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 885

Kamienica
 dochód 8.500, cena 80.000, wpłata 35.000, Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 86 953

7 PIENIADZ
12 — 15 000 zł
 poszukuje na pierwszą hipotekę domu na prowincji, w którym się mieści magazyn mód. Oferty Kurjer zdw 86 432

30 000 zł
 poszukuje pożyczki, gwarancja hipoteczna na 1 mieścu, ew. za-pewnienie posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 86 826

Pożyczki 5 000 zł
 poszukuje, gwarancja pewna ew. udzieli kupcowi z branży kolonialnej dobrej posady zaraz. Zgłoszenia tylko poważne proszę pod zdw 86 927

Wspólnika czynnego
 z 10 do 15 tys. złotych do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa poszukuje. Dochód 1000 zł miesięcznie zapewniony. Zgłoszenia pod zdw 86 926

Wspólnika
 biegłego, lecz sumiennego z go-tówką 1000 zł, poszukuje dobrze zaprowadzone biuro. Zgłoszenia Biuro Pośrednictwa Otreba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 86 855/6

Wspólnik
 poszukiwany na drodze samocho-dowa. Oferty Kurjer zdw 86 930

Pożyczki
 3.500 zł poszukuje na I hipotekę gospodarstwa Oferty Kurjer zdw 87 116

20—30.000
 pożyczki I hipotekę, Warunek 3 pokojowe mieszkanie w Poznaniu Oferty Kurjer zdw 87 114

Apteka
 (dom bez hipoteki) poszukuje po-życzki na rok 35.000 zł, procent według umowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 87 103

Za
 udzielenie 5.000—10.000 pożyczki, która zakwarantuje, dam posade dobrze płatną i odpowiedniej procent. Oferty Kurjer zdw 87 090

8 DO WYNAJĘCIA
Willa
 na peryferiach miasta 5 pokoi, przynależności garaż, ogród. — Kandulski, Wyspiańskiego 14. zdw 85 039

Dwupokojowe
 nowe, czynsz dwuletni. Rausch, administrator, Grobla 27. zdw 86 758

Pokój
 z kuchnią zaraz wynajme za czynsz zgóry Winiary św Sta-nisława 12. jw 4590

Poznań, Chwaliszewo
 murowana piętrowa ubikacja, na-dająca na warsztaty, składy wraz pokój kuchnia, stajnie wynajme. Wiadomość: Sienna 3, Spiniewoda zdw 86 987

Mieszkanie
 5 pokoi., komf., słoneczne oddam natychmiast, dzierżawa miesięcz-na 350 złotych. Kraszewskiego 11, I, piętro, prawo. zdw 87 006

Pokój
 jeden lub dwa słoneczne, z tele-fonem, centralnym ogrzewaniem na pierwszym piętrze, bardzo bli-sko centrum do oddania. Adres wskaże Kurjer zdw 87 133

Duży
 próżny pokój zaraz w sali, 10 m. do tramwaju. Dębiec, ul. Mako-wa 12. zdw 87 013

Mieszkanie
 4 pokojowe z komfortem, parter, 6.000 zł, 200 zł dzierżawa mie-sieczna, oddam. Oferty Kurjer zdw 87 017

Pokój
 od gospodarza 400 rok dzierżawa dalsza 20 złotych wskaże Aristo-n Plac Sapieżyński 7. zdw 87 037

Mieszkanie
 odstąpię. Adres wskaże Kurjer zdw 87 061

Mieszkania
 2 pokojowe z komfortem w no-wym domu w dzielnicy Śródeckiej wydzierżawie po cenach przystępnych. Proszę zgłoszenia piś-mienna. Eisbrenner, ul. Górna Wilda 45. zdw 87 154

Pokój
 dowski, Gasiorowskich 9, autera-na. zdw 87 184

Mieszkanie
 dwupokojowe, kuchnia 1 500 dzier-żawa. Adres Kurjer zdw 87 139

5 pokojowe mieszkanie
 z meblami do objęcia od 1. 10. — Oferty Kurjer zdw 86 966

Poszukuje
mieszkania 5-6 pokojowego naj-
chętniej w okolicy Poznania.
Zgłoszenia pod S. Wills Truda,
Puszczykowo telefon 8.
zdw 86 490/51

**10 ZAMIANA
MIESZKANIA**

Zamienie
6 pokojowe mieszkanie w willi
garaż, ogródek, 200 zł miesięcz-
na dzierżawa na 2-4 pokoje. —
Adres wskaże Kurjer zdw 86 819

Zamienie
2 pokoje, portjerstwo na podobne
lub bez portjerstwa. Pokornow-
ski, Prusa 18, jw 4591/02

11 POKOJE UMEBL

Pokój
wspólny pianinem dla pani. Młyńska 3. III. lewo zdw 84 915

Elegancki pokój
wynajme intelig. panu. Dąbrow-
skiego 33. III. lewo zdw 84 234

Pokój
umeblowany, osobne wejście,
światło elektr. panu wynajme
zaraz. Koscińskiego 10, parter,
prawo. zdw 80 579

Dwuosobowy
niekrepujący. Szymański, Wiel-
kie Garbary 29. zdw 86 903

Wynajme
pokój umeblowany solidnej oso-
bie. Jackowskiego 39. II. zdw 86 766

Pokoje
ładne, ogrzewanie centralne za-
raz. Wielka 8. IV. prawo. —
wchód Szewskiej. zdw 86 843

Pokój
wspólny paniom. Garncarska 1.
II. prawo. zdw 86 842

Pokój
czysty z elektrycznością. Spo-
kójna 25 a. II. Jankowska. zdw 86 838

Pokój
panu zaraz lub 15. front. —
Sienna 4, lewo, parter. zdw 86 822

Grunwaldzka
18. III. piętro, front. pokój do
wynajęcia zaraz. zdw 86 817

Dla małżeństwa
intelig. z urządzeniem kuchni. —
Rynek Łazarski 3. II. lewo. zdw 86 812

Gimnazjaście
lub panie pokój utrzyman-
iem 90 zł. Kwiatowa 11. III. prawo. zdw 86 800

Pokój
frontowy, lepszej osobie. Dzia-
łyńskich 10. III. prawo. zdw 86 807

Pokój
panu, osobne wejście zaraz. Św.
Wojciech 1. I. zdw 86 792

Lepszy
pokój wynajme. Ulica Krasin-
skiego 3. III. prawo. zdw 86 862

Umeblowany
pokój wolny. Czesława 16 a. II. lewo. zdw 86 967

Pokój
dobrem utrzymaniem kształc-
nym paniom. Słowackiego 55.
II. prawo. zdw 86 917

Pokój
słoneczny 2 łóżka, pierwszorzę-
dne utrzymanie oraz pokój 1 łóż-
ko zaraz wynajme. Romana Szy-
mańskiego 1. I. lewo. zdw 86 909

Pokój
czysty. 27 Grudnia 19. Strzelecka
zdw 86 946

Pokój
dwom paniom. Półwiejska 11. Olszewska. zdw 86 944

Pokój
umeblowany wynajme panu Czaj-
ka 2. II. prawo przy Rynku Wil-
deckim. zdw 86 942

Pokój
panom. Ogródowa 2. II. prawo. zdw 85 718

Pokój
słoneczny, elektryczność. Kowal-
ska, Stroma 7. III. zdw 86 999

Pokój
frontowy panu wydzierżawie. Ma-
leckiego 3. I. prawo. zdw 86 993

Pokój
frontowy. Dąbrowskiego 33. I. prawo. zdw 86 989

Pokój
dla 1 lub 2 panów. Rybaki 10.
II. prawo, front. zdw 86 979

Pokój
dla 2 panienek zaraz lub 15. pia-
nino w domu. Rom. Szymańskiego
6. 3 wejście III. lewo. zdw 86 984

Blisko
Zamku frontowy pokój dwuoso-
bowy z utrzymaniem. Składowa 4
III. zdw 86 975

Podgórna
10 a. III. piętro, prawo, ewentl.
utrzymaniem. zdw 86 976

Pokój
ładny, elektryczność, wynajme
solidnemu panu zaraz lub 15. Da-
browskiego 33. I. lewo. zdw 86 977

Pokój
słoneczny, pianino wynajme naj-
chętniej w okolicy Poznania.
III., wejście II. prawo lewo.
zdw 86 962

Pokój
1-2 osoby zaraz lub później. Zu-
pańskiego 22. II. prawo. zdw 86 951

Pokój
15 września. Grobla 19. I. pra-
wo. zdw 86 952

Paniekę
wspólny pokój pl. Bernardyński
4 w podwórzu prosto I. prawo.
zdw 86 954

Dwuosobowy
pokój. Niklas. Podgórna 13. III.
zdw 86 957

Pokój
wolny. Dąbrowskiego 36. III. lewo. zdw 87 004

Pokój
dla studenta. Za Bramką 12 a. I. lewo. zdw 89 018

Pokój
elegancki, elektryczność, lepszym
panom. Małeckiego 31. III. zdw 87 077

Lepszy
pokój wolny. Kopernika 5. III. lewo. zdw 87 004

Pokój
frontowy. Pomorska. Zygmunta
Starego 6. zdw 87 153

Pokój
na 2 osoby do wynajęcia. Skryta
9. parter, lewo. zdw 87 143

Pokój
wspólny wynajme dla panienek.
Górecki, Poznańska 27 a, sutere-
na, podwórze zdw 87 133

Elegancki
na 1 lub 2 sol. panów. Wierz-
bicięce 37 a. parter, prawo. zdw 86 895

Pokój
na 2 osoby do wynajęcia. Jasna
4. parter, prawo. zdw 87 142

Pokój
kuchnie wynajme za wypożycze-
nie 800 zł. Adres wskaże Gwiaz-
dki zdw 86 822

Wspólny
pani. Jankowski, Strzelecka 31.
zdw 87 129

Pokój
elegancki, pokój Cieszkowskiego
8. III. prawo. zdw 87 123

Ładny
pokój, światło elektryczne wynaj-
me. Zielona 7. IV. prawo. zdw 87 126

Słowackiego
35. III. prawo dwa pokoje z bal-
konem wynajme. zdw 87 049

Pokój
wolny Staszica 9. I. prawo. jw 4594

Przyjme
2 panienki na pokój zaraz lub
15. 9. Włodarczyk. Grobla 17.
zdw 87 111

Słoneczny
czysty, elektryczność, jeden, dwu-
osobowy, zaraz. Różana 4. III. prawo. zdw 87 107

Pokój
frontowy, światło elektryczne wy-
najme panu od 15. 9. Św. Woj-
ciech 5. II. prawo. zdw 87 003

Kraszewskiego
9. III. prawo, wynajme pokój.
zdw 87 088

Frontowe
Zielona 3. I. prawo. zdw 87 161

Pokój
umeblowany wynajme dwóm stu-
dentom w centrum. Wiadomość
Kramarska 9. skład. rw 11 443

Inwalida
w wózku poszukuje pokoju par-
terowego. Oferty Kurjer zdw 86 604

Młode
małżeństwo poszukuje dobrze u-
meblowanego, bardzo dużego po-
koju lub dwóch elektryczności,
łazienka tylko w ładnej ogro-
dowej dzielnicy. Oferty Kurjer
zdw 86 844

Pani
intelig. poszukuje pokoju czyste-
go w śródmieściu najchętniej o-
kolica Mostu Teatralnego. Oferty
Kurjer zdw 86 799

Skromnego
pokój z urządzeniem kuchni szu-
ka pani. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 072

Kawaler
poszukuje skromnego pokoju,
względnie niekrepującego przy
bardzo inteligentnej rodzinie. —
Oferty Kurjer zdw 86 870

Dwie
nauczycielki poszukują pokoju w
śródmieściu od 1. 10. Oferty do
Kurjera zdw 86 891

Poszukuje
próżnego pokoju rzemieślnik ka-
waler zaraz lub później, naj-
chętniej na Wildzie. Zgłoszenia
do Kurjera zdw 86 890

Małżeństwo
poszukuje pokoju umeblowanego
z urządzeniem kuchni od 1. 10. za
dzierżawę do 60 zł Oferty Kurjer
zdw 86 937

Panienska
inteligentna poszukuje pokoju w
lepszym domu. Oferty Kurjer
zdw 86 934

Pokoju
2 osobowego obiadem lub bez
poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 86 938

Pokoju
niekrepującego z utrzymaniem
poszukuje urzędnik. — Warunki
Kurjer zdw 86 928

Urzędniczka
państwa szuka czystego pokoju.
Swoją pościel i leżanka. Of-
erty do Kurjera Pozn. zdw 86 969

Pokoju
w śródmieściu z obiadem poszu-
kuje pracująca pani. Oferty Kur-
jer zdw 87 007

Taniego
pokój na Jeźcach szuka pan
zaraz. Oferty Kurjer zdw 87 083

Stancji
dla 2 studentów blisko Uniwersy-
tetu chętnie ul. Jasna, kompletnie
utrzymanie. Warunki Kurjer
zdw 87 147

Poszukuje
pokój skromnego taniego, nie-
krepującego. Oferty Kurjer
zdw 87 144

Pani
poszukuje od 15 września pokoju
dużego, słonecznego czystego, do-
brem utrzymaniem, elektr. cen-
tralne ogrzewanie, nie wyżej II.
piętra, front, centrum miasta,
górna część pościel własna. —
Oferty cena do Kurjera Poznań-
skiego zdw 87 151

Pokoju
próżnego poszukuje na Jeźcach.
Skład zegarmistrzowski, Kra-
szewskiego 4. zdw 87 046

13 LOKALE

Lokal
handlowy 208 mtr. kw. z świa-
tłem z ulicy i podwórza zaraz do
wynajęcia. Zgłoszenia u admini-
stratora domu Rybaki 20 a.
zdw 86 773

Poszukuje
małej ubikacji w suterenie na
składnicę owoc. Oferty Kurjer
Poznański zdw 86 918

2 pokoi
jednego na biuro, drugiego sy-
pialnego poszukuje. Oferty Ku-
rjer zdw 87 016

Ubikacja
na parterze, centrum około 50
kw. m wynajme Oferty Kurjer
zdw 87 059

„Okazja“
Z powodu wyjazdu zaraz do od-
stąpienia pierwszorzędnym, urzą-
dzony lokal nadający się na ka-
baret, winiarnię, dancing, w cen-
trum miasta. Informacje: u p.
Ostrowskiego, skład konfekcji, ul.
Zydowska 36, między 11-13 i
15-17. rw 11 461

3
ubikacje sklepowe do wynajęcia
na mieszkanie lub warsztat, ul.
Chwałiszewo 57. Rombalski,
rw 11 450

14 DZIERŻAWY

Łąkę
na sianokos w Poznaniu „Prze-
padek“ wydzierżawie. Zgłoszenia
Babińskiego 2. pokój 10.
zdw 86 704

Polowanie
zaraz przy dużych lasach ca-
1000 mórg, słicznie położone za
400 zł rocznie do oddania. Keim,
Majętn. Wierzyce, pow. Gniezno
zdw 86 840

Dzierżawa
ca. 500 mórg poszukuje wprost
od właściciela, solidny rolnik z
gotówką 20 000 zł. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 86 831

Natychmiast
wydzierżawie gospodarstwo z
gościńcem, 36 mórg jeziora, 22
morgi roli, wtem 10 mórg łąki z
młynem i żywym inwentarzem
do objęcia 4 500 zł. Oferty Ku-
rjer zdw 80 591

Poszukuje
dzierżawy od 300-500 mórg ziem-
ni, blisko Poznania. Pośrednicy
wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 86 904

Plac
ze szopami wydzierżawie Dele-
ring, Górna Wileja 160. I.
zdw 86 943

2 pokoje
kuchnie wydzierżawie. Mosinie,
Jan Kurkiewicz. zdw 86 983

Gospodarstwo
50 mórg na Kujawach, potrzeba
6.000. Oferty Kurjer zdw 87 108/9

Lokal
z mieszkaniami na prowincji na
siódłarstwo - tapicerstwo zaraz
do wydzierżawienia. Spieszne o-
ferty Kurjer zdw 87 104

15 LETNISKA

Letnisko
Majętn. Wierzyce, pow. Gniezno
przy linii autobusowej Poznań-
Gniezno poleca pokoje z dobrem
utrzymaniem po znizonej cenie
6 zł dziennie. Woda i las przy
600. Odjazd autobusu ul. Do-
minikańska. zdw 86 839

Żegiestów - Zdrój
Pensjonat „Warszawianka“ ca-
ły rok otwarty poleca od wrześ-
nia pokoje z utrzymaniem od 10
do 12 zł dziennie. Centrum Za-
kładu. Pokoje opalane. Nowo-
czesny komfort. n w 3 365

16 OSOBISTE

Nelal
powracaj — prosi K. zdw 86 876

Pan Pasieczny
B. 27 Grudnia 19, zechce służyć
swoją adres do Kurjera zdw 86 900

P-na Gizella R.
Poczta niedoreca pseudonimów.
Proszę znak życia Kurjer Pozn.
zdw 87 159. Czarnecki

„Grandka“
Pania, której przyjeździe wczoraj
godz. 23, dający znak gazeta
prosi o słówko do Kurjera
zdw 87 128

Skradziono
papiery i książeczkę wojskową
unieważniam. Aleksey Moys.
zdw 87 051

21 ZGUBY

Parasolkę
niebieską pozostawioną Kino
„Słońce“ 3 września, godz. 21,
Jaskawy znalazca zechce zwrócić
Staszica 1. III. ptr. prawo za
wynagrodzeniem. zdw 86 703

Wojskowe
papiery zgubiłem — proszę o
zwrot. Józef Józefczak, Poznań,
Kilińskiego 7. zdw 86 850

Białe
szpilki zaginął wabi się Bobus
dać za wynagrodzeniem. Restau-
racja W. Garbary 41.
zdw 86 920

22 ROZMAITE

Abażury
firany, różne poduszki wykonuje
łania predko. Sikorska, Mostowa
14 a. front, IV piętro zdw 85 551

Przerabiam futra
i reparacje według najnowszych
fasonów, fachowo tania i szybko
Nowości sezonowe stale na skła-
dzie. W. Królikiewicz, magazyn
futer. Poznań, Podgórna 6.
Pw 4306 36.68

3,25 zł
powleczenia białe na poduszkę,
pościel białą od 9,80 poduszka
strojna od 4,50 podpięcie strojne
14,80 pierzyna gwarantowana od
19,80 poleca Fabryka Bielizny J.
Schubert, Wrocławska 3 -
Pw 4 753-36.9

Obraz jest
najpiękniejszym upominkiem
przy każdej uroczystości. Naj-
większy wybór najniższe ceny
tylko we firmie Witold Leworski,
Wrocławska 36. Pw 4 069-34.143

Fartuszeki szkolne
od 6,50 poleca fabryka bielizny J.
Schubert Wrocławska 3
Pw 4 751-36.8

Zioła lecznicze
przeciw chorobom płuc, krtani,
żółdka wątroby nerek peche-
rza hemoroidom upławom ob-
strukcji, kamieniom żółciowym
astmie, skrofulem blednicy neu-
rastenji, artretyzmowi reumaty-
zmowi et cetera Zadajcie bez-
płatnej broszury pouczającej. —
Adres: Liszki Apteka n w 8983

Kapelusze
damskie wykonuje, przerabiam.
Ceny przystępne. Sokółowska,
Św. Marcin 32 II. zdw 86 836

Detektywne
biuro „Greif“ od 18 lat Poznań,
Ratajczaka 15 (Apollo), Wywia-
dy, obserwacje. zdw 86 004

Portrety
małuje tania. Kurjer rw 11 437

Zioła lecznicze
według przepisów sławnych le-
karzy przeciw chorobom żółd-
ka, kłisek, płuc nerwow, wątro-
by, nerek, pecheza — hemoroi-
dom — upławom, obstrukcji, ka-
mieniom żółciowym, kaszlowi,
astmie, blednicy sklerozie, artre-
tyzmowi, reumatyzmowi, etc. —
Zadajcie bezpłatnej broszury po-
uczającej! Adres: Liszki —
Apteka. n w 8649

Modelka
wolna. Uwzględnia się jedynie
artystów malarzy. Zgłoszenia
Kurjer zdw 86 893

Oddam
trzymiesięcznego chłopca na wy-
chowanie za opłatą Adres wska-
że Kurjer zdw 86 887

Kuśnierka
z Berlina, zna pierwszorzędną fa-
sonowanie, modernizowanie, futra
karakulowe, sealowe poleca się
poza dom. Oferty Kurjer
zdw 86 941

Jasnowidz
metapsychografolog. Woźna 18,
III. zdw 86 992

Gluchota
uleczalna. Wydziałek Eufonja
zademonstrowany specjalistom u-
suwa przytępiony słuch, szum,
cieknie uszu. Liczne podzięk-
owania. Zadajcie bezpłatnej,
pouczającej broszury. Adres Euf-
onja, Liszki k. Krakowa,
zdw 87 038/9

Dywany
reparuje, wykładam. Raczyn-
skich 2, parter lewo, przy Placu
Bernardyńskim. zdw 1463

Absolwentkę
absolwentka wyższych szkół han-
dlowych lub inżyniera ekonomis-
cie jako współpracownika do prywatnej
szkoły zawodowej kursów han-
dlowych itd. przyjmie zaraz Ber-
ger, Toruń, Starom. Rynek 5.
zdw 87 040

Szyje
pierzwszorędnie tania szybko. —
znam kuźnierstwo Time. Św. Mar-
cin 43. zdw 87 096

25 lat
Jubileuszowa Wyrzedaż „Du-
mont“, H. Bohnowa, Marsz. Fo-
cha 29, skład pończoch, bielizny,
Wielka zniżka cen na towar letni
i zimowy zdw 83 198

Zastępca
największego młyn mąk pszen-
nych na okręg krakowski poszu-
kuje również zastępstwa maki
żytniej. Oferty „Par“ Aleje Mar-
cinkowskiego 11, pod 56.388.
Pw 4343-56.388

23 OZENKI

Dwóch panów
inteligentnych, jeden na kierow-
niczem stanowisku państw., dru-
gi handlowiec na razie bez posa-
dy, poznają panie przystojne, ma-
terialnie niezależne. Cel matrymo-
njalny. Zgłoszenia możliwie z fo-
tografią do Kurjera Poznańskiego
pod zdw 86 738

Posażna
wyszkolona, muzyczna, młoda
panna pozna celem zamążpójścia
odpowiedniego pana. Oferty Ku-
rjer zdw 85 978

Panna
lat 33, 1500 pragnie wyjść za-
mąż, rzemieślnika, wdowcy nie-
wykluczeni. Oferty Kurjer
zdw 86 818

Inżynier
kawaler, lat 36, poszukuje tą
drogą znajomości wykształconej,
muzycznej pani. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 86 737

Szukam
meza - towarzysza
prawnego charakteru, muzyczne-
go, przyrodnika typu nie prze-
ciętnego z którym wspólna pra-
ca mogłaby przejść przez ży-
cie. Oferty Kurjer zdw 86 859

Przystojne
inteligentne koleżanki etatowe
urzędniczek lat 34, 37 pragną
wyjść zamąż lecz prócz serca,
dobrych zalet nie więcej ofiaro-
wać nie mogą — który szlachet-
nych panów poda im dłoń? Oferty
pod zdw 86 881

Panna
przystojna, posiadająca 10.000
gotówki i meble lub bez mebli
20.000 szuka znajomości panów
do lat 40 w celu matrymonjal-
nym. Zgłoszenia nieanonimowe
Kurjer zdw 87 015

Panna
z wyższym wykształceniem, mu-
zykalna, posiadająca majątek po-
zna pana na wyższym stanowi-
sku w celu matrymonjalnym. O-
ferty z fotografią Kurjer
zdw 87 025

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynie Kantaka
1 II. piętr. zdw 79 914

Stenografji
polskiej i niemieckiej udzielam

Osoba
starsza szuka posady u dwójga osób na probostwie zna gotowanie i wszelkie prace domowe. Oferty Kurjer zdw 86 351

Zarządczyni
lub wyreczytelka w średnim wieku sumienna uczciwa z długoletnimi świadectwami znająca się dobrze na prowadzeniu gospodarstwa domowego wszelkiego rodzaju pragnie przyjąć posadę od 1. 10. Zgłoszenia do Kurjera zdw 86 016

Elewka
aptekarska, 1 rok praktyki, poszukuje dalszej praktyki. Łask. zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 86 865

Żelazniak
lat 27 poszukuje posady ekspedienta lub magazyniera dobre świadectwa i referencje. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 551

Rosły
uczciwy, czysty chłopiec szuka posady do posytek. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 86 541

Biegly rysownik
reklamowy, kolorysta — samodzielny w projekowaniu i wykonywaniu nowoczesnych plakatów, transparentów etc. oraz dekoracji wystaw przyjmie stała posadę. Perfekt polski, niemiecki. Dobre świadectwa, referencje. Łaskawe oferty Kurjer zdw 86 747

Poszukuje
posługi na cały dzień z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 86 864

Pokojowa
poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer zdw 86 874

Sila
żeńska, lat 25, pisząca poprawnie po polsku z ładnym charakterem pisma zna książkowość i pisze na maszynie przyjmie stosowną posadę, wymagania bardzo skromne. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 901

Książkowa maszynistka
poszukuje posady od 1. 10. 30. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 86 899

Posługaczka
z dobrimi świadectwami poszukuje posady przed lub po południu. Oferty Kurjer zdw 86 902

Kucharka
poszukuje posady 15. do restauracji. Oferty Kurjer zdw 87 070

Młody
czeladnik młynarski, obeznany z 16-tonnowym młynem i automatycznym urządzeniem poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 87 023

Ekspedjentka
z branży kolonialnej i restauracji, pracuje w tej branży siódmy rok, poszukuje posady od 1. 10. 30., najchętniej w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 87 022

Sierota
lat 15, przyjmie jakiegokolwiek posadę zaraz. Oferty Kurjer zdw 87 053

Gospodyni
z bardzo dobrym gotowaniem i zaprawą i dobrimi świadectwami, dotychczas tylko w lepszych domach, poszukuje posady od 15 lub 1. 10. Majątek niewyłączony. Oferty Kurjer Poznański zdw 87 020

Pokojowa
poszukuje posady najchętniej na majątek zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 86 898

W aptece
w Poznaniu poszukuje posady stałej magisterki farmacji z dłuższą praktyką, dobrimi referencjami i dokładną znajomością języka niemieckiego od 1 października lub później. Oferty proszę do Kurjera zdw 85 909

Szukam
posady do lakierni lub jakiegokolwiek pracy nawet do posytek zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 86 898

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Znajoma z ulicy”.
- Aurora: „Złodziej z Bagdadu”.
- Colosseum: „Głos z oddali”.
- Casino: „Ucieczka od miłości”.
- Corso: „Ostatnie dzieje Tarzana”.
- Edison: „Gehenna pasierbicy”.
- Harfa: „Cień Sherloka”.
- Kapitol: „Ostatni romans”.
- Metropolis: „Tajemnica Dr. Fu Man Chu”.
- Odeon: „Dziewczęta bez posagu”.
- Renaissance: „Ucieczka z piekła”.
- Słońce: „Białe róże z Ravensbergu”.
- Stylowe: „Na zachód od Zan-zibaru”.
- Wilsona: „Prezydent”.

Panienska
inteligentna szuka posady do dzieci od 15 września. Łaskawe oferty Kurjer zdw 86 883

Biuralistka
młodsza z praktyką znająca stenografię, pisanie na maszynie, poszukuje posady. Pierwszy miesiąc bez wynagrodzenia. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 475

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 87 115

Służąca
uczciwa poszukuje posady na kilka godzin lub cały dzień. — Oferty Kurjer zdw 87 106

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Adres wskaże Kurjer zdw 87 097

Panienska
inteligentna szuka posady z szyciem do dzieci zaraz. Oferty Kurjer zdw 87 089

Gospoia
poszukuje posady u samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer zdw 11 454

Służąca
czysta, religijna wszelkie prace z gotowaniem poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 4596

Krawcowa
działa szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 87 145

Maszynistka
biegła w polskim i niemieckim poszukuje zaraz posady Łaskawe oferty Kurjer zdw 1455

Kucharka gospodyni
zawodowa szuka posady w restauracji, kasynie lub dworze. — Oferty Kurjer zdw 86 940

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady, z gotowaniem do wszystkiego, w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 86 936

300 zł
wstawia za otrzymanie stróżostwa w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 86 880

Maturzystka
poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Oferty Kurjer zdw 86 923

Młodsza
ekspedientka lub kasjerka z praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 86 921

Palacz
ekzaminowany, katolik, żonaty z dłuższą praktyką, obecnie na stałej posadzie palacza-maszynisty poszukuje posady palacza do centr. ogrzewania w poważnej instytucji wykonanej potrzebnej reparacji i do dyspozycji świadectwa, referencje chlubne. — Łaskawe oferty Kurjer zdw 86 919

Posługi
poszukuje może się okazać do breml świadectwami. Oferty Kurjer zdw 86 915

Uczciwa
pracznica poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 86 914

Uczciwa
dziewczyna z lepszemu domu, do wszelkich prac domowych, poszukuje posady 15 września. — Oferty do Kurjera zdw 86 906

Wychowawczyni
z francuskim, niemieckim, szyciem szuka posady zaraz, wyreczytelka pania domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 908

Wyreczytelka
zna wszelką pracę skromna, religijna szuka posady także probostwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 907

Młoda
kucharka poszukuje posady 15. września do restauracji, lub lepszego państwa. Oferty Kurjer zdw 86 905

Służąca
wiejska szuka posady. Oferty Kurjer zdw 86 988

Uczciwa
dziewczyna z prowincji lat 17, poszukuje lekcji służby. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 985

Bronzownik
na lampy i wszelkie wyroby mosiężne, tak samo obeznany w drykerstwie poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 86 964

Czeladnik rzeźnicki
samodzielny, dyplomem szoferkim poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 86 890

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady od 15. 9. Oferty Kurjer zdw 86 813

Posiadający
dyplom nauk leśnych Uniwersytetu Poznańskiego przyjmie posadę w leśnictwie. Miejscowość obojętna. Kurjer 86 806

Krawcowa
szuka posady w Poznaniu lub na prowincji. Oferty Kurjer zdw 86 801

Stenotypistka
pisząca biegle na maszynie ze znajomością stenografii polskiej i niemieckiej poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 86 961

Panienska
poszukuje posady do składu, branża obojętna. Oferty Kurjer zdw 86 972

Panienska
poszukuje posady do dzieci z szyciem. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 968

Panienska
inteligentna szyciem, niemieckim poszukuje posady do dzieci. — Zgłoszenia Kurjer zdw 86 959

Z kaucją
200 zł poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 86 948

Dziewczyna
umiejąca cośkolwiek gotować szuka posady. Oferty Kurjer zdw 87 001

Krawcowa
poleca się w dom lub poza domem. Oferty do Kurjera zdw 87 009

Pomocnik biurowy
zwolniony niedawno z wojska, posiadający kilkoletnią praktykę biurową przyjmie jakiegokolwiek posadę w biurze. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 87 034

Tartacznik
z ukończoną praktyką w tartaku handlu drzewa, połączonym z przedsiębiorstwem budowlanym z znajomością kresleń technicznych i materiałów budowlanych, poszukuje zaraz posady. Oferty pod zw 87 033 do Kurjera Pozn. zdw 87 030

Techn. dentystyczna
z czteroletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 87 031

Cukiernik
samodzielny, dobry fachowiec poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 87 030

Co jest „Rolewskiego”? Ścisłe poufne, jutro głośna wiadomość. zw 25428

Ogrodnik
z dobrimi świadectwami szuka posady samodzielnej. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 87 029

Czeladnik piekarski
działny w swym zawodzie, pracowity i rzetelny z kilkoletnią praktyką, dobrimi świadectwami, poszukuje pracy. Łask. oferty Kurjer zdw 87 027

Krawcowa
szycie po domach Oferty Kurjer zdw 97 075

Prasowaczka
poszukuje zajęcia poza domem lub posługi z praniem. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 87 078

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje miejsca od 15. 9. 30. w lepszym domu, w ostatnim miejscu 8 lat. Oferty Kurjer zdw 87 072

Wychowawczyni
znająca dobra krawiecczyznę — (szescioletnią praktyką) poszukuje posady do dzieci wieku przed szkolnym. Oferty Kurjer zdw 87 068

W aptece
w Poznaniu poszukuje posady stałej magisterki farmacji z dłuższą praktyką, dobrimi referencjami i dokładną znajomością języka niemieckiego od 1 października lub później. Oferty proszę do Kurjera zdw 85 969

Rutynowany
sekretarz adwokacki, samotny, wszechstronna znajomość biurowości, spraw urzędowych, korespondencji przyjmie posadę także w przedsiębiorstwie lub majątku Oferty Kurjer zdw 86 852

Nauczycielka wychowawczyni
zamilowana w swoim zawodzie, ze znajomością nowoczesnych metod nauczania poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 833

Drogerzysta
sumienny, uczciwy, po wojskowości poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Branża obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 86 825

Gospodyni kucharka
szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 86 820

Dzielny
ekspedjent bławatów, piętrem dekoracyjnym, pierwszorzędne referencje gwarancja poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 814

Szofer służący
stangret z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Antoni Dudziak, Krzyżanowo, poczta Manieczki, powiat Śrem, zdw 80 811

Sierota
lat 21, szuka posady pomocnicy bufetowej najchętniej w kawiarni z całem utrzymaniem. Miejscowość obojętna. Oferty z podaniem pensji Kurjer zdw 86 806

Młody
książkowy, znający prace biurowe, zakończona szkoła handlowa oraz wydziałowa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 86 804

Osoba
skromnych wymagań, znająca dobrą kuchnię poszukuje posady od 15. 9. do wszelkich prac domowych w lepszym spokojnym domu. Oferty do Kurjera zdw 86 800

Starsza
panienka z prowincji z 3 miesięczną praktyką w sklepie kolonialno-delikatosem poszukuje 15 lub później podobnej posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 86 861

Pielęgniarka
chorych młodsza silna, niekwalifikowana, z praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 86 871

Biegła stenotypistka
znająca stenografię polską poszukuje posady do biura. Oferty Kurjer zdw 86 872

28 WOLNE MIEJSCA

Za
udzielenie pożyczki 1500 ewentl. 1000 dam posadę. Oferty Kurjer zdw 86 925

Służąca
młodsza potrzebuja Szmida, Fabryczna 36. zdw 86 995

Przychodnia
dziewczyna potrzebna zaraz. Marcinkowski, Poplińskich 4. — Wilda. zdw 86 869

Fryzjera damskiego
fryzjerki oraz manicurzystki poszukuje. (Sily pierwszorzędne). St. Witkowski, Gwarna 12. zdw 86 690

Kasjerka
z kilkoletnią praktyką władająca językiem polskim i niemieckim potrzebuja zaraz do przedsiębiorstwa zbożowego na prowincji. — Oferty z odpisami świadectw i dołączeniem fotografii do Kurjera Poznańskiego pod zw 1460

Stenografii
listowne jaknajdokładniej wyuczamy Stenografię miesięcznik wychodzi Stenografia parlamentarna ud skonalons wydana Dziewięć wydawnictwa — Instytut Stenograficzny: Warszawa Krucza 26. Pw 3 917-62.424

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna bez spania Skarbowska 18 w podwórzu prawo Monkiewicz zdw 87 127

Fabryka szcztok
poszukuje zdolnych nacjagacek. Dabrowskiego 88. podwórza. zdw 87 041

Dziewczyna
do prania może się zgłosić. Marji Magdaleny 3. Klinika. zdw 87 146

Ekspedjent
do konfekcji meskiej, ekspedjentka do konfekcji damskiej potrzebna zaraz sily pierwszorzędne. — „Dom Mody” Wrocławska 37. zdw 87 136

Kierownika
do młyn z gotówka 10.000 natychmiast poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 112

Osoba
starsza, inteligentna potrzebna do wyreczenia samotnej pani w małym gospodarstwie wiejskiem. — Oferty Kurjer zdw 87 100

Posługaczka
potrzebna. Kilińskiego 8. II. prawo. zdw 87 101

Siodlarz
samochodowy potrzebny. Dębogórski. Dabrowskiego 88. zdw 86 970

Kucharka
restauracyjna potrzebna, tylko pierwszorzędna sily. Zgłoszenia wraz ze świadectwami ul. Wodna 20. Sniadalnica. zdw 87 043

Dzielnia
marszantka, biegła w ekspedycji na siala posadę z całem utrzymaniem od 15. 9. lub 1. 10. potrzebna. Oferty z podaniem pensji Kurjer zdw 86 823

Służąca
do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 28. III. prawo. zdw 87 052

Zastępstwo
odstąpię na okrzg Poznański i Pomorski. Oferty Kurjer Pozn. zdw 4595

Kierownika
do młyn z gotówka 10.000 natychmiast poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 112

Osoba
starsza, inteligentna potrzebna do wyreczenia samotnej pani w małym gospodarstwie wiejskiem. — Oferty Kurjer zdw 87 100

Posługaczka
potrzebna. Kilińskiego 8. II. prawo. zdw 87 101

Siodlarz
samochodowy potrzebny. Dębogórski. Dabrowskiego 88. zdw 86 970

Przyjmę
służącą. Zgłoszenia: Poznań, ul. Półwiejska 32. II. lewo. zdw 87 131

Handlowców
uczciwych i pracowitych (na stała pensje 400—600 zł i prowizje po miesięcznej próbie) poszukuje zaraz do sprzedaży konsumentom wykrywaczy defektów w samochodach. Reflektantów uwzględnia się z gotówką lub gwarancją 300 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zw 87 021

Na bydło
1—2 wagonów tygodniowo, poszukuję stalego rzetelnego odbiorcy, który na miejscu może odbierać za gotówkę. (Okolice Jarocin, Poznański). Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 25 337

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna Zgłoszenia Piątkowski, św. Marcin 31. I. p. zdw 87 069

1 000
złoty miesięcznie subdyjum przeznaczyl Powsechny Instytut Organizacji Nowoczesnej Warszawa. Hoza 35/5 na bezpłatne rozsyłanie książki „Czem być możesz za lat kilka?” Podać adres, zawód. Tw 250

Bufetowej
na Pomorze poszukuje. Posada do objęcia 15. 9. Oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdw 86 851

Portjer
i dobrze wpracowana garderobianka do kuchni potrzebni. — Oferty Kurjer zdw 86 845

Panna do dzieci
z zamilowaniem, inteligentna, zdrowa do 3 chlopców, potrzebna zaraz lub później. Wymaga się pomocy do szkoły wstępnej. — Oferty piśmienne lub adres wskaże Kurjer zdw 86 532

Bona
wykwalifikowana młodsza potrzebna do chlopera 9-letniego do celu udzielenia pomocy w nauce. Gruntowna znajomość języka polskiego i niemieckiego konieczna. Oferty Poznań, św. Marcin 40. Sofronowa. Oferty tylko piśmienne będą uwzględnione. zdw 87 042

Kucharka
restauracyjna potrzebna, tylko pierwszorzędna sily. Zgłoszenia wraz ze świadectwami ul. Wodna 20. Sniadalnica. zdw 87 043

Dzielnia
marszantka, biegła w ekspedycji na siala posadę z całem utrzymaniem od 15. 9. lub 1. 10. potrzebna. Oferty z podaniem pensji Kurjer zdw 86 823

Służąca
do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 28. III. prawo. zdw 87 052

Zastępstwo
odstąpię na okrzg Poznański i Pomorski. Oferty Kurjer Pozn. zdw 4595

Kierownika
do młyn z gotówka 10.000 natychmiast poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 112

Osoba
starsza, inteligentna potrzebna do wyreczenia samotnej pani w małym gospodarstwie wiejskiem. — Oferty Kurjer zdw 87 100

Posługaczka
potrzebna. Kilińskiego 8. II. prawo. zdw 87 101

Siodlarz
samochodowy potrzebny. Dębogórski. Dabrowskiego 88. zdw 86 970

Kucharka
restauracyjna potrzebna, tylko pierwszorzędna sily. Zgłoszenia wraz ze świadectwami ul. Wodna 20. Sniadalnica. zdw 87 043

Dzielnia
marszantka, biegła w ekspedycji na siala posadę z całem utrzymaniem od 15. 9. lub 1. 10. potrzebna. Oferty z podaniem pensji Kurjer zdw 86 823

Służąca
do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 28. III. prawo. zdw 87 052

Zastępstwo
odstąpię na okrzg Poznański i Pomorski. Oferty Kurjer Pozn. zdw 4595

Kierownika
do młyn z gotówka 10.000 natychmiast poszukuje. Oferty Kurjer zdw 87 112

Osoba
starsza, inteligentna potrzebna do wyreczenia samotnej pani w małym gospodarstwie wiejskiem. — Oferty Kurjer zdw 87 100

Posługaczka
potrzebna. Kilińskiego 8. II. prawo. zdw 87 101

Siodlarz
samochodowy potrzebny. Dębogórski. Dabrowskiego 88. zdw 86 970

Kucharka
restauracyjna potrzebna, tylko pierwszorzędna sily. Zgłoszenia wraz ze świadectwami ul. Wodna 20. Sniadalnica. zdw 87 043

Dzielnia
marszantka, biegła w ekspedycji na siala posadę z całem utrzymaniem od 15. 9. lub 1. 10. potrzebna. Oferty z podaniem pensji Kurjer zdw 86 823

Służąca
do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 28. III. prawo. zdw 87 052

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Gasiorowski 11. skład kolonialny. zdw 87 050

Uczciwy wysoki zarobek
przez stała lekka prace w domu ofiaruje i gwarantuje okolo 15 zł dziennie placówka przemysłowa systemu amerykańskiego. Wystarczy podać swój dokładny adres Gdynia - Port, skrytka poczt. nr. 4. zdw 87 057

Dla
wyłącznej sprzedaży bardzo pokupnego artykułu poszukiwany energiczny sprzedawca na Poznań i okolice. Potrzebny kapitał 3.000 zł, gwarantowany miesięczny zysk 2.000 zł. Oferty sub. „Nowość” do „Par”. Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4837-63.578

Jak
zostać dobrym sprzedawcą? Powsechny Instytut Organizacji Nowoczesnej. Warszawa. Hoza 35/5 przesyła bezpłatnie książkę, wskazującą właściwą drogę osiągnięcia pierwszorzędnych atalych posad. Podać adres, zawód. Tw 308

Kuśnierka
w dom do przerobek potrzebna. Czekajłowa, Józefa 5. zdw 87 150

Ogrodnik
zaraz potrzebny. Godurkiewicz, Poznań-Szlag. rw 11 444

Kucharka
czysta i bardzo dobrem gotowaniem i sprzątaniem, druga do pomocy. Adres Kurjer zdw 86 894

Fryzjerka
potrzebna, sobotnie wypomóki. Marszałka Focha 96. zdw 86 815

Apteka
na Pomorzu poszukuje od 1. 10. elewa-maturzysty z praktyką lub bez. Zgłoszenia do Kurjera pod nw 3655

Uczeń
do drogerji potrzebny Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem. Dabrowicz Środa zdw 86 978

400 zł miesięcznie
i więcej zarobią Panie wszystkich miast Wielkopolski przez moje zastępstwo. Osobnych ubikacya na przedsiębiorstwo nie potrzebna, nauka bezpłatna. — Krawcowa, hafciarki i wdowy po urzednikach mają pierwszeństwo. Potrzebna gotówka 100—200 zł. Zgłoszenia pisemne do Kurjera Poznańskiego zdw 86 868

Elewka
rzutkiego młodzieńca nie niżej lat osnaście z ukończoną M